

największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 8 (94) SIERPIEŃ 2001

CENA 2,50 zł

(w tym 7% VAT)

ZIEMIA BOCHENSKA

INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660

Zespół Regionalny „Siedlecanie“



fot. archiwum Urzędu Gminy w Bochni



PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA

Nowe Usługi: Funkcja Depozytowa oraz sprzedaż telekart dla użytkowników usługi SIMPLUS w sieci bankomatów PKO BP

Dotychczas bankomaty oferowały tylko możliwość wypłaty gotówki. Teraz, dzięki wprowadzeniu funkcji depozytowej dla posiadaczy międzynarodowych kart PKO Ekspres oraz kart PKO Biznes Partner możliwe stają się również:

- wpłacanie pieniędzy (gotówka, чеки, бонусы) na rachunek w dowolnym banku;
- przelew środków z jednego rachunku na drugi;
- otwarcie lub likwidacja zlecenia stałego;
- otwarcie lub likwidacja lokaty;
- zamówienie blankietów czekowych;
- złożenie wniosku o udzielenie kredytu odnawialnego lub gotówkowego.

Teraz mogą Państwo zaoszczędzić cenny czas, wykonując większość operacji bankowych w bankomacie bez konieczności wizyty w swoim oddziale banku. Bankomaty, w których można złożyć depozyt są oznaczone znakiem „**Przyjmowanie depozytów**”.

Usługa sprzedaży telekart jest dostępna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu dla posiadaczy kart bankowych wydanych w Polsce ze znakiem:

- VISA i VISA Elektron
- Maestro Cirrus
- Eurocard/Mastercard

Zakup Telekarty o nominałach 30 zł, 50 zł, 100 zł oraz Telekarty 180 zł w cenie 150 zł będzie się odbywał przy użyciu karty bankowej, po wybraniu opcji „Telekarta SIMPLUS” w menu bankomatu. Bankomaty PKO BP będą oznaczone **logo usługi SIMPLUS**.

Serdecznie zapraszamy do naszych Oddziałów gdzie pracownicy odpowiedzą na Państwa pytania związane z nowymi usługami w sieci bankomatów jak również dotyczące innych produktów naszego Banku.



w standardzie:
– profil trzykomorowy
firmy **ALUPLAST**
– okucia firmy **WINKHAUS**
– szyba $k=1,1$
firmy **PILKINGTON**



PRODUCENT **PLASTBUD** OKIEN I DRZWI Z PCV

BOCHNIA, ul. Poniatowskiego 12, tel./fax (014) 611 92 20–22, 611 60 04

**ARMATURA
PANELE
PODŁOGI
FLIZY**



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddział w Bochni ul. Kazimierza Wielkiego 10



ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

ZAPRASZAMY pon.-pt. 8⁰⁰ – 18⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 11⁰⁰
INFORMACJA tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

*Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę
Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żegocinie, Tarnowie, Rajbrocie i SPK w Uściu Solnym*



*Bochnia, ul. Windakiewicza 32
tel. (014) 612 22 11, tel.kom. 0502 246 300*



polecamy:

- *dania z grilla* • *lody i desery* •
- *drinki i koktaile* • *kawę na kilka sposobów* •



Otwarte:
pon. – czw. 13–24
pt. 13–2
sob. 12–2
niedz. 12–24



ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

odrębne sale dla niepalących

W numerze między innymi:

- * Pomysł na ochronkę.....11
- * Bocheński rynek pracy.....13–15
- * Bilans starosty.....16–17
- * Bój o szkołę.....18
- * Policyjne nominacje.....36
- * Wojenny epizod z podniebnego frontu.....40–41
- * Piłka nożna: Pod nową wodzą.....49

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Zespół Regionalny „Siedlecanie”.

Piknik nad zalewem

Dorocznym piknikiem nad zalewem rekreacyjnym w Łapanowie zainaugurowano w niedzielę 1 lipca sezon turystyczny. Imprezie, na którą przybyło kilkaset osób, towarzyszyło wiele atrakcji. Najwcześniej, bo już o 13.00, rozpoczęły się zawody strażackie i turniej piłkarski o puchar wójta gminy Łapanów. Wśród strażaków najlepsza okazała się drużyna OSP Łapanów, która wyprzedziła Tarnawę i Sobolów. Puchar wójta gminy przypadł z kolei drużynie „Piasta” Łapanów. W turnieju plażowej piłki siatkowej, w którym wystartowało, aż 18 dwuosobowych zespołów, zwyciężyli bracia Jarosław i Grzegorz Bielscy. W regatach kajakowych, w których wystartowało osiem osad, najszybsi okazali się Grzegorz Babral i Krystian Kociołek. Grzegorz Babral wygrał ponadto zawody pływackie.

Wśród wielu atrakcji pikniku nad zalewem znalazły się też między innymi zawody wędkarskie, loteria fantowa i wiele imprez rozrywkowych. Gwiazdą popołudnia był kabaret „Pirania”. Z koncertem wystąpiła też orkiestra dęta oraz grupa taneczna z Domu Kultury w Tarnawie. Zebraną publiczność skutecznie bawił kabaret „Zez” z Łapanowa. Około godziny 22.00 odbył się pokaz ogni sztucznych. Imprezę nad zalewem zakończył festyn na wolnym powietrzu, podczas którego przygrywał zespół muzyczny „Archibald”.

Na nowym katafalku

Na początku lipca zakończył się generalny remont wnętrza kaplicy pogrzebowej na cmentarzu komunalnym przy

ulicy Orackiej w Bochni. Roboty remontowe wykonywał administrator obiektu, czyli Bocheńskie Zakłady Usług Komunalnych. Ich koszt zamknął się kwotą 30 tysięcy złotych.

W kaplicy wymieniono w pierwszej kolejności całość instalacji elektrycznej, łącznie z odgromnikami. Z podłogi zerwano terakotę, a w jej miejsce położono ceramiczne płyty posadzkowe. Wnętrze kaplicy zostało pomalowane. Na ścianach wymieniono kinkiety, a na suficie żyrandole. Właściciel jednego z bocheńskich zakładów pogrzebowych ufundował nowy katafalk. Modernizacji poddano także chłodnię na zwłoki. W najbliższej przyszłości wymienione zostaną też znajdujące się w środku krzesła.

Repatrianci z Kazachstanu

Sześciuosobowa rodzina polskiego pochodzenia z Kazachstanu przyjechała 4 lipca do Nowego Wiśnicza. Rada Gminy i Miasta Nowy Wiśnicz już dwa lata temu podjęła specjalną uchwałę, na mocy której zapraszała do osiedlenia na terenie gminy rodzinę polskich repatriantów z byłej republiki radzieckiej.



Głową rodziny jest Hieronim Bagiński, który znalazł się w Kazachstanie jeszcze przed wybuchem II wojny światowej. Do Polski przyjechał wraz z małżonką Lubow, synem Aleksandrem i córką Ludmiłą. W Wiśniczu zamieszka też 86-letnia matka Lubow – Eudoksja Kupcowa oraz 18-letnia córka Ludmiły. Początkowo do Wiśnicza miało przyjechać tylko czterech członków rodziny i właśnie oni otrzymali status repatrianta. Dwie pozostałe osoby, które dołączyły ponad zakładany początkowo plan, otrzymały na razie zgodę na pobyt czasowy.

Niewypały przy dworcu

Na bombę lotniczą, 2 pociski artyleryjskie, 2 miny moździerzowe oraz trzy zapalniki natrafili 5 lipca około godziny 10.00 przed południem robotnicy kopiący rów pod przewody telefoniczne na ulicy Poniatowskiego w Bochni. Niewypały znajdowały się dokładnie naprzeciwko bocheńskiego dworca PKP tuż przy nowym kioskoprzystanku.

Na miejsce przybyła niezwłocznie policja, straż pożarna, pogotowie gazowe oraz pogotowie ratunkowe. Dla ruchu samochodowego zamknięto zarówno ul. Poniatowskiego, jak i okoliczne uliczki. Ewakuowano ponadto pracowników pobliskich sklepów, podróżyń i pracowników dworca PKP. Budynek dworca został zamknięty, choć ruchu pociągów nie wstrzymano. Przybyli na miejsce saperzy zabezpieczyli



niewybuchy i około 13.30 wywieźli je do zdetonowania. Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że w czasie ostatniej wojny, w miejscu gdzie znaleziono ten niewielki arsenał, znajdował się skład amunicji.

Dwoje z lewicy

Podczas uroczystej majówki, którą nad Rabą zorganizowali przedstawiciele bocheńskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej zostali przedstawieni kandydaci na kandydatów do parlamentu. Było ich pięciu. Na konferencji prasowej zorganizowanej 9 lipca, szef miejscowego SLD – Roman Pięta poinformował, iż na liście lewicy w naszym okręgu znajdzie się jedynie dwóch kandydatów reprezentujących bocheńszczyznę. Będą to pod nr 4 – Bronisław Chrzan i pod nr 15 Sabina Jurak-Kosmala. Na liście nie znajdziemy więc pozostałych osób, które w maju wyrażały chęć kandydowania: Eugeniusza Koniecznego, Romana Pięty i Piotra Jakubca, który starał się o umieszczenie na senackiej liście. Wobec nie przejścia przez partyjne sito miejscowego kandydata na senatora, działacze bocheńskiego SLD podjęli decyzję o poparciu kandydata z Brzeska – Mieczysława Mietłę. Wszyscy kandydaci zaprezentowali się 12 lipca podczas otwartego spotkania wyborczego w klubie Syrenka, na które przybył również Leszek Miller.

Skończyło się na strachu

Do bocheńskiego szpitala trafiło we wtorek 10 lipca z dolegliwościami żołądkowo-jelitowymi 13 dzieci i 3 osoby dorosłe. Wszyscy pochodzili z kolonii zorganizowanej przez jedno ze śląskich biur podróży w internacie Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbrowicy. Część umieszczonych w szpitalu wypisano już po kilkugodzinnej obserwacji. Pozostali opuścili szpital 12 lipca.

– *Była to infekcja wirusowa, której nie należy łączyć z zaniechaniami higienicznymi* – mówił dr Leszek Legutko z bocheńskiego szpitala.

Kolonia z Dąbrowicy była na początku lipca kontrolowana przez SANEPID i uzyskała bardzo wysoką ocenę. Kłopoty żołądkowe uczestników kolonii rozpoczęły się podczas jednej z wycieczek w Pieniny i nie wiadomo, czy nie należy ich wiązać właśnie z nią.

Bocheński kolorysta

12 lipca w bocheńskim muzeum otwarto wystawę malarstwa zmarłego w 1993 roku malarza kolorysty Romana Ja-



rosława Hegera. Artysta był blisko związany z Bochnią. Tutaj od lat trzydziestych aż do śmierci mieszkała jego matka. Na wernisaż oprócz zainteresowanych sztuką związanego z Bochnią artysty, przybyli także jego krewni i znajomi.

Roman Jarosław Heger urodził się w 1909 roku w Busku – Zdroju. Gimnazjum kończy jednak w Krakowie i tam też podejmuje studia na wydziale malarstwa Akademii Sztuk Pięknych. Kończy je w roku 1937, a rok później wyjeżdża na jakiś czas do Włoch, gdzie doskonalili warsztat malarski. W czasie wojny działa w ruchu oporu. W 1946 roku, tuż po otrzymaniu pierwszej znaczącej nagrody zostaje aresztowany przez ówczesny Urząd Bezpieczeństwa. Karę śmierci, na którą początkowo został skazany, zamieniono w końcu na 10 lat więzienia. Po opuszczeniu go w roku 1956 pracował w krakowskiej ASP. Był lubiany przez studentów. Nie miał indywidualnych wystaw, ale prezentował swoje dzieła wspólnie z innymi. W roku 1980 przechodzi na emeryturę, a umiera w Krakowie 13 lat później.

– *Hegera inspirowała natura* – mówi autorka wystawy Agnieszka Truś-Bakalarz. – *Odnaczał się szczególną wrażliwością na barwy i światło, stąd zaliczany jest do kolorystów. W jego obrazach odnajdziemy też elementy postimpresjonistyczne i kubistyczne.*

Na wystawę w muzeum złożyło się około 60 obrazów i 20 rysunków Hegera. Są też dokumenty i fotografie związane z osobą twórcy. Ekspozycja będzie czynna do 2 września.

Wiśnickie plenery

W Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu odbywały się w pierwszej połowie lipca dwa plenery ceramiczne. Pierwszy zorganizowany wraz ze szkołą przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, to Ogólnopolski Plener Ceramiczny dla Nauczycieli Liceów Plastycznych, a drugi, którego organizatorem jest Stowarzyszenie Absolwentów PLSP w Nowym Wiśniczu skierowany był właśnie do byłych uczniów tamtejszego „Plastyka”.



W obu plenerach uczestniczyły łącznie 24 osoby. Można powiedzieć, że były to imprezy międzynarodowe, ponieważ wśród uczestników znajdowali się obywatele Japonii, Izraela, Austrii, Niemiec, Słowacji i oczywiście Polski.

– *Plenery, takie jak nasz, stwarzają możliwość podniesienia umiejętności warsztatowych twórców* – mówi dyrektor PLSP w Nowym Wiśniczu Mirosław Marmur. – *Dla nauczycieli plastyków nie ma rozwiniętych form doskonalenia zawodowego, jakie posiadają nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących. Nie zawsze w swoich rodzimych placówkach nauczyciele ci mają dostęp do pracowni ceramicznych.*

Jesienią otwarta zostanie w Wiśniczu wystawa poplenerowa, skąd powędruje ona najpierw do Bochni, a następnie do miast, z których pochodzą uczestnicy pleneru dla nauczycieli.

Przekazanie karetki

W sobotę 14 lipca obyło się przekazanie używanej karetki pogotowia dla jednostki OSP w Tarnawie, która jest włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Ogólnego. Karetkę (fiata 125p combi z wyposażeniem) przekazała dyrekcja szpitala MSW w Krakowie.

Jest to już druga karetka przekazana przez ten szpital jednostce w Tarnawie. Pierwszą otrzymała ona dwa lata temu. OSP w Tarnawie świadczy usługi transportowe dla mieszkańców gminy na zlecenie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łapanowie. W razie wypadku używa się jej do udzielenia pierwszej pomocy.

Na uroczystości przekazania samochodu obecny był dyrektor szpitala MSW w Krakowie Brunon Lalik, władze gminy oraz poseł Krzysztof Janik. Uświetniły ją występy orkiestry dętej oraz zespołów młodzieżowych z terenu gminy Łapanów.

Słoneczna pielgrzymka

Około 500 pątników pielgrzymowało 15 lipca z Bochni do kościoła pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Łapczycy. Pielgrzymka ta odbywa się co roku od ponad 150 lat na pamiątkę ocalenia Bochni od



zarazy cholery. Według tradycji, to właśnie modlitwy zanoszone przed obraz Matki Boskiej, znajdujący się w tak zwanym „górnym” kościele w Łapczycy, zatrzymały postępującą w Bochni zarazę. Ze względu na słoneczną pogodę do średniowiecznego, ufundowanego w 1340 roku kościoła, pielgrzymowało w tym roku wyjątkowo dużo osób. Po Mszy świętej odbyła się tradycyjna procesja wokół świątyni.

Drogowe koncepcje

W wiśnickim ratuszu odbyło się 19 lipca spotkanie przedstawicieli samorządów powiatu bocheńskiego oraz limanowskiego, radnych województwa małopolskiego oraz przedstawicieli Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Spotkanie dotyczyło nawiązania ewentualnej współpracy przy opracowaniu studium wykonalności oraz koncepcji

modernizacji dróg wojewódzkich nr 966 Muchówka – Tymowa oraz nr 965 Bochnia – Limanowa.

Współpraca miałaby polegać na partycypowaniu lokalnych samorządów w kosztach opracowania owych studiów i koncepcji na zasadzie „pół na pół”. Pięćdziesiąt procent tych wydatków poniosłoby województwo, a drugie pięćdziesiąt poszczególne samorządy. W skali jednej gminy byłoby to około 12 tysięcy złotych. Opracowanie takie miałoby zawierać między innymi studium wykonalności, propozycje modernizacji dróg oraz analizę efektywności ekonomicznej. Podczas spotkania ustalono, że do 15 sierpnia poszczególne samorządy złożą własne propozycje, co do modernizacji przedmiotowych dróg wojewódzkich na odcinkach biegnących przez ich tereny. We wrześniu odbędzie się kolejne spotkanie dotyczące już finansowania.

Nowa elewacja na przychodni

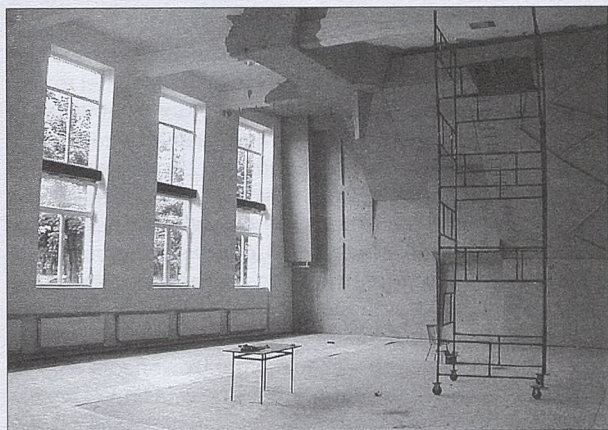
W połowie lipca rozpoczęto remont elewacji zewnętrznej przychodni przy ul. Floris. Powierzchnia całego obiektu to około 1500 metrów kwadratowych. Koszt robót zamknie się kwotą 75 tysięcy złotych. Finał robót przewidywany jest na koniec sierpnia.

Remonty w ZOZ-ie przy ul. Floris trwają już od dłuższego czasu. W ubiegłym roku wykonano między innymi nowe pokrycie dachowe z papy termozgrzewnej, wymieniono odgromniki i położono kostkę brukową przed wejściem do budynku. Wewnątrz wyremontowano także punkt pobierania krwi. Z kolei na początku tego roku zakończono remont pionów wodnych i kanalizacyjnych. Gruntowny remont przeszły łazienki dla pacjentów, które odąd są dostępne także dla osób niepełnosprawnych. Oprócz tego pomalowane zostały wszystkie poczekalnie. Po wykonaniu elewacji, następnym ważnym zadaniem będzie montaż windy zewnętrznej dla osób niepełnosprawnych. Planuje się ją umiejscowić w zachodniej części budynku.

MOSiR w remoncie

55 tysięcy złotych wydano do tej pory na generalny remont sali gimnastycznej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Parkowej w Bochni. Prace remontowe rozpoczęły się na początku czerwca, a oficjalne otwarcie wyremontowanej hali planowane jest na połowę września. Całość ma kosztować około 95 tys. złotych.

Do tej pory wymieniono w obiekcie stolarkę okienną i drzwiową, całość instalacji elektrycznej oraz wykonano



malowanie. Do wykonania pozostał jeszcze nowy parkiet oraz montaż wyposażenia. Na sali znajdują się cztery nowe kosze do gry w koszykówkę, urządzenia do gry w siatkówkę oraz drabinki na całej długości obiektu. W ubiegłym roku w budynku przy ul. Parkowej wymieniono ogrzewanie z węglowego na gazowe. Wiązało się to z wymianą całej instalacji CO, łącznie z montażem nowych estetycznych grzejników.

– *W najbliższej przyszłości chcielibyśmy również wyremontować nasze szatnie* – mówi dyrektorka bocheńskiego MOSiR-u Sabina Bajda. – *Wszystko zależy jednak od tego czy uda nam się uzyskać odpowiednie środki.*

Pielgrzymkowe śpiewanie

Ulewny deszcz, jaki przeszedł 22 lipca nad Lipnicą Murowaną sprawił, że nie dopisała w tym roku widownia na XII Przeglądzie Piosenki Pielgrzymkowej. Zaprezentowało się w nim sześć zespołów: „MT5” z Wojnicza, „Jeruzalem” z Lisiej Góry, „Joannes” z Mikuszowic, „Szilo” z Brzeska, chór parafialny z Rajbrotu oraz młodzieżowy zespół z Rożnowa. Wystąpiła też jedna solistka – Marta Różańska z Żarowa koło Wrocławia.



Atrakcją przeglądu były gorące bułeczki błogosławionego Szymona, którymi częstowano widownię. Niestety, nawet one nie wygrały z deszczem. Po przesłuchaniu wszystkich prezentacji jury postanowiło przyznać dwa równorzędne pierwsze miejsca. Otrzymały je zespoły „MT5” z Wojnicza i „Jeruzalem” z Lisiej Góry. Pozostali uczestnicy otrzymali wyróżnienia oraz ceramiczne statuetki błogosławionego Szymona.

Wakacje na wsi

Podgórskie Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne w Lipnicy Górnej oraz Dom Kultury w Lipnicy Murowanej rozpoczęło 22 lipca tzw. „zielone wakacje”, które potrwać do końca sierpnia. W programie tym uczestniczy zazwyczaj około 200 dzieci. Zajęcia prowadzone są we wszystkich placówkach kulturalno-oświatowych na terenie gminy.

– *Naszą ofertę kierujemy przede wszystkim do tych dzieci, które ze względów finansowych nie mogły pojechać na obozy czy kolonie, a teraz podczas wzmocnionych prac polowych musiałyby zostać bez opieki* – mówi Stanisław Paprota dyrektor Domu Kultury w Lipnicy Murowanej.

W ramach „zielonych wakacji” organizowane są zajęcia integracyjne oraz sportowo-rekreacyjne, włącznie z wjazdami na basen w Proszówkach.

Izba regionalna w Trzcinie

Staraniem państwa Bronisławy i Tadeusza Mikołajków – nauczycieli Szkoły Podstawowej w Trzcinie, powstaje w tej miejscowości Regionalna Izba Pamięci, w której gromadzone są pamiątki z jej przeszłości. Pomysł został zaakceptowany przez zarząd gminy i realizowany jest przy jego wsparciu.

– *„By czas nie zaćmił i niepamięć”, to hasło które przyświeca naszym działaniom* – mówią państwo Mikołajkowie. – *Z wiejskich gospodarstw znikają bardzo szybko dawne przedmioty codziennego użytku, narzędzia pracy, jak na przykład żarna do mielenia zboża, cepy do młócenia czy sprzęt domowy. Uczniowie mimo, iż wywodzą się z wiejskiego środowiska nie wiedzą już dzisiaj co to była dzieża i do czego służyła, jak wyglądały prawdziwe cepy, czy co robiło się za pomocą osiewaków. Dlatego też zgromadzone eksponaty można będzie wykorzystać w procesie edukacyjnym, realizując między innymi zajęcia z edukacji regionalnej i dziedzictwa kulturowego.*

Izba stanowić będzie jedną z atrakcji turystycznych gminy Trzciniana. Wśród zgromadzonych do tej pory eksponatów znajdują się oprócz przedmiotów codziennego użytku stare dokumenty z XIX wieku, stare pieniądze i fotografie.

Osobnym elementem Izby Regionalnej będzie kącik zatytułowany „Walka mieszkańców Trzciniany z okupantem hitlerowskim w latach 1939 – 45”. Znajdą się tam wspomnienia członków AK, dokumenty oraz fotografie.

Eksponaty znajdujące się obecnie w Izbie zgromadziła przede wszystkim młodzież szkolna, która zareagowała na apel nauczycielki historii pani Bronisławy Mikołajek.

Tylko basen w Żegocinie

Otwartych basenów kąpielowych jest w powiecie bocheńskim stosunkowo niewiele. Na dodatek zdecydowana większość z nich nie uzyskała zgody Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bochni na funkcjonowanie. Powodem takiej decyzji było występowanie w wodzie różnego rodzaju bakterii zagrażających ludzkiemu zdrowiu.

Od początku tegorocznego lata tylko basen w Żegocinie nie miał żadnych problemów z utrzymaniem czystości wody. Właścicielem kąpieliska jest Urząd Gminy w Żegocinie, a bezpo-

R E K L A M A

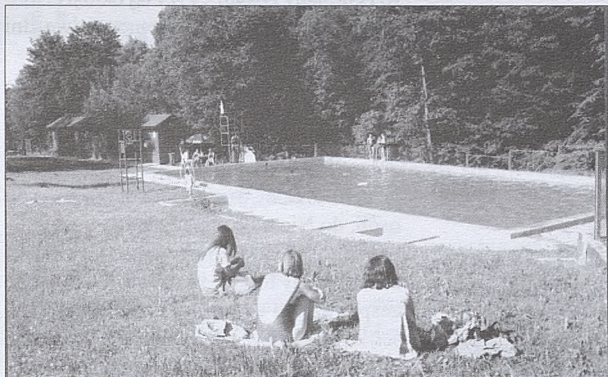
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH I MATERIAŁÓW BIUROWYCH

Welin s.c.
HURT I DETAL

32-700 Bochnia, ul. Biała 19 (budynek PZU - przyziemie)
tel. (014) 611 86 69

ZAOPATRZENIE BIUR, SZKÓŁ I URZĘDÓW
realizujemy zamówienia telefoniczne
z dowozem na miejsce,
również nietypowe

WSZYSTKIE RODZAJE PAPIERÓW DO KSEROKOPIAREK I DUKAREK



średnim administratorem Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Żegocinie. Obiekt (o wymiarach 22 na 13 m, 2,5 m w najgłębszym miejscu) jest czynny codziennie od godziny 10 do 18 (oczywiście, jeśli są sprzyjające warunki atmosferyczne).

Za przyjemność kąpieli trzeba jednak płacić. Dzieci za wejście zapłacą 3, dorośli 5 zł. W tym roku uruchomiono tu także grill i niewielki sklepik z napojami.

Jak do tej pory basen odwiedziło stosunkowo niewiele osób, bo niestety niewiele było w lipcu dni pogodnych. Jak co roku planowane są tu zawody pływackie dla amatorów, które mają się odbyć podczas tradycyjnych już "Urodzin Żegociny".

Impreza, mająca charakter rekreacyjno-kulturalny, odbędzie się w dniach 17-19 sierpnia. Organizatorzy przewidują także wyścigi rowerów górskich, zawody strzeleckie, wystawy i występy artystyczne.

Sukcesy Kapeli "Bochnianie"

Kapela Ludowa "Bochnianie" działająca przy MDK w Bochni, której kierownikiem jest Józef Różyński odniosła niemałe sukcesy na przeglądach i konkursach kapel i instrumentalistów ludowych. Z ostatnich przeglądów należy wymienić:



I miejsce na XXV Jubileuszowym Konkursie Kapel "Wstążka Krakowska 2001" (na zdj.) w miastach Jastrzębia i Skawina. I miejsce dla instrumentalisty Józefa Różyńskiego grającego na Heligonce, II miejsce klawecisty Tomasza Ferenca, I miejsce na XX Konkursie Muzyk "Drużbacka" w Podegrodziu koło Nowego Sącza, I miejsce na XVI Spotkaniu Folklorystycznym o "Pawie Pióro i Gliniany Dzbani" w Tarnowie. Kapela również została zakwalifikowana na międzynarodowy Konkurs Folklorystyczny, który odbędzie się w 2002 roku.

Bochnia w Internecie

Zakończył się pierwszy etap tworzenia nowej strony internetowej Bochni. W tej chwili pod adresem www.bochnia.pl

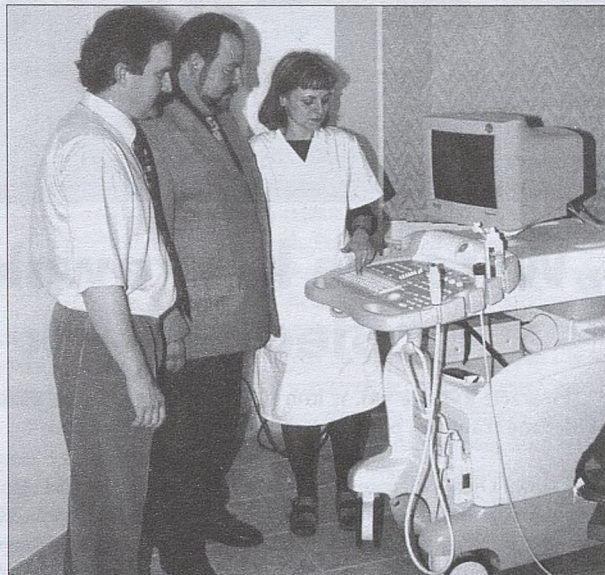
znajdziemy aktualizowany co kilka dni serwis informacyjny, w którym zawarte są opisy najważniejszych wydarzeń związanych z życiem miasta. Za pośrednictwem nowej strony możemy również wysłać do znajomych jedną z dziesięciu pocztówek przedstawiających piękniejsze obiekty z terenu Bochni.

Na stronie znajdziemy też dostęp do poprzedniej wersji serwisu (założonej cztery lata temu), gdzie umieszczone są najważniejsze dane o Bochni, informacje o firmach, parafiach czy mediach lokalnych. Znajdziemy tam również liczne fotografie oraz rozkład jazdy pociągów. Te informacje są jeszcze w trakcie aktualizacji.

W niedalekiej przyszłości z poszczególnymi wydziałami można się będzie kontaktować za pomocą poczty elektronicznej.

Sprzęt dla szpitala

Mimo bardzo niekorzystnej sytuacji jaka panuje w zdecydowanej większości szpitali w Polsce, można dostrzec także pozytywne zmiany. Od kilku miesięcy zauważalne są one także w bocheńskim szpitalu. Odbywa się to przy wydatnej pomocy Rady Powiatu. Radni dwukrotnie zdecydowali o udzieleniu



poręczenia kredytu dla miejscowego szpitala. Ze środków powiatu zakupiono m.in. detektor tętna płodu, analizator hematologiczny, aparat Hocter oraz echokardiograf Vivid 3 z głowicą kardiologiczną. Sam ostatni aparat kosztował ponad 225 tys. złotych. (Na zdjęciu obok echokardigrafu stoją od lewej: dyrektor ekonomiczny Szpitala – Wojciech Szafranski, starosta – Ludwik Węgrzyn i lek. med. Renata Kaim.)

Wakacje w szkole

Przez cały lipiec w dni powszednie od 9.00 do 13.00 w Szkole Podstawowej nr 2 w Bochni prowadzone były zajęcia sportowo-rekreacyjne dla bocheńskich dzieci, które spędzają wakacje w mieście. Pod opieką nauczycielek dzieci grały w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę, badmintona i tenisa stołowego. Do bocheńskiej „dwójki” przychodziło codziennie kilkanaścioro podopiecznych. W sierpniu podobne zajęcia prowadzone są w Szkole Podstawowej nr 7 na os. Niepodległości.

Kolumny przygotowali: Paweł Bielak, Karol Klima, Tadeusz Olszewski.

Z Siedlca do Hamburga

Zespół Regionalny „Siedlecanie” działający przy WDL w Siedlcu od 1948r. obecnie pod patronatem GCKCz i Sportu w Bochni, rozpoczął przygotowania do wyjazdu do Niemiec. Weźmie on udział wraz z Orkiestrą Dętą z Baczkowa w „Święcie Narodów” w Hamburgu. Jest to spotkanie i występy zespołów folklorystycznych i muzycznych z całej Europy.

Współpraca z partnerem niemieckim trwa od dwóch lat, kiedy to zespół gościł w Hamburgu po raz pierwszy. W ubie-

głym roku udało się zaprosić grupę z Niemiec do Tarnowa na Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne „O Pawie Pió-



„Wstążka Krakowska” dla Siedlecanek

„Twórcie kulturę wsi, w której obok rzeczy nowych pozostaną rzeczy dawne, uświęcone tradycją, potwierdzone przez prawdę wieków”

Te słowa Ojca Świętego Jana Pawła II, wygłoszone podczas jednej z pielgrzymek, mogą być mottem do działania najbardziej utytułowanej grupy Zespołu Regionalnego z Siedlca czyli grupy śpiewaczej „Siedlecanek”. Obecnie występują one w składzie: Stanisława Radoń, Barbara Rybka, Krystyna Cagiel, Helena Szymańska, Jadwiga Chudecka, Krystyna Pilch, Helena Styczeń, Danuta Maciuszek.

Na swym koncercie grupa ma prestiżowe nagrody, które wyśpiewała w ogólnopolskich konkursach. Wśród nich najważniejsze to: z Kazimierza Dolnego (II miejsce – 99 r.), Bukowiny Tatrzańskiej (I miejsce – 2000 r.), Podegrodzia (I miejsce 2000 i 2001 r.), Baranowa Sandomierskiego (II miejsce).

W roku bieżącym odbył się XXV Konkurs Kapel Instrumentalistów, Śpiewaków i Gawędziarzy Ludowych, pod nazwą „Wstążka Krakowska”. Swym zasięgiem obejmuje on woj. małopolskie. Eliminacje do finału odbyły się w 4 ośrodkach. Ogółem w rywalizacji uczestniczyło około 600 wykonawców. „Siedlecanek” przeszły po-

myślnie przez I etap i w Sułoszowej zajęły I miejsce. Finał – Koncert Galowy odbył się w Skawinie. Nagrodę główną otrzymała Grupa Śpiewacza z Siedlca. Symbolem tej nagrody jest dyplom z oryginalną wstążką, którą krakowianki, przywdziewając tradycyjny strój ludowy wiążą sznury koralu.

Repertuar konkursowy to melodie i teksty dawne, śpiewane niegdyś przez pradziadków i dziadków, przekazywane drogą tradycji ustnej następnym pokoleniom.



ro i Gliniany Dzban”. Przy tej okazji członkowie zespołu z Siedlca przez dwa dni gościli przyjaciół u siebie.

Tegoroczny wyjazd zaplanowano od 21-28 sierpnia. O początku miesiąca pod okiem choreograf zespołu, pani Beaty Hązuka-Skoropad, trwają próby przed wyjazdem. Z całej grupy, która liczy około 60 osób, do Niemiec wyjedzie 40.

Programy zespołu to przede wszystkim rodzimy folklor krakowski. Ponieważ zespół często uświetnia różne uroczystości, ze względów estradowych ma w swym repertuarze również wiązanek tańców rzeczowskich i beskidu śląskiego.

Trzonem zespołu jest młodzież, na którą jak dotąd można było liczyć. Mimo licznych zajęć – praca, studia, znajduje czas i ma ochotę by uczestniczyć w próbach i niejedną niedzielę spędzić na wyjeździe. Udział zespołu w licznych konkursach zawsze przynosi mu sukces. Najlepszym dowodem, że i za granicą prezentuje się bardzo dobrze, jest fakt ponownego zaproszenia grupy do Niemiec. Mamy nadzieję, że i tym razem godnie zaprezentujemy naszą Ziemię Bocheńską.

Kierownik Zespołu Danuta Niemiec

Z roku na rok jest trudniej je uchwycić i zarejestrować, gdyż odchodzą wraz z najstarszymi mieszkańcami wsi. Ulegają zapomnieniu. Na każdy konkurs przygotowywany jest nowy repertuar. Tak więc „topnieją” cenne materiały, które udało się zdobyć by repertuar grupy był oryginalny, archiwalny i niepowtarzalny. Wspólnie wraz z panią Stanisławą Radoń i Andrzejem Rybką wiele czasu poświęcamy na dobór melodii i pieśni. Nieoceniona jest również współpraca i wskazówki pani Aleksandry Szurmiak-Boguckiej, znanego w Polsce etnomuzikologa.

Najważniejsza jest jednak chęć i zaangażowanie samych pań, które regularnie się spotykają by ćwiczyć te wbrew pozorom trudne utwory. Dzięki temu mamy najlepszy Zespół Śpiewaczy w powiecie.

DANUTA NIEMIEC

Hospicjum po dwóch latach

Na początku lipca odbyło się III walne zgromadzenie członków Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum” im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Jego prezes, Jerzy Jacak, przedstawił sprawozdanie z pracy towarzystwa w przeciągu ostatniego roku.

Za najważniejsze wydarzenie w tym okresie uznał doprowadzenie do utworzenia i zarejestrowania Hospicjum Domowego, które ma status niepublicznego ZOZ-u. W małopolskim rejestrze zakładów usług medycznych zostało ono umieszczone 15 października ubiegłego roku. Zespołem Hospicjum Domowego kieruje dr Urszula Birecka Mycek. Do chwili obecnej hospicjum udzieliło nieodpłatnej pomocy kilkunastu podopiecznym w stanach terminalnych, służąc im i ich rodzinom w miejscu zamieszkania. Wolontariusze pomagali również w umieszczaniu pacjentów w hospicjach stacjonarnych, wspierali rodziny chorych dostarczając pomocy rzeczowej,

między innymi w postaci leków, środków opatrunkowych i sanitarnych.

Dzięki zdobyciu poprzez darowizny i zakupy odpowiedniego sprzętu, udało się uruchomić wypożyczalnię sprzętu medycznego, niezbędnego do zapewnienia chorym jak najlepszych warunków w ich domach. Stowarzyszenia nawiązało również współpracę z bocheńskim oddziałem Diecezjalnej Poradni Specjalistycznej „Arka”, aby prowadzić terapię wsparcia dla rodzin pozostających w reakcji żałoby po stracie najbliższych.

Przed rokiem hospicjum otrzymało darowiznę w postaci domu i parceli położonej w Brzeźnicy. Z funduszy własnych i dzięki pomocy bocheńskiego Urzędu Mia-



sta wykonano w budynku niezbędne prace adaptacyjne. Kierunkiem dalszej pracy zarządu ma być kontynuacja pracy Hospicjum Domowego i przygotowanie projektu utworzenia w Brzeźnicy domu dziennego pobytu dla osób chorych i starych. W celu utrzymania stałej opieki nad domem w Brzeźnicy oraz zapewnienia ciągłości opieki nad chorymi zarząd czyni już starania o nawiązanie współpracy z jednym ze zgromadzeń zakonnych. Potrzebna jest tu także zgoda ordynariusza diecezji tarnowskiej, na którą hospicjum oczekuje.

(biel)

Nowy pomysł na „Ochronkę”

We wrześniu rozpocznie w Bochni funkcjonowanie Miejskie Centrum Dzieci i Młodzieży „Ochronka”. Jego siedziba będzie się mieścić właśnie w budynku bocheńskiej „Ochronki”, z której pod koniec czerwca wyprowadził się oficjalnie teatr Ewy Demarczyk.

– Projekt dotyczy reformy dotychczasowego systemu profilaktyki opartego o działania Miejskiej Świetlicy Profilaktyczno – Wychowawczej w Bochni i jest efektem ewolucji tego systemu – mówią autorzy projektu centrum. – Polega na wprowadzeniu zmian organizacyjnych, tj. scaleniu w jedną całość trzech Świetlic obecnie działających przy ul. Wojska Polskiego, ul. Konfederatów Barskich i ul. Jaku-

bowskiego oraz ulokowaniu ich w jednym budynku – przy ul. Sienkiewicza. Świetlice pracujące przy ul. Chodenińskiej i ul. Smyków, z uwagi na potrzeby lokalne tych środowisk, nie zmieniają miejsca działalności ale podlegają merytorycznemu nadzorowi Centrum.

Zaproponowane w projekcie „Centrum” rozwiązania pozwalają na skupienie posiadanych zasobów osobowych i materialnych

w jednym miejscu i dają możliwość podniesienia skuteczności pomocy w nauce, wzmocnienia oddziaływań profilaktyczno terapeutycznych. Ponadto możliwe stanie się planowanie określonych oddziaływań i mierzenie ich skuteczności, powstanie środowiska, w którym możliwe będzie wykreowanie pozytywnych liderów młodzieżowych i w ten sposób rozszerzy się oddziaływanie Centrum na dalsze zbiorowości. Autorzy projektu w osobach: Marii Arłamowskiej, Moniki Grabarz, Norberta Paproty i Agnieszki Warkocz zakładają także wzmacnianie systemu współpracy z rodziną, szkołą oraz innymi placówkami opiekuńczymi – wychowawczymi i pomocowymi.

Centrum będzie prowadzić zajęcia dydaktyczne (udzielanie pomocy w nauce, w odrabianiu lekcji, wyrównywanie braków programowych, podnoszenie efektywności uczenia się), zajęcia grupowe (profilaktyka uzależnień i innych problemów dzieci i młodzieży, nabywanie i rozwijanie umiejętności społecznych), indywidualną pomoc psychologiczną, rozwijanie potencjalnych możliwości dzieci i młodzieży, kontakt z rodzicami i alternatywne formy spędzania czasu wolnego w „klubie – świetlicy”, siłowni, pracowni informatycznej, w której będzie internet.

Misją Centrum jest wsparcie w rozwoju i ochrona młodego człowieka. Centrum będzie placówką dla dzieci i młodzieży przejawiającej trudności funkcjonowania i wychowujących się w niekorzystnych warunkach.

(biel)



Zmiany i zamiany

Ostatnia przed wakacjami sesja Rady Miejskiej, która odbyła się 28 czerwca, nie posiadała wiodącej tematyki. Radni zajęli się w szczególności dyskusją nad przedstawionymi im uchwałami. Zdecydowali również o zmianie na stanowisku przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Z prac Zarządu...

Początek obrad tradycyjnie wypełniło sprawozdanie burmistrza z prac Zarządu za miniony miesiąc. Wojciech Cholewa poinformował w nim m. in., iż Zarząd przyznał dyrektorowi bocheńskiego muzeum – Janowi Flaszy nagrodę pieniężną za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej, a także za zdobycie w ostatniej edycji konkursu „Sybilla 2001” III nagrody ministra kultury.

W związku z upływem kadencji rad nadzorczych w spółkach MPEC i MPWiK, Zarząd postanowił powołać na kolejny okres te same osoby. Zmiany dotyczą jedynie osób wybieranych przez pracowników obu firm.

Stanowisko kierownika Miejskiego Żłobka zostało powierzone do 31 grudnia Renacie Migdał.

Zmiany...

Radni dokonali zmian w Statucie Miasta Bochni oraz Regulaminie Organizacyjnym Urzędu. Uchwalono, iż mieszkańcy mają prawo do uzyskiwania informacji związanych z pracami Rady, jak i jej Komisji. Mogą uczestniczyć w obradach tych dwóch gremiów, oraz i mogą zapoznawać się z dokumentami wynikającymi z wykonywania zadań publicznych jak np. protokoły z posiedzeń organów gminy. Ograniczenie prawa jawności do urzędowych dokumentów wynikać będzie jedynie z odpowiednich ustaw lub jeśli członkowie Rady czy Komisji je utajnią. I tak np. z mocy ustawy, części protokołów, w których zawarte są dane osobowe, nie będą upubliczniane.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów, radni dostosowali nazewnictwo

szefów poszczególnych wydziałów – kierownicy zostali zastąpieni naczelnikami.

Kolejną nowością była to zmiana nazwy ulicy. Na wniosek większości członków Komisji Kultury oraz pracowników Powiatowej i Miejskiej Biblioteki, ul. Ścieżka nazwano ul. Marii Bielawskiej. Za taką propozycją głosowało 24 radnych, a 3 wstrzymało się od głosu. Jan Truś odpowiadając radnym, którzy mieli wątpliwości związane ze zmianą historycznej nazwy, wyjaśnił, iż wybór tej ulicy nie jest przypadkowy, gdyż obok znajdują się bloki, których budowę zainicjowała Maria Bielawska, jak również wprowadzona zmiana nie poniesie za sobą większych kosztów niż wywołanych, gdyż przy byłej ul. Ścieżka znajdują się tylko dwa domy.

Przed zbliżającymi się wyborami do parlamentu Rada dokonała drobnej korekty w okręgach wyborczych na os. Niepodległości, tak aby liczba wyborców w danym okręgu nie przekraczała 3000. Dlatego też ul. gen. Jakubowskiego znajdującą się dotychczas w obwodzie 14 przeniesiono do obwodu 15, którego siedzibą komisji jest szkoła podst. nr 7. Zaplanowano również utworzenie dodatkowego obwodu w Domu Pomocy Społecznej.

Kolejną podjętą na sesji uchwałą, był dokument zabraniający wywieszania ulotek wyborczych i naklejania plakatów na budynkach należących do miasta. Na liście znalazły się m. in.: budynek Urzędu Miasta, Dom Kultury, Biblioteka Miejska, Kryta Pływalnia, teren Cmentarza Komunalnych i Plant Salinarnych, placówki oświatowe, jak również pomniki oraz

wózki górnicze. Wszystkie plakaty wywieszone mimo zakazu będą usuwane na koszt danego komitetu wyborczego.

W wyniku rezygnacji radnego Bogdana Capika z funkcji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, nowym przewodniczącym został wybrany jej dotychczasowy wiceprzewodniczący – Karol Klima. Spośród dwóch kandydatur na funkcję zastępcy szefa Komisji, Rada w głosowaniu tajnym wybrała Jana Trusią, który kilkoma głosami pokonał Marię Mistygacz.

Bez barier...

Radni jednogłośnie przyjęli Samorządowy Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. Głównym założeniem programu, który ma być realizowany już od listopada br. jest stworzenie osobom niepełnosprawnym warunków do swobodnego życia m. in. poprzez likwidację architektonicznych barier, przede wszystkim w Urzędzie Miasta, jak i w Gimnazjum nr 1, gdzie ma być zamontowana platforma schodowa. Realizację przyjętych przez Radę zadań wyceniono na blisko 380 tys. zł. Połowę tej kwoty pokryje miasto, resztę ma zrefundować PFRON.

Bez Związku...

Rada przychyliła się do propozycji Zarządu i zdecydowała o wystąpieniu Bochni ze Związku Gmin Dolnego Dorzecza Rzeki Raby, którego głównym zadaniem miała być poprawa jakości dolnego odcinka rzeki. Burmistrz argumentując propozycję Zarządu powiedział, że przynależność do Związku nie przyniosła oczekiwanych efektów. Przez 3 lata bowiem, zarząd Związku nie potrafił pozyskać żadnej dotacji związanej z ochroną środowiska. Prace związane z modernizacją Zakładu Udatniania Wody i oczyszczalni ścieków lub budową sieci kanalizacyjnej, Bochnia musi prowadzić na własną rękę. Poza tym w tym roku o 100% wzrosła składka członkowska, która obecnie wynosi 1 zł od każdego mieszkańca. – *Te pieniądze możemy o wiele lepiej wykorzystać* – mówił burmistrz.

Wspólna sala...

17 radnych zdecydowało się poprzeć projekt uchwały dotyczący przekazania w formie darowizny na rzecz powiatu połowę prawa własności do sali sportowej przy szkole na os. św. Jana, jak i do terenu wokół szkoły. Uchwała choć nie była poparta przez opozycję, pozwoli na wspólne poprowadzenie inwestycji mającej na celu zagospodarowanie terenu wokół szkoły i dokończenie budowy sali gimnastycznej.

(ek)

R E K L A M A

DACHÓWKI, SUPREMĘ, STYROSUPREMĘ

poleca producent

Kazimierz Sądziel
Krzeczów-Belch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-97-97

Bocheński rynek pracy cz. I

Praca – to chyba w ostatnich czasach najczęściej wymieniane słowo w programach informacyjnych, sprawozdaniach, rozmowach. Odkąd załamał się w naszym kraju rynek pracy, jej brak spowodował i powoduje nadal wiele rodzinnych nieśczęść. Osoby, które ją posiadają nazywa się szczęściarzami.

W niniejszym numerze rozpoczynamy cykl, w którym będziemy prezentować firmy, które rozwijając swą działalność, dają zatrudnienie mieszkańcom ziemi bocheńskiej.

Bezrobocie

Według danych otrzymanych z Powiatowego Urzędu Pracy w maju bezrobocie na terenie powiatu spadło o 114 osób i osiągnęło stan 5621 osób, z czego 552 to absolwenci. Pomimo spadku, liczba bezrobotnych jest i tak jest o ponad 200 osób większa niż miała to miejsce na początku roku. Procentowo stopa bezrobocia wynosi 12,7 %. Taki sam procent stanowi bezrobocie w całym Województwie Małopolskim.

Wśród bezrobotnych przeważają: kobiety – 58,7%, ludzie młodzi w wieku

do 24 lat – 37,6%, osoby z wykształceniem zawodowym i podstawowym – 65%, osoby zamieszkałe na terenach wiejskich – 64,7%, osoby pozostające bez pracy od ponad 12 miesięcy – 42,8%. Aż blisko 85% bezrobotnych nie posiada prawa do zasiłku. Ze wszystkich statystyk wynika, że bezrobocie w naszym regionie dotyczy głównie ludzi młodych i najczęściej z małym doświadczeniem zawodowym. – *Szansa znalezienia pracy rośnie wraz z poziomem doświadczenia zawodowego i wykształcenia* – mówi Marian Profus z Powiatowego

Urzędu Pracy. – *Ponad 20% bezrobotnych zarejestrowanych u nas legitymuje się wykształceniem podstawowym. Z wykształceniem wyższym mamy zarejestrowanych zaledwie 2%.*

W czasie pierwszych pięciu miesięcy tego roku bocheński Urząd miał do zaoferowania blisko 500 stanowisk pracy. – *Na zgłoszone przez pracodawców oferty skierowaliśmy ponad 950 bezrobotnych. Ostatecznie pracodawcy za naszym pośrednictwem zatrudnili 379 osób.* – kontynuuje wypowiedź Marian Profus.

Według pracowników PUP-u największe szanse znalezienia pracy wciąż mają nauczyciele – głównie języków obcych, samodzielni kucharze, cukiernicy, ciastkarsze, a także wykwalifikowani pracownicy tacy jak np. spawacz miedzi. Wolne etaty czekają także na lekarzy stomatologów. Eksport wielu artykułów na Wschód powoduje, że wśród kierownictwa zakładów pracy rośnie zainteresowanie osobami mówiącymi biegle po rosyjsku. Najmniejszą szansę na zatrudnienie mają osoby, które ukończyły prywatne szkoły fryzjerskie bądź krawieckie, a także tokarze bądź ślusarze.

Pracodawcy

Wiele osób znalazło i znajduje zatrudnienie w szeroko pojętej oświacie. Dla przykładu przeanalizowaliśmy dane z Gminy Żegocina jak i samej Bochni.

Ogólna liczba nauczycieli pracujących we wszystkich typach placówek, w najdalej na południe wysuniętej gminie naszego powiatu wynosi 92. Pracowników obsługi jest 44.

W związku z zawieszeniem działalności szkoły filialnej w Beldnie uległo likwidacji 1/2 etatu pracownika obsługi.

W żegocińskiej oświacie nie ma obecnie wolnych etatów. Wakat obejmuje jedynie niewielką ilość godzin (4-6) w Zespole Szkół w Żegocinie.

W Bochni wg danych otrzymanych z Miejskiego Zespołu Edukacji w przedszkolach, szkołach podstawowych i gim-

R E K L A M A

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0602) 44-75-24

poleca usługi w zakresie:
**sprzedaży projektów
typowych, projektowania
architektoniczno-
budowlanego,
pośrednictwa w obrocie
nieruchomości**

SPRZEDA:

MIESZKANIA:

Bochnia M-2 – 25 m² – 39.000zł, 34 m² – 55.000zł, M-3 cent. 38 m² – 70.000, M-3 – 38 m² – 63.000zł, M-3 51 m² – 76.000zł, M-5 – 69 m² – 99.000zł;

Mieszkania do wynajęcia apartamenty nowe – 100 m² – 750zł/mc;

BUDYNKI MIESZKALNE:

- Dom drewniany k. lasu – k. Nowego Wiśnicza – 19.000 zł;
- Dom drewniany + gospodarczy – Dobiesławice – dz. 6ar – 43.000 zł;
- Nowy Wiśnicz – dom letniskowy – 46.000 zł;
- Łwkowa – nowy dom do małego wykończenia – 63.000 zł;
- Jastew k. Brzeska – dom murowany, dz. 39 ar – 65.000 zł;
- Gorzów – budynek mieszkalny + gospod – 70.000 zł;
- Dom murowany + gospodarczy – Uście Solne – 75.000 zł;
- Sklep z mieszkaniem – 15 km od Bochni – 82.000 zł;
- Pawilon handlowy z barem 15 km od Krakowa – 100.000zł;
- Bochnia – dom stan surowy, Chodenice – 85.000zł, Krzyżaki – 97.000zł;
- Żegocina – dom w lesie – dz. 20 ar – 89.000zł;
- Nieszkowice – dom nowy do wykończenia – 106.000zł;
- Segment bliźniaka w Bochni – ul. Zalesie Dolne – 172.000zł;
- Nowy Wiśnicz – dom z widokiem na zamek – 230.000zł;
- Bochnia, centrum – budynek mieszkalny, nowy, komfortowo wykończony;

DZIAŁKI BUDOWLANE:

- Bochnia, ul. Strzelecka – 11 ar – 18.000 zł, ul. Brodzińskiego 12 ar – 20.000zł,
- Chodenice – 8,5ar – 13.000zł, 14,5ar – 18.000 zł;
- Proszówki 10 ar – 12.000zł, Łapczyca – 13.000zł, Cikowice – 7 ar – 9.000zł,
- Dąbrowica – k.lasu – 8 ar – 8.000 zł;
- Działka – 1,8 ha z lasem k. Rzezawy – 31.000zł;
- Wynajem lokali biurowych i gabinetów lekarskich.

POSZUKUJEMY DLA NASZYCH KLIENTÓW – GOSPODARSTW ROLNYCH,
DZIAŁEK BUDOWLANYCH, DOMÓW, MIESZKAŃ.

Ogłoszenie drobne

Działki pod budowę w Lipnicy Murowanej – sprzedam. Tel. (014) 685-22-56.

Wynajmę lokal – kawiarnię wraz z wyposażeniem w Bochni, Rynek 16. Informacje pod nr. tel. (014) 68-68-516 lub (0601) 66-12-55

nazjach pracuje 356 nauczycieli i 124 pracowników obsługi plus 7 osób zatrudnianych do tej pory sezonowo. Jak zapewnia dyrektor MZE – Barbara Niszczoła stosunek ilości pracowników obsługi do nauczycieli jest na europejskim poziomie. Według danych, które przedstawiali dyrektorzy szkół, pod koniec roku szkolnego brakowało nauczycieli do nauczania języka polskiego, chemii, matematyki, jednak najprawdopodobniej do tej pory wakaty już zostały obsadzone. Najgorzej wygląda sytuacja z obsadą nauczycieli języka angielskiego. W czerwcu czekało na nich 18 wolnych etatów.

Jedną z największych firm na terenie naszego powiatu, jest **Palarnia Kawy Mag**. Powstała ona na początku lat 90-tych, a jej właścicielami są bracia Kazimierz i Bogusław Budkowie. Obecnie w samym Mag-u

i w spółkach pochodnych pracuje 480 osób. Podań o pracę złożonych jest jednak prawie 3 razy tyle. Każdego dnia do działu kadr zgłasza się po kilkanaście osób, poszukujących pracy. Są to zarówno bezrobotni poszukujący zatrudnienia na własną rękę, jak i skierowani tutaj z Urzędu Pracy.

– *Zdajemy sobie sprawę, że potrzeby na rynku pracy są duże – twierdzi prezes firmy Kazimierz Budek. – Świadczyć o tym mogą chociażby podania o pracę, które codziennie napływają do naszej firmy. Mimo tego, z przykrością zauważamy, że niektórym osobom w ogóle nie zależy na znalezieniu pracy. Uważają, że samo złożenie wniosku o pracę załatwi wszystko i co niektórzy mają jeszcze pretensje, że nie informujemy ich o wolnym etacie. Są jednak tacy ludzie, którzy rzeczywiście poszukują pracy. Oni potrafią kilka razy w tygodniu przychodzić do nas lub dzwonić z zapytaniem, czy nie zwolniło się jakieś miejsce.*

Tak duże zatrudnienie w Mag-u, to przede wszystkim efekt kilkunastu inwestycji jakie prowadzi firma. Kilka miesięcy temu zakończono budowę hotelu przy ul. Poniatowskiego. Obecnie pracują w nim 52 osoby. Pracownicy budowlani, którzy remontowali budynek hotelu zatrudnieni są teraz przy budowie osiedla bloków przy ul. Brzeźnickiej. Poza tym mieszkańcy Bochni znaleźli zatrudnienie w drukarni, centrum rekreacyjno-sportowym, przy produkcji kawy oraz przy jej dystrybucji na terenie naszego kraju.

Kolejnym zakładem, który daje zatrudnienie bochnianom jest mieszcząca się przy ul. Łany firma „Texpol”. Swą działalność w Bochni rozpoczęła przed siedmioma laty, jako jedna z pierwszych włoskich spółek inwestujących w Polsce. „Texpol” jest jednym z oddziałów włoskiego koncernu „Piarottollegno”, który specjalizuje się w obróbce drewna z całego świata, dlatego też całe kierownictwo firmy stanowią Włosi. Do potrzeb swej produkcji zaadaptowali teren byłej betoniarni. W Bochni produkowane są płyty drewniane, które powstają przez odpowiednie łączenie odpowiednio dobranych wąskich listewek. Tak przygotowane półprodukty wysyłane są głównie do centrali we Włoszech. Być może więc dlatego produkty „Texpolu” są mało znane na naszym rynku. Płyty produkowane przez koncern mają szerokie zastosowanie. Służą m. in. do produkcji mebli, schodów, ścianek działowych, podłóg itd.

– *Dzisiaj firma zatrudnia 175 pracowników z czego 70 % stanowią kobiety, – mówi asystent dyrektora Małgorzata Toboła – które w przeważającej liczbie pracują u nas przy segregacji drewna. Wielu z naszych pracowników pozyskał*



Główny zakład „Mag-u” przy ul. Partyzantów



Budowane przez właścicieli firmy „Mag” osiedle przy ul. Brzeźnickiej



Trzygwiazdkowy Hotel „Mag”

dzięki współpracy z tutejszym Urzędem Pracy. Ponieważ nie ma na naszym rynku pracy osób przygotowanych do tego zawodu, dlatego też przeprowadzamy z naszymi nowymi pracownikami odpowiednie szkolenia. Nasze pracownice bowiem muszą bezbłędnie rozpoznawać poszczególne klasy drewna. Nasza firma jest właścicielem gruntów przy pobliskiej ul. Gazowej, gdzie w przyszłości zamierzamy rozbudowywać zakład.

Największym zakładem produkcyjnym na terenie bocheńszczyzny jest zatrudniający blisko półtora tysiąca osób „Stalprodukt” S.A. Kilkaset osób pracuje również w podległych mu ponad 10 spółkach, które postaramy się przedstawić w kolejnych odcinkach naszego cyklu. Jedną z nich jest „Stalprodukt-Wamech” sp. z o.o.

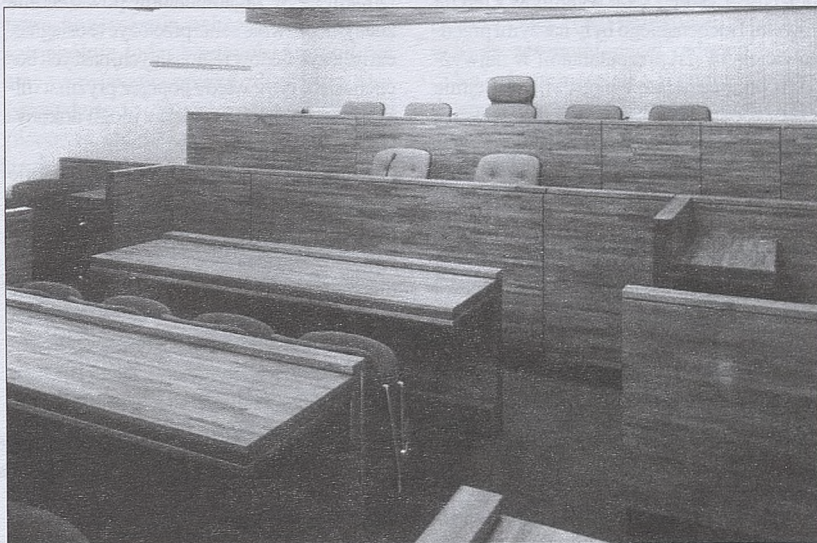
Firma powstała w wyniku restrukturyzacji „zakładu matki” i rozpoczęła swą działalność 1 stycznia 1998 r. Spółkę utworzono na bazie byłego Wydziału Warsztatów Mechanicznych. Strategicznym zadaniem Spółki jest prowadzenie działalności usługowej w zakresie produkcji i regeneracji maszyn, urządzeń i części zamiennych. Głównym zleceniodawcą (ok. 70% produkcji), jak zapewnia prezes Janusz Bodek, jest „Stalprodukt” S.A., pozostała część to usługi na zewnątrz, przede wszystkim dla krakowskich firm z kapitałem zagranicznym. W Spółce rozpoczęło pracę 163 pracowników, dzisiaj jest ich 140, w tym tylko jedna kobieta. Na zmniejszenie ilości pracowników miały wpływ odejścia na emeryturę, rentę bądź też przejścia do innych spółek. – Na zatrudnianie mężczyzn ma przede wszystkim wpływ rodzaj naszej

produkcji – obróbka skrawaniem, obróbka cieplna i chemiczna, dlatego też większość naszej załogi stanowią m. in. ślusarze, frezerzy, tokarze. – mówi prezes Janusz Bodek – Obecny rok był pierwszym z naszej 3-letniej historii, kiedy to zatrudniliśmy nowych pracowników z zewnątrz. Muszę zaznaczyć, iż w przypadku naszej firmy polityka kadrowa jest uzależniona w dużej mierze od „spółki matki”. W pierwszej kolejności jesteśmy zobowiązani zatrudniać pracowników z likwidowanych etatów w innych zakładach Stalproduktu, co z kolei pozwala uniknąć zwolnień pracowniczych. Ponieważ nasza kadra pracownicza, są to przede wszystkim ludzie w średnim wieku produkcyjnym (przez 10 lat nie było przyjęć), dlatego też doszliśmy obecnie do takiego etapu, że każde odejście pra-

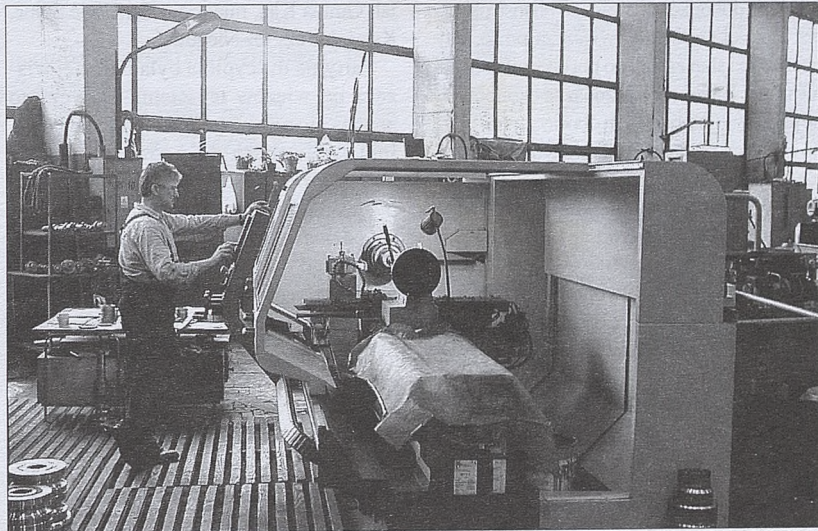
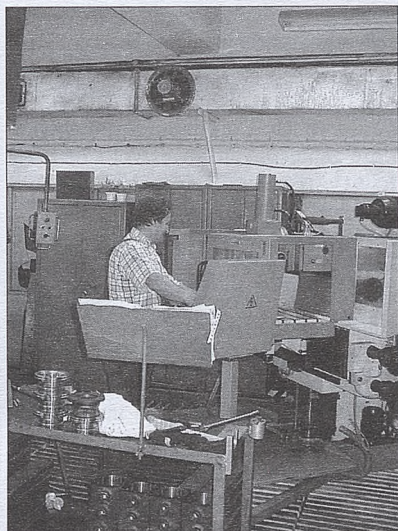
cownika równa się z przyjęciem nowego. Preferujemy osoby z wykształceniem średnim, najchętniej, które miały do czynienia już z urządzeniami bądź maszynami sterowanymi przez komputer.

Firma wciąż się rozwija poszukując nowych rynków zbytu. „Wamech” znany jest w Bochni głównie jako wykonawca szkolnych szatni. Wypracowane zyski inwestowane są przede wszystkim w odnowienie parku maszynowego. – Aby być konkurencyjnym musimy sprostać nawet najbardziej nietypowym zamówieniom klienta – kontynuuje prezes – Pragnę równocześnie wyjaśnić, że zakup nowoczesnych maszyn nie pociągnie za sobą zwolnień, bowiem za każdą z nich i tak musi stać człowiek.

KAROL KLIMA
KAZIMIERZ BUKOWIEC



Płyty produkowane w Texpolu mają bardzo bogate zastosowanie, np. służą do wyposażania sal wykładowych lub sądowych.



Maszyny sterowane numerycznie to ostatnio poczynione inwestycje „Wamechu”.

Bilans

Z zamiłowania, a może trochę z profesjonalnych przyzwyczajęń, uważam bilans za bardzo ważne zestawienie nie tylko w kategoriach ekonomicznych czy też księgowych, lecz także w kategoriach społeczno-politycznych.

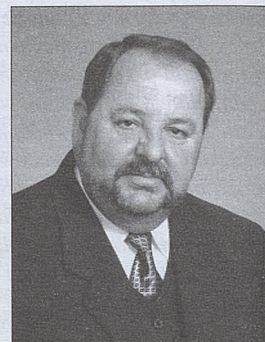
Gdy zajrzymy do słownika lub encyklopedii i stwierdzimy, iż rzeczony bilans jest zestawieniem ujmującym w pewnej skali w wymiernych kategoriach liczbowych lub innych np. społecznych – powstawanie i wykorzystywanie określonych zasobów na rzecz określonego podmiotu. Obecny przedwyborczy okres skłania mnie do tego, aby spróbować dokonać takiego właśnie bilansu działań, a może ich braku ze strony instytucji i osób, które z woli wyborców z terenu Powiatu Bocheńskiego były naszymi przedstawicielami – reprezentantami w najwyższym organie władzy państwowej Sejmie Rzeczypospolitej. Sami zainteresowani, mam nadzieję zdążą przed następnymi wyborami parlamentarnymi dokonać takiego właśnie bilansu. Będą więc Państwo mieli możliwość porównać dwa punkty widzenia tego samego tematu, a może (w co nie wątpię) temat ten wywoła u Państwa refleksję nad tymi moim zdaniem zasadniczymi dla naszego miasta i regionu zagadnieniami.

Gdyby wrócić pamięcią do roku 1997 i przejrzyć prasę, tę normalnie jak i w sposób okazjonalny wydawaną, oraz całe mnóstwo pism i ulotek zawierających programy i propozycje funkcjonowania Państwa, samorządu, czy też perspektyw życia normalnego mieszkańca, wydawać by się mogło, że dzisiaj powinniśmy żyć w krainie szczęśliwości. Każda władza przejmująca ster rządów powinna dokonać tak zwanego bilansu otwarcia. Potrzebne to jest zwłaszcza po to, aby ocenić jaki stan zastali po poprzednikach, ale nie tylko. Bilans jako bezduszne ekonomiczne narzędzie jest mieczem obosiecznym, gdyż po okresie krótszym lub dłuższym można go użyć lub może być przez innych użyty jako miernik skali odniesienia do naszych własnych dokonań. Zajmowanie się oceną realizacji obietnic przedwyborczych opcji politycznych, które z woli wyborców znalazły się w defensywie jest wielce nieracjonalne, gdyż brak możliwości sprawowania przez nich władzy automatycznie uniemożliwił im wprowadzenie tych pomysłów w życie. Dialektalnie inaczej wygląda sprawa oceny stopnia wykonania programowych założeń tych ugrupowań czy też partii politycznych, które w wyborach zwyciężyły i które przez okres kadencji sprawowały władzę. W naszej pol-

skiej rzeczywistości władzę pełnią niepodzielna, gdyż zarówno ustawodawcze jak i wykonawcze organy władzy znalazły się w jednych rękach. Zmierzam jednak do bilansu, gdyż jest to zagadnienie podstawowe. Sprawując władzę koalicji AWS – UW udało się wprowadzić w życie tak zwane cztery wielkie reformy. Jest to niewątpliwie widoczne i odczuwalne praktycznie przez każdego z nas osiągnięcie. Aby nie zanudzać Państwa truizmami czyli zagadnieniami powszechnie znanymi pozwolę sobie przełożyć te osiągnięcia na język faktów regionalnych, naszych bocheńskich, gdyż wtedy poprzez pryzmat mikroskali problemu będziemy mogli dokonywać pewnych uogólnień.

Zacznijmy od reformy, która niewątpliwie udało się najbardziej, czyli od reformy administracji publicznej. Reforma ta reaktywowała Powiat Bocheński jako jeden ze szczebli samorządu terytorialnego. Powiat o znacznie okrojonym terytorium w porównaniu z Powiatem z przed 1975 r. To fakty bolesne szczególnie dla tych mieszkańców Ziemi Bocheńskiej, którzy historycznie, geograficznie, a zwłaszcza uczuciowo związani byli z Bochnią. To niewątpliwie bardzo ujemny wynik bilansu zwłaszcza dla tzw. „naszego” posła chociaż z nazwiska bardziej pasującego do sąsiedniego powiatu, który nawet palcem nie kiwnął, aby w powiecie z którego się wywodzi znalazły się takie części Bocheńszczyzny jak Gmina Kłaj, miejscowości Uście Solne, Książnice czy też Niegowić.

Partyjna dyscyplina była bardziej wiążąca od więzów tej Ziemi. Dotyczy to zresztą nie tylko tego jednego Pana Posła. Inni parlamentarzyści z równie bratniego powiatu robili wszystko, aby nasz Powiat był jak najmniejszy. Były to działania czasem dziwne, jak na przykład wprowadzenie w błąd mieszkańców Kłaja w tzw. referendum co do przynależności do Powiatu Krakowskiego gdy tymczasem dziwnym trafem znaleźli się dzięki politycznym wynikom jednej parlamentarnej nocy w Powiecie Wieliczka, z którym nigdy nie łączyły ich żadne więzy. Można w tym miejscu nawet zrozumieć postawę i działanie Pana Posła reprezentującego młodszą siostrę Bochni – Wieliczkę, gdyż była to walka i układ o pozycję Jego miasta,



a w perspektywie przeprowadzenia tematu Powiatowi. Los jednak lubi płatać figle i w obecnej chwili obydwaj Panowie starają się za wszelką cenę (nawet płatnych mam nadzieję ogłoszeń prasowych) przypodobać się potencjalnemu wyborcy z Powiatu Bocheńskiego, pokazując jak to Bochnię kochają i deklarując, że są w stanie prawie wszystko dla niej zrobić, szczególnie jak ponownie zasiadą w Sejmie i Senacie. Mam nadzieję iż wyborcy dokonując bilansu potrafią ocenić dotychczasowe działania Panów Parlamentarzystów w tym zakresie.

Dokonując bilansu otwarcia nowoutworzonego Powiatu nie możemy pominąć bilansu zamknięcia kończącego swój byt formalny Województwa Tarnowskiego. W spadku po byłym województwie Powiat Bochnia otrzymał trzy (słownie: trzy) biurka ku mojemu ogromnemu zdziwieniu sygnowane numerem inwentarzowym Powiatowa Rada Narodowa w Bochni, dwa komputery wyprodukowane w 1994 r. oraz sprzęt po byłym Zarządzie Drogowym w Brzesku nadający się wprost do muzeum techniki, gdyż zapewne dwudziestoletni samochód dostawczy marki Żuk tylko tam się nadaje. Nie było by nic w tym dziwnego, gdyż wiadomo, że koszula zawsze bliższa ciału, gdyby na dodatek Powiat Bocheński nie otrzymał dobrodziejstwa inwentarza w postaci rozpoczętych, a nie zapłaconych inwestycji: budowy mostu w Tarnawie – Gmina Łapanów (zobowiązania wobec wykonawcy 700 tys. złotych) i rozpoczętej inwestycji pod nazwą „Rozbudowa przyszpitalnej przychodni specjalistycznej (zobowiązania 1, 2 mln zł). Próbując zrobić bilans otwarcia dla Powiatu usiłowałem odnaleźć te inwestycje w przekazanych Województwu Małopolskiemu spisach zadań inwestycyjnych. Na próżno, dziwnym trafem zapomniano je tam umieścić, znalazły się tam natomiast zadania, których nawet nie było na deskach projektantów. To bilans zamknięcia działań na rzecz Bochni ostatnie-

go Wojewody Tarnowskiego, nomen omen też obecnie zabiegającego o względy bocheńskich wyborców z innej niż przed czterema laty pozycji, płaszczyzny a nawet Platformy.

Niewątpliwym dodatnim dla parlamentarzystów (bez względu na opcje i pozycje czy to koalicyjne czy to opozycyjne) wynikiem bilansu była postawa do diet i wynagrodzeń działaczy i pracowników samorządu. Szukając pozomych czy też faktycznych oszczędności (nawet znikomych) potrafili się wznieść ponad podziały partyjne.

Druga z tzw. wielkich reform – reforma oświaty miała przybliżyć edukację bliżej ucznia i przygotować uczniów i młodzież do warunków stawianym młodym ludziom w związku z rozwojem cywilizacyjnym przez to w stopniu maksymalnym ograniczyć ich marginalizację społeczną. Założenia reformy przerosły jej wykonawców i wdrażana reforma w efekcie zmniejszała szanse edukacyjne szczególnie ludzi młodych w małych miasteczkach i na wsi. Nawet uzasadniony awans ekonomiczny nauczycieli nie został przeprowadzony poprawnie, gdyż jednemu wysokiemu urzędnikowi rządowemu pomyliły się rachunki do wypłaty wynagrodzeń nauczycieli bagatelka o 1,8 miliarda nowych złotych.

Uchwalane w kolejnych budżetach nakłady na oświatę, pomimo określeń jako

„fundamentalne dla oświaty”, okazały się pustym frazesem, gdyż przy nakładach wydatków publicznych na poziomie 4% PKB stawiają Polskę w tym zakresie na 30 miejscu wśród 33 krajów europejskich przed Grecją, Albanią i Rumunią. Tak więc bilans działań parlamentarno – rządowych należy zaksięgować na czerwono i to nie z powodów politycznych, tylko z powodu ujemnego bilansu. Reforma ochrony zdrowia została źle przygotowana a jeszcze gorzej wdrażana jest w życie. Jak wykazują badania opinii publicznej, reforma ta zachwiała najbardziej poczuciem bezpieczeństwa Polaków. Niedofinansowanie służby zdrowia na skutek заниżenia stawki odpisów na ubezpieczenie zdrowotne i całkowity brak udziału finansowego Państwa w realizowaniu polityki zdrowotnej, przy wysokich kosztach utrzymania kas chorych, doprowadziło do ogólnego pogorszenia ochrony zdrowotnej, szczególnie ludzi biednych, których nie stać na prywatną opiekę zdrowotną. Doprowadziło to do znacznego zadłużenia placówek opieki zdrowotnej, szczególnie szpitali powiatowych. System wynagrodzeń pracowników służby zdrowia zwłaszcza pielęgniarek może być przykładem indolencji i braku wyobraźni ekonomicznej parlamentarzystów. Uchwalona przez Sejm podwyżka w kwocie 203 zł dla etatu pielęgniarki bez jakiegokolwiek za-

bezpieczenia finansowego i nie zrealizowana w 75% placówek, w bilansie dokonaj także „naszych” parlamentarzystów daje bilans głęboko ujemny.

Reforma świadczeń emerytalno – rentowych patrząc tylko przez pryzmat wydatków na zabezpieczenie społeczne jest jeszcze wielce niedoskonała. Dodając do tego niewystarczającą ilość środków przeznaczonych na zabezpieczenie społeczne najuboższych i pozostających bez pracy, nie może w bilansie być ujęte po stronie aktywów.

Gdyby do tego bardzo powierzchownego i skrótowego z uwagi na brak miejsca bilansu oraz nadal trwającą kadencję Parlamentu dodać bilans deficytu budżetowego w roku bieżącym, którego skali nawet podać nie potrafi Minister Finansów, to globalny dramatycznie ujemny bilans jest nie tylko winą kilku parlamentarzystów czy ministrów, lecz jest kompromitacją całej klasy politycznej rządzącej w na szczęście mijającej kadencji.

Na zakończenie jako mementi dla rządzących nie tylko na szczeblu najwyższym ale także na wszystkich szczeblach władzy (a więc i dla siebie) przypominę chińskie przysłowie, bowiem przysłowia są mądrością uniwersalną, „*Kiedy gdzieś idziesz rozglądaj się wokół i nisko ludziom kłaniaj, bo kiedyś będziesz wracał*”.

LUDWIK WĘGRZYN
Starosta Bocheński

Klimat powiatu

Ostatnie anomalie pogodowe spowodowały, iż baczniej przyglądamy się naszemu środowisku. analizujemy zmiany klimatyczne i środowiskowe. Ostatnio Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa opracował informację o stanie środowiska w powiecie bocheńskim.

Klimat jest bardzo zróżnicowany, gdyż znajdujemy się pod wpływem działania dwóch dużych jednostek geomorfologicznych – Kotliny Sandomierskiej i regionu Pogórza. Najniżej położone miejscowości znajdują się w Gminie Drwinia – 181 m n.p.m., najwyższym jest góra Kamionna – 802 m n.p.m., położona w Gminie Żegocina. Część północna powiatu, położona w kotlinie Sandomierskiej zaliczana jest do najcieplejszych terenów w kraju – średnia temperatura w roku wynosi powyżej 8°C. Jest również umiarkowanie wilgotna – średnioroczna suma opadów wynosi 600 – 700 mm (dla porównania podczas ostatnich opadów były rejon w Polsce gdzie w ciągu doby spadło ponad 60 mm deszczu). Teren ten

ponadto charakteryzuje się długim okresem wegetacji.

Południowa część powiatu położona jest w obszarze Pogórza Wiśnickiego, a na samym krańcu południowej części – leży w rejonie Beskidu Wyspowego. Tu jest trochę chłodniej. Średnia roczna temperatura wynosi w tej części bocheńszczyzny od 6 do 8°C, a na terenach położonych najwyżej od 4,5 do 6°C. Większe są także opady, które wynoszą od 700 do 800 mm w ciągu roku.

Na naszym terenie występują także niekorzystne zjawiska, takie jak słabe wietrzenie, duża ilość mgieł. Łagodząco na klimat wpływają większe skupiska leśne, w szczególności Puszcza Niepołomicka.

Powiat będzie odnawiał drogi

27 czerwca na sesji Rady Powiatu w Łapanowie radni zdecydowali o rozpoczęciu działań w celu wyłonienia banku, który udzieli Starostwu Powiatowemu kredytu w wysokości 5 milionów złotych. Środki te w całości przeznaczone zostaną na remont dróg powiatowych. Prace będą wykonywane od początku września do końca 2002 r. Pieniądzy powinno wystarczyć na odnowienie prawie 22 kilometrów dróg. Jak oceniają specjaliści, aby odrobić wieloletnie zaniedbania w drogownictwie, na same tylko drogi powiatowe należałoby wydać ponad 100 milionów złotych. Tymczasem Rząd mając ogromne kłopoty budżetowe, zaakceptował propozycję ministra Bauca i obciął poważnie wydatki na drogi. Piechotą do Europy – panowie, piechotą.

Bój o szkołę

Wiele kontrowersji wywołał artykuł zamieszczony w poprzednim numerze „ZB” na stronach redagowanych przez Urząd Gminy Bochnia, zatytułowany „Gminne zakazy”. Przypomnijmy, że poruszany był w nim problem obniżenia stopnia organizacyjnego (do 3 klas) Szkoły Podstawowej w Cikowicach.

Największe oburzenie artykułem wykazała sołtys tej wsi Janina Chojnacka, której gmina zarzuciła, iż Zarząd Gminy w swoich działaniach nie może liczyć na jej pomoc, a przecież w sposób racjonalny powinna działać na rzecz miejscowej szkoły.

– *To jest kłamstwo* – odpowiada na te zarzuty sołtys Cikowic. – *Jestem rodowitą mieszkanką Cikowic, w której żyłach płynie krew patrioty polskiego i dlatego zaciekle dążę do utrzymania sześcioklasowej szkoły. Sama bowiem do tej szkoły uczęszczałam w latach powojennych, to jaki miałabym mieć cel, żeby dążyć do jej likwidacji* – kontynuuje Janina Chojnacka.

Nasuwa się więc pytanie, gdzie leży problem, skoro Urząd Gminy Bochnia i sołtys Cikowic walczą o to samo?

– *Wójt Lysy po prostu uwziął się na mnie* – twierdzi sołtys Cikowic. – *Jestem już 12 lat sołtysem i wszystko było dobrze aż do momentu kiedy zostałam radną powiatową z ramienia AWS-u. Autor tekstu „Gminne zakazy” pisze nieprawdę twierdząc, iż sołtysce Cikowic nie zależy na szkole. To ja interweniowałam w Kuratorium Oświaty w Krakowie, aby w Cikowicach utrzymać sześcioklasową szkołę.*

Na dowód tego Janina Chojnacka pokazuje pismo z 6 marca 2000 roku skierowane do wójty Lysego. Czytamy w nim m.in.: „Informuję pana Wójta, iż biorąc pod uwagę fakt podniesienia stopnia organizacyjnego (klasa V) w roku szkolnym 1999/2000 i upublicznienia planu stworzenia w roku 2000/2001 pełnej szkoły sześcioklasowej – negatywnie opiniuję zamiar obniżenia stopnia organizacyjnego Szkoły Podstawowej w Cikowicach do struktury z klasami I-III”. List podpisał Małopolski Kurator Oświaty Jerzy Lackowski.

– *Zarzut polityczny sołtycki jest absurdalny. Nasz samorząd współpracuje ze wszystkimi sołtysami (jest ich 30) bez względu na ich przynależność – sympatie polityczne to ich osobista sprawa.* – mówi wójt Jerzy Lysy. – *Wojewoda małopolski, też z AWS-u, w zupełności zga-*

dza się z Zarządem i Radą Gminy Bochnia w tej kwestii, gdyż nie przychylił do wniosku kuratora i sołtycki i nie uchylił (mimo, że miał takie prawo) uchwały Rady Gminy o obniżeniu stopnia organizacyjnego szkoły w Cikowicach.

Jako radna powiatowa Janina Chojnacka interweniowała także na forum Rady Powiatu. Na sesji 24 maja 2001 roku złożyła interpelację, w której prosi Radę Powiatu o pomoc w ratowaniu wiejskich szkół, w tym placówki w Cikowicach. Odpowiedzi udzieliła jej zastępca wójta gminy Bochnia – Eugenia Ignacyk. Czytamy w niej m. in.: „Rada Gminy Bochnia w porozumieniu z Małopolskim Kuratorem Oświaty obniżyła stopień organizacyjny Szkoły Podstawowej w Cikowicach w związku z drastycznym zmniejszeniem się liczby dzieci uczęszczających do tej szkoły. Mała liczba uczniów to efekt nie tylko powszechnego niżu demograficznego, ale także indywidualnych decyzji części mieszkańców Cikowic, którzy od kilku lat zapisywali swoje dzieci do innych szkół (...)”.

– *Sołtyska z Cikowic walczy, aby gmina nie stosowała barier administra-*

cyjnych, zapobiegających zapisywaniu dzieci z Cikowic do szkół znajdujących się poza rejonem oświatowym miejscowej szkoły – kontynuuje wójt Jerzy Lysy. – *W rzeczywistości jej działania oznacza więc przyzwolenie na naturalną likwidację istniejącej szkoły. Sądzę, że jej aktywność służy jedynie temu, aby zaistnieć w opinii publicznej wsi. W trakcie 7 lat mojego wójtowania Szkołę w Cikowicach gruntownie odremontowano. Przed trzema laty, na wniosek mieszkańców Zarząd Gminy podjął uchwałę o podwyższeniu stopnia organizacyjnego szkoły z 4 do 6 klas – był tylko jeden warunek: miejscowe dzieci powinny być chodzić do miejscowej szkoły. Przed rokiem zabrakło dzieci do szkoły 6-ście klasowej (na 78 dzieci zamieszkałych w rejonie, do tamtejszej szkoły zapisano jedynie 41). Dziś zaczyna ich brakować nawet do zredukowanej, 3-klasowej placówki. Stąd więc nasze działania administracyjne. Ubolewam, że sołtys nie może lub nie chce tego zrozumieć. Na ostatnim zebraniu wiejskim przekazałam społeczeństwu wsi informacje o realnych zagrożeniach. Sądzę, że mieszkańcy Cikowic z należytą rozważą podejść do problemu, gdyż los ich szkoły jest przede wszystkim w ich rękach.*

– *Prawdą jest* – przyznaje Janina Chojnacka – *że od kilku lat rodzice zabierają z tej szkoły dzieci do innych szkół, ale nikt nie raczył zapytać, dlaczego tak się dzieje? Gminie chodzi o to, aby winą obciążyć rodziców za to, co w tej szkole się dzieje. Otóż od kilku*



Budynek szkoły w Cikowicach.

lat eksperymentuje się tą szkołą. Raz są trzy klasy, raz cztery. W roku 1999 uchwała Rady Gminy podniesiono stopień organizacyjny od 1-6 klas, po to by w 2000 roku obalić tą uchwałę.

Traktuje się tą szkołę jako poletko doświadczałe. Nauczycieli zmienia się jak rękawiczki, zabiera się dobrych, doświadczonych pedagogów. To jest główny powód, że dzieci z naszej wsi rozproszone są po różnych szkołach.

– Kuratorskie oceny pracy nauczycieli z Cikowic są wysokie, nadzór pedagogiczny nie zgłaszał nigdy najmniejszych zastrzeżeń do poziomu nauczania – zapewnia wójt.

– Gminie chodzi o ratowanie gimnazjum w Damienicach a kosztem likwidacji Szkół Podstawowych utrzymuje się basen w Proszówkach – kontynuuje sołtys Cikowic.

– Nic z tego na takie układy nie pójdziemy. Nie możemy się na to zgodzić. Jestem świadoma, że z tym Zarząd Gminy nie można dojść do kompromisu, ale wybory już niedługo i może coś się zmienić.

– Koszty utrzymania basenu w Proszówkach są znacznie mniejsze niż pierwotnie zakładano. Wydatki na ten cel to całkiem inny dział budżetowy. Finansowo nie ma to żadnego związku z funkcjonowaniem oświaty – wyjaśnia Jerzy Lysy. – Funkcjonowanie filii Gimnazjum w Damienicach zależy od ilości dzieci. Problem jest podobny jak z "podstawówką" w Cikowicach, lecz może być pozytywnie rozwiązany dzięki dobrej współpracy z mieszkańcami Damienic i Cikowic. Bardzo nam na tym zależy.

KAZIMIERZ BUKOWIEC

Oświatowe inwestycje

Spore zmiany zastaną uczniowie placówek oświatowych, gdy po wakacjach wrócą do swoich szkół.

Żegocińskie przedszkolaki ucieszą się z nowego ogrodzenia i modernizacji palcu zabaw, łąkieckie dzieci z nowego dachu na przedszkolu i zmodernizowanych schodów do budynkach i malowania niektórych sal szkoły podstawowej. Ale najbardziej zaskoczeni i ucieszeni będą uczniowie żegocińskiej podstawówki i Zespołu Szkół. Kompleks budynków bowiem „urośnie”. Dzięki środkom własnym gminy i wsparciu Małopolskiego Kuratorium (dało 100 tys. zł) na tzw. starym skrzydle szkoły dobudowane zostaną dwa piętra. Dzięki tej rozbudowie przybędzie cztery sale lekcyjne i duża aula. – Odnowiona zostanie stolarka, położone będą nowe posadzki, nastąpi modernizacja sanitariatów i szatni – informuje Wójt Gminy Jerzy Błoniarczyk. Pierwszy etap prac (stan surowy i dach) zakończyć się powinien przed końcem tego roku. Całość – do lipca 2002 roku. Oznacza to, iż jesienią mogą wystąpić pewne utrudnienia w pracy szkoły.

Gmina prowadzi równocześnie jeszcze jedną inwestycję oświatową. Jest nią rozbudowa Szkoły Podstawowej w Bytomsku. W końcu lipca odbędzie się przetarg na wykonanie kolejnego etapu prac, jakim będzie postawienie murów. W przypadku realizacji tego przedsięwzięcia podkreślić należy bardzo duży udział mieszkańców tej wioski przy początkowych pracach na terenie inwestycji i aktywną działalność Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły, którym

kieruje sołtys Bytomska Ignacy Rożnowski. Członkowie tego komitetu i pracownicy tej szkoły wierzą, że po przetargu prace ruszą tu równie sprawnie jak w Żegocinie.

Mówiąc o żegocińskiej oświacie, trzeba podać jeszcze jedną, istotną informację. Otóż od września br. rusza w Żegocinie kolejna szkoła. Będzie nią Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych o ogólnym profilu nauczania. Nauka w tej szkole trwać będzie 3 lata, a podania z życiorysem, fotografiami i świadectwem ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej można składać w sekretariacie Zespołu Szkół w Żegocinie do 17 sierpnia 2001 roku.

(tols)



R E K L A M A

Bochnia, ul. Karosek 27, tel. (014) 611 77 79, fax 611 96 22

	SYSTEMY GRZEWcze Buderus Vaillant ENIX RADSON PURMO JUNKERS VIESSMANN COVECTOR KATOWNIKI CEOWNIKI	WYROBY HUTNICZE RURY PRĘTY BLACHY	ELEKTRO - NARZĘDZIA Celma Makita BOSCH	MATERIAŁY BUDOWLANE OKNA DRZWI RYNNY CEGLY FOLIE STYROPAN POKRYCIA DACHOWE
--	--	--	---	---

Wileńska kolonia w Proszówkach

20 i 21 lipca gościła w Bochni oraz w Proszówkach ponad 60-osobowa grupa dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia z Wilna. Pobyt litewskiej kolonii zorganizowało jedno z tarnowskich biur podróży oraz przedstawiciele tarnowskiego samorządu.

W piątek grupa przyjechała do Bochni, gdzie w Komorze Ważyn Kopalni Soli spędziła wieczór oraz noc. W sobotę, na zaproszenie wójta gminy Bochnia, przyjechała z kolei do Proszówek. Po dwóch godzinach spędzonych na tamtejszej krytej pływalni wszyscy zostali podjęci obiadem. Oprócz gminy Bochnia,

udział w zorganizowaniu pobytu wileńskiej kolonii w Proszówkach miał Jacek Kasprzyk – właściciel przybasenowej restauracji. Nie jest to pierwszy pobyt polskiej kolonii zza wschodniej granicy w gminie Bochnia. W ubiegłych latach dwa razy gościły tu polskie dzieci ze Strzelczysk na Ukrainie.



Jednym z opiekunów, a zarazem współorganizatorem litewskiej kolonii jest polski ksiądz Jacek Paszenda. Pochodzący z Rybnika salezjanin pracuje na polskiej parafii w Wilnie od pięciu lat.

– *Wśród uczestników kolonii są prawie wyłącznie nasi parafianie, ministranci oraz członkinie scholii – mówi ksiądz Jacek Paszenda. – Większość z nich była już w Polsce kilka razy.*

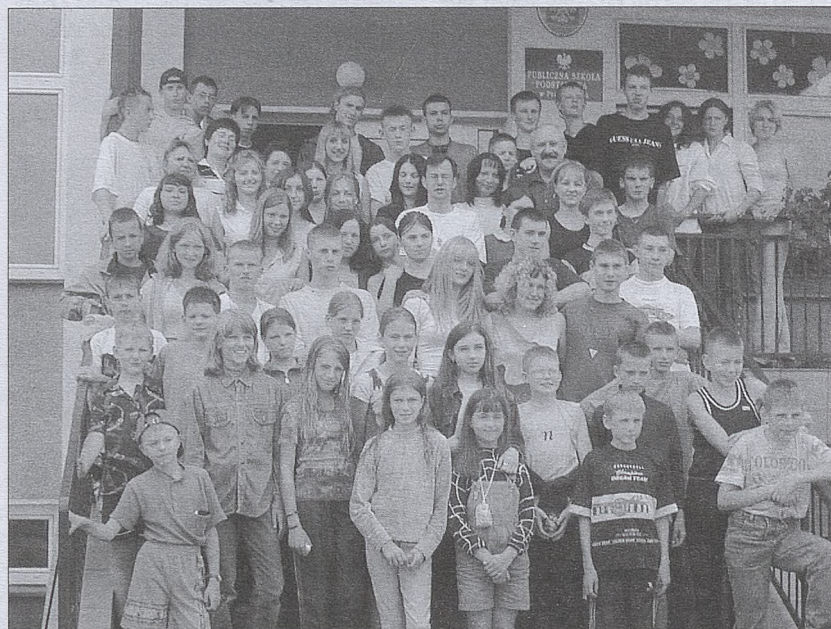
– *Bardzo się cieszę, że nasz samorząd po raz kolejny może przyczynić się do rozbudzania więzi narodowej młodych Polaków z historyczną Ojczyzną – komentuje wójt.*

Wszystko wskazywało na to, że bardzo im się tutaj podoba. Humory dopisywały wszystkim. Wiele osób mówiło, że to na pewno nie ostatni ich pobyt w Polsce. Dodać warto, że wileńska kolonia była wyjątkowo rozśpiewana, a śpiewano oczywiście w języku polskim.

Na koniec J. Lysy zaprosił młodych Wilnian do ponownego ziemi bocheńskiej, poczym wszyscy ustawili się do pamiątkowego zdjęcia.

Dwutygodniowy program rozpoczęty 17 lipca kolonii przewiduje zwiedzanie Tarnowa, oraz wycieczki między innymi do Krakowa i Zakopanego.

(biel)



Rodzinna atmosfera spotkania udzieliła się wszystkim

Tańsze i zdrowsze

W związku z przyjętym przed dwoma laty przez Rząd RP nowym systemem finansowania oświaty, znacznie mniej korzystnym dla szkół wiejskich, w bocheńskiej gminie wprowadzono program oszczędnościowy. Jednym z punktów tego programu jest obniżenie kosztów utrzymania placówek oświatowych. Na podstawie opracowania przygotowanego przez Krzysztofa Ziębę – dyrektora Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli, Zarząd Gminy Bochnia ustalił, że jedną z form obniżenia tych kosztów jest zmiana systemu ogrzewania placówek oświatowych. Zdecydowano, że dotych-

czasowe kotłownie węglowe w szkołach w Łapczycy, Gawłowie, Nieszkowicach Wielkich i Bogucicach zostaną zmodernizowane i przekształcone w kotłownie gazowe. Przedsięwzięcie to kosztować będzie 418 tys. zł., jednakże efekt ekonomiczny zostanie osiągnięty już po 4 latach. Istotnym czynnikiem obniżającym koszt modernizacji będzie dotacja Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 40% wartości inwestycji. Przedsięwzięcie to ma też istotne znaczenie ekologiczne, gdyż kotłownie szkolne są w tych miejscowościach największymi emitarami zanieczyszczeń powie-



Szkołę w Bogucicach już wyremontowano, kotłownia czeka na modernizację...

trza. W bieżącym roku zaplanowano modernizację kotłowni w Łapczycy i Gawłowie.

Sztandar dla Majkowiec

W jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Majkowicach obchodzono w sobotę 14 lipca uroczystość przekazania i poświęcenia sztandaru. Przybyli na nią przedstawiciele gminy, powiatu, Państwowej Straży Pożarnej, policji oraz innych jednostek OSP.



Ceremonia ślubowania przed sztandarem

Strażackie święto rozpoczęła msza święta, odprawiona przez księdza Józefa Piecha przed tamtejszą remizą. Po mszy, podczas której sztandar został poświęcony, powiatowy szef ochotniczych straży pożarnych, a zarazem starosta bocheński Ludwik Węgrzyn odznaczył siedmiu strażaków z tamtejszej jednostki. Złote medale za zasługi dla pożarnictwa otrzymali: Edward Warzecha, Józef Baran i Edward Wcisło (ostatni odznaczony zmarł i medal odebrali jego krewni). Odnakę „Wzorowy Strażak” wręczono: Tadeuszowi Zajączkowskiemu, Krzysztofowi Hamielcowi, Krzysztofowi Leśniakowi i Józefowi Jeziorowski.

W swoim wystąpieniu wójt Jerzy Lysy podziękował miejscowym strażakom za ich udział w ratowaniu życia i dobytku ludzkiego, a także za aktywność w pracach na rzecz wsi. Po mszy odbyła się też miła ceremonia wbijania gwoździ sztandarowych. Jednostka OSP w Majkowicach istnieje od 1947 roku. Liczy obecnie 35 druhów i dysponuje strażackim żukiem. Jej komendantem jest Edward Ciaciek, a prezesem Władysław Kowalski.

(biel)

Co słyszeć w gminnej Służbie Zdrowia?

W bocheńskiej gminie od trzech lat działa Samodzielny Publiczny Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej. Jego dyrektorem jest mgr Urszula Chyla. Gminny ZOZ prowadzi opiekę medyczną za pośrednictwem siedmiu wiejskich ośrodków zdrowia, które funkcjonują w Bogucicach, Cikowicach, Łapczycy, Pogwizdowie, Proszówkach, Siedlcu i Stradomce. Średnio na jeden ośrodek przypada około 2200 pacjentów. Należy podkreślić, że wg. zaleceń Kaśy Chorych liczba ta winna wynosić 4-5 tysięcy osób. – Jest to świadoma polityka Zarządu i Rady Gminy. Względnie ekonomiczne, a w szczególności zbyt małe stawki narzucone w kontraktach przez Kaśy Chorych, zmuszają samorządy do redukcji placówek opieki zdrowotnej. Jednakże ze względów społecznych w gminie Bochnia utrzymujemy aż siedem ośrodków zdrowia, gdyż zależy nam, aby usługi medyczne były dostępne dla pacjentów. Działaniami samorządowymi niwelujemy więc negatywne skutki reformy zdrowia, wprowadzonej niefortunnie przez obecny Rząd i Parlament – komentuje wójt.

W każdej z wymienionych placówek zatrudniony jest lekarz ogólny, pediatra i stomatolog – większość z nich to fachowcy z drugim stopniem specjalizacji. We

wszystkich ośrodkach działają też gabinety rehabilitacyjne. (Kasa Chorych finansuje jedynie w niewielkim zakresie działalność tylko czterech gabinetów). Rehabilitanci oraz pielęgniarki posiadają staranne przygotowanie zawodowe.

– Dzięki temu, że Gmina Bochnia przejęła otwartą służbę zdrowia jeszcze w 1966r. (jako jedna z pierwszych gmin w ówczesnym województwie tarnowskim – przyp. red), wszystkie ośrodki zdrowia zostały starannie

odremontowane i należycie wyposażone. Gminny ZOZ miał więc ułatwiony start do działania na zasadach nowej ustawy – mówi dyrektor Chylowa. W tej chwili największym problemem jest zapewnienie pacjentom wszystkich usług z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, mając do dyspozycji zbyt małe środki z Kasy Chorych. Gmina wspiera finansowo ośrodki poprzez zwolnienia podatkowe, finansowanie zakupów i drobnych remontów bieżących. Wszystkie ośrodki zdrowia funkcjonują na ogół w godzinach 8-18 (od poniedziałku do piątku). W soboty dyżury w godzinach 8-12 pełnią ośrodki zdrowia w Łapczycy i Proszówkach (w okresie wakacji ten ostatni nie dyżuruje). W Łapczycy działa też prywatna apteka.



Ośrodek zdrowia w Proszówkach

Kolumny przygotowane przez Urząd Gminy Bochnia

Więcej dróg

W gminie Drwinia rozstrzygnięto ostatnio przetarg na wykonanie remontu istniejących nawierzchni bitumicznych na drogach gminnych i wykonanie nowych nawierzchni o grubości pięciu centymetrów na drogach gminnych w miejscowościach: Ispina, Drwinia, Dziewin, Zielona i Gawłówek o łącznej powierzchni 5200 metrów kwadratowych. Wpłynęły cztery oferty, z których najkorzystniejszą złożył Rejon Robót Drogowo-Mostowych w Wieliczce. Cały zakres prac ujętych w przetargu zostanie wykonany za kwotę prawie 133 tysięcy złotych. Dzie-

ki zapisaniu w budżecie gminy na rok 2001 większej kwoty przeznaczonej na drogi uda się jeszcze dodatkowo wykonać odcinek drogi w Grobli (około 270 metrów), który pozwoli osobie niepełnosprawnej łatwiej się poruszać na wózku. Pomysł ten uzyskał akceptację Rady Gminy w Drwinii. Planowane jest również wykonanie dojazdu do OSP w Świnarach. Prace przy remontach dróg i przygotowawcze do położenia dywaników asfaltowych rozpoczęły się 23 lipca, a potrwają do 10 sierpnia.

(biel)

Lato powitane

Tego roku lato w gminie Drwinia przywitano bardzo hucznie. Urząd Gminy Drwinia oraz Klub Sportowy „Żubr” Gawłówek zorganizowali wspólną, dwudniową imprezę, która odbyła się na samym początku wakacji, w dniach 30.06 i 01.07.

W wakacyjny weekend zostały rozegrane mecze piłki nożnej. W sobotnie popołudnie zagraли juniorzy z: BKS Bochnia, „Żubr” Gawłówek i „Nadwiślanki” Nowe Brzesko. Najlepsi okazali się bocheńscy juniorzy, II miejsce zajęli gospodarze, a III – piłkarze z Nowego Brzeska. Po rozgrywkach na stadionie zorganizowano dla młodzieży dyskotekę.

Natomiast w niedzielę swoje umiejętności piłkarskie zaprezentowali seniorzy: BKS-u Bochnia, „Oldboje” BKS Bochnia, „Żubr” Gawłówek oraz „Reprezentacja” Gminy Drwinia. Zanim rozpoczęto pierwszy mecz, zgromadzonym kibicom piłki nożnej zaprezentowała się orkiestra dęta z Grobli, podczas przerwy w piłkarskich rozgrywkach orkiestra z Mikłuszowic, a po zakończeniu turnieju kapela ludowa z Grobli. W rozgrywkach piłki nożnej seniorów najlepsi okazali się piłkarze BKS Bochnia, II miejsce zajęli „Oldboje”, III – „Żubr” Gawłówek, a IV – „Reprezentacja” Gminy Drwinia. Wieczorem na stadionie rozpoczęła się zabawa taneczna. Imprezę skierowaną zarówno do młodych, jak i starszych należy zaliczyć do bardzo udanych – sprzyjała nawet pogoda, nieco kapryśna tego roku.

Cała impreza odbyła się na stadionie w Gawłówku, na którym przed dwoma laty zorganizowano I Święto Powiatu Bocheńskiego. Sam stadion piłkarski jest malowniczo położony na skraju Puszczy Niepołomickiej, co sprzyja organizowaniu różnego rodzaju rozrywek. Gospodarującym nim Klub Sportowy „Żubr” Gawłówek od lat organizuje różne imprezy dla okolicznych mieszkańców. Klub z Gawłówka jest jednym z najprężniej działających klubów na terenie gminy Drwinia, powstał w 1973 r. i przyzwyczaił swoich wiernych kibiców do dobrej, równej gry w klasie A. Dlatego na jego meczach często można zauważyć na mini-trybunach całe rodziny.

Ł.P.

Zwycięstwo OSP Drwinia

W niedzielę 22 lipca na boisku w Mikłuszowicach odbyły się doroczne zawody strażackie zorganizowane przez Zarząd Gminny OSP w Drwinii oraz jednostkę OSP w Mikłuszowicach. Do zawodów stanęło siedem dziesięcioosobowych drużyn seniorów z: Drwini, Dziewina, Grobli, Wyżyc, Mikłuszowic, Bieńkowic i Woli Drwińskiej oraz trzy zespoły młodzieżowe z: Wyżyc, Dziewina i Mikłuszowic.

Strażaków ochotników przybyło dopin-gować kilkaset osób.

– Ćwiczenia prowadzone przed zawodami podnoszą sprawność strażaków, a rywalizacja sportowa zawsze dodatkowo motywuje – mówi wójt gminy Drwinia Andrzej Kular.

I rzeczywiście woli walki nie można było odmówić żadnemu strażakowi. Zawody dzięki temu były bardzo widowiskowe. Było też o co walczyć, bo zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymywali odpowiednio 700, 500 i 300 złotych.

W kategorii seniorów najlepsza okaza-

ła się jednostka OSP z Drwini, na drugim miejscu uplasowały się Wyżyce, a na trzecim Mikłuszowice. W kategorii drużyn młodzieżowych najlepiej radzili sobie druhowie z Mikłuszowic, wyprzedzając Drwinie i Wyżyce. Wszyscy młodzi strażacy otrzymali nagrody rzeczowe.

Komisję sędziowską stanowili strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Bochni pod przewodnictwem kapitana Macieja Wolaka. W przerwie między poszczególnymi konkurencjami występowała orkiestra Dęta z Mikłuszowic oraz kapela „Groblanie”.

(biel)



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwinii

Podsumowanie działalności

Wśród wielu żegocińskich stowarzyszeń, największymi osiągnięciami może pochwalić się działające od 1996 roku i liczące już ponad 200 członków Stowarzyszenie Rozwoju Gminy i Wspierania Przedsiębiorczości.

Pod koniec czerwca odbyło się 6 walne zebranie członków. Tym razem było to zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Prezes ustępującego Zarządu SRGiWP Jan Marcinek w swoim sprawozdaniu zwrócił uwagę na osiągnięcia Stowarzyszenia. Są nimi: realizacja (od 1996 roku) programu „Odbudowa pogłowia bydła rasy polskiej czerwonej w gospodarstwach rodzinnych”, finansowanego przez Międzynarodową Fundację Rozwoju Drobnotowarowej Produkcji Zwierzęcej (HPI), utworzenie w kwietniu 1997 r. Ośrodka Wspierania Przedsiębiorczości, utworzenie 18 czerwca 1997 roku Funduszu Pożyczek Wzajemnych, z którego udzielono już 243 pożyczki, a ich

splacalność jest stuprocentowa. Przez cały czas tej działalności zarząd Stowarzyszenia ubiegał się i pozyskiwał tzw. granty. W 1998 roku pozyskano np. środki z Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej na program pt. „Integracja i aktywizacja mieszkańców Gminy”, za które wydano książkę pt. „W kręgu żegocińskich legend, zwyczajów i obyczajów” oraz zorganizowano kursy, głównie dla kobiet i młodzieży.

Zarząd Stowarzyszenia jednogłośnie otrzymał absolutorium. Wybrano także nowe władze organizacji. Prezesem ponownie został wybrany Jan Marcinek. W skład zarządu weszli: Jerzy Matłega, Tadeusz Olszewski, ks. Antoni Poręba i Wojciech Wro-



na, a do komisji rewizyjnej wybrano: Arkadiusza Gasa (na zdjęciu), Józefa Kępe i Jacka Krajewskiego.

Przed nowymi władzami Stowarzyszenia jego członkowie postawili ambitne zadania. W przyjętych do realizacji wnioskach zobowiązano zarząd do merytorycznej pomocy tworzonemu w gminie grupom producenckim, do podjęcia próby utworzenia funduszu inwestycyjnego, zorganizowania szkolenia dla lokalnych liderów – zwłaszcza młodzieży.

(tols)

Regulacja potoku Saneckiego

Przepluwający przez Żegocinę Potok Sanecki poczynił w czasie pamiętnej powodzi stulecia (lipiec 1997 r.) olbrzymie zniszczenia w gminnej infrastrukturze. Spustoszył centrum Żegociny, w kilku miejscach uszkodził instalacje wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe, przerwał w wielu miejscach drogę Bochnia – Limanowa.

Koryto tego niewielkiego zresztą cieku wodnego, znacznie się zmieniło. Od kilku już lat, w ramach usuwania skut-

ków powodzi, prowadzone są prace przy regulacji potoku i umocnieniu jego brzegów. Powoli dobiegają już jednak



końca. W tej chwili wykonywane jest umocnienie brzegów w samym centrum Żegociny. O przydatności tych działań można się było przekonać na początku lipca, gdy po gwałtownej ulewie znów znacznie podniósł się poziom wody w tym górskim potoku. O pełnym sukcesie tego przedsięwzięcia będzie można jednak mówić – jak twierdzą chyba nie bez racji – mieszkańcy gminy, gdy rozwiązane będą jeszcze dwa problemy. Po pierwsze, gdy zlikwidowane zostanie „wąskie gardło” tego potoku, czyli mostek w centrum Żegociny, tuż przy przystanku PKS w stronę Rozdziela. To właśnie zablokowanie przepływu wody pod tym mostkiem przez płynące z nurtem potoku pnie drzew, spowodowało w 1997 r. wylanie się wody na drogę i place parkingowe w centrum Żegociny i w konsekwencji zniszczenie tych miejsc. Po drugie, należy jeszcze umocnić brzeg koło Pawilonu Handlowego „Grafit” (najbliższa „wielka woda” może kompletnie zniszczyć ten teren), w tym także przyczółek pobliskiego mostu, naruszony podczas tamtej, pamiętnej powodzi. Władze gminy czynią w tej chwili usilne starania o znalezienie środków na realizację tych dodatkowych przedsięwzięć.

T.O.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Powiatowe inwestycje

Mimo, iż Ministerstwo Finansów nie przewidziało w dotacjach i subwencjach przekazanych powiatowi żadnych środków na inwestycje to samorząd bocheński zdołał wykonać kilka ważnych zadań. Najdroższym była budowa mostu w Tarnawie. Wiele uwagi Zarząd Powiatu przywiązuje do poprawy warunków pracy i nauki młodzieży w szkołach, chce w ten sposób nadrobić wieloletnie zaniedbania w tej dziedzinie.

II Liceum Ogólnokształcące

W 1985 roku na osiedlu św. Jana rozpoczęto budowę szkoły. Przez ponad 10 lat stan surowy otwarty straszyl swym wyglądem całą okolicę. O indolencji poprzednich ekip rządzących, które pozwalały na ten stan lepiej nie pisać, dość powiedzieć, że w bardzo krótkim okresie czasu znalazła tu nowoczesną siedzibę Szkoła Podstawowa nr 4, zwalniając swe dawne miejsce dla szkoły wyższej. W drugiej części wybudowano II Liceum Ogólnokształcące, mimo oporu większej części radnych AWS. Budynek ma 1384 m² powierzchni. Znajduje się w nim 10 sal lekcyjnych. Budynek kosztował powiat 1 mln. 250 tys. zł.

Inwestycja była możliwa dzięki dobrej współpracy władz miasta i powiatu, który otrzymał budynek od miasta w formie darowizny.

Sala gimnastyczna przy II LO.

Także ta inwestycja jest wspólnym przedsięwzięciem powiatu i miasta, które również w tym przypadku postanowiło przekazać samorządowi powiatowemu niezbędne budynki wraz z działką. Szkoda, że radni powiatowi nie zdecydowali się na podobny krok, i nie przekazali na ostatniej sesji kilku arów, na których „Ubezpieczalnia” pozostająca w gestii władz miejskich, chciała urządzić parking dla swych pacjentów. Radni powiatowi z koalicji rządzącej nie zdołali wprowadzić takiej uchwały pod

obrazy. Przeciw była zdecydowana większość radnych AWS, a już prawdziwym kuriozum był sprzeciw radnych tej opcji wybranych przez mieszkańców Bochni, z byłym burmistrzem na czele. Na szczęście nie miało to żadnego wpływu na decyzję radnych miejskich. Prace ruszyły pełną parą i wszystko wskazuje, iż we wrześniu tego roku zostanie ona oddana do użytku. Koszt wyniesie 1,8 mln. zł. Powiat pokryje połowę kosztów – tj. 900 tysięcy zł. Powstaną dwie sale gimnastyczne o łącznej powierzchni 743 m², dwie sale dydaktyczne, sanitariaty. Na zewnątrz zlokalizowane będą 2 boiska do kosza, 1 do piłki ręcznej, tereny rekreacyjne i parkingi.

Łapanów.

Szkoła w Łapanowie.

Największą szkołą w powiecie bocheńskim jest Zespół Szkół Zawodowych w Łapanowie. Trwa tam rozbudowa i modernizacja. 726 tys. zł kosztuje wykonanie 12 sal lekcyjnych, szatni, zaplecza sanitarnego, pomieszczeń administracyjnych. Ponadto szkoła otrzyma nową elewację z dociepleniem.

(ek)

fot. Jan Paruch

R E K L A M A

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI
FISKALNE
POSNET

Autoryzowany Dealer
oprogramowania



Starosta Ludwik Węgrzyn przed budynkiem II Liceum w Bochni (u góry) i podczas wizytacji prac budowlanych przy sali gimnastycznej

„KRIS” AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

32-720 NOWY WIŚNICZ, ul. BOCHEŃSKA 26
TEL./FAX (014) 612 80 36, FAX (014) 612 86 76



**NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE
DLA FIRM UBEZPIECZENIOWYCH!!!
NA CZAS NAPRAWY – AUTO ZASTĘPCZE GRATIS**



**KOMPLEKSOWE NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE
WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW**

**NAPRAWY GWARANCYJNE
I POGWARANCYJNE Z ZAKRESU
BLACHARSTWA I LAKIERNICTWA MARKI - FIAT**

MAT-BUD

Bochnia,
ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82

polecamy:

- cement, cement biały
- taras biało-czarny, mączkę
- rury PCV i drenacyjne
- terrabonę (kolor na zamówienie)
- wapno, lepek, papę
- siatkę zbrojeniową
- materiały do ocieplania budynków

oferujemy styropian

firmy 

bezkonkurencyjny

przy ocieplaniu

budynków z zewnątrz



SKLEP INSTALACYJNY

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(obok firmy MAT-BUD)

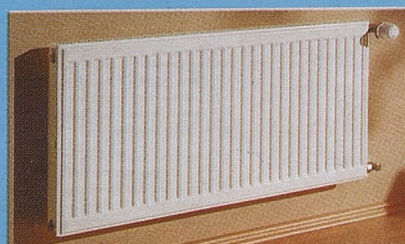
tel. 612-21-74, kom. 0603 77 70 15

poleca:

materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz.-c.o.,
grzejniki, kotły CO,



zawory, PCV, pompy, armatura, 
otuliny oraz inne materiały instalacyjne



**oferujemy usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji**



NOWOCZESNY

DOM

Bochnia, ul. Partyzantów 29
tel./fax: (014) 611 30 01



**KOMPLEKSOWE SYSTEMY
 OCIEPLANIA BUDYNKÓW**



– tynki zewnętrzne



**RATY
 MONTAŻ
 TRANSPORT**



PANELE
 PODŁOGOWE

BOAZERIA
 PCV, MDF



BRAMY:

- garażowe
- ogrodzeniowe
- rolowane

ROLETY OKIENNE

STOLARKA ALUMINIOWA

WAKACJE NA 102
106.8 FM

106.8 FM
Radio MAKS w Bochni

**ZAPEWNIAMY PRZEBOJOWE WAKACJE
 MINIMUM 106 HITÓW KAŻDEGO DNIA**

98.10 FM 106.8 FM

RadioMAKS

www.radio-maks.com.pl

Agencja Reklamowa tel./fax (014) 621 29 29

SKOK im. Królowej Jadwigi w Krakowie

Rok założenia 1995 r.

proponuje:



atrakcyjnie
oprocentowane lokaty:

i tak np.:

12 – miesięczne **to aż 15 %**

tanie pożyczki:
bez opłat i prowizji

i tak np.: 12 – miesięczne

kosztują **12,7 %**

Zapraszamy do naszych oddziałów:

Bochnia, ul. Gejzy Bukowskiego 6, (za Urzędem Gminy)

tel. (014) 612 25 74

Kraków, ul. Żółkiewskiego 20, tel. (012) 430 47 49, 431 03 06

Kraków, Al. Jana Pawła II 196, tel. (012) 646 35 12, 646 36 12

Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel. (014) 670 28 50

Jasło, ul. Koralewskiego 14a, tel. (013) 446 44 57



KUTE ZDOBNE bramy i ogrodzenia

KOTŁY C.O. na paliwa stałe

metalspaw

J. i D. Pałkowscy
Proszówki 162, 32-700 Bochnia
tel. (014) 611 03 88



MAZBUD

spółka z o.o.

32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69

tel. (014) 611 24 01, 611 37 70-71

fax (014) 611 24 02

www.wk.pl/firmy/mazbud e-mail: mazbud@wk.pl

- materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
- energooszczędne systemy grzewcze
- materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe
- cegły, blachy dachowe, papy



wavin

Vaillant

Buderus

PROMOCJE!

CENY KONKURENCYJNE • RABATY • UPUSTY

RATY! TRANSPORT GRATIS!

Rok założenia 1977

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH PYCIAK

**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne



**Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych**

Nowoczesne systemy grzewcze

HOTEL MAG
32-700 Bochnia
ul. Ks. J. Poniatowskiego
tel. 0-14 615-30-00, 615-31-00
fax 0-14 615-30-99
e-mail: hotel@cafemag.pl



DYSKOTEKA

/1 piętro, wejście z PUBU/
(wstęp dla osób powyżej 21-lat)

**piątek, sobota
i niedziela**
od 22.00 do 2.00

cena biletu - 10 zł

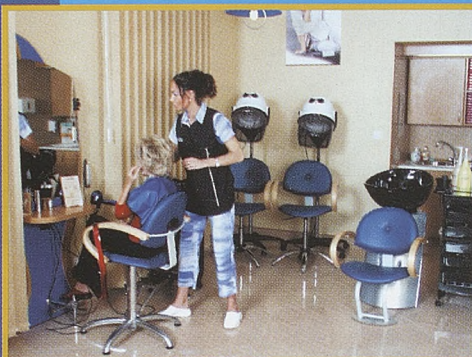


PASAŻ HANDLOWY /parter/

godziny otwarcia:

pon.-pt: 9-19, sob.: 9-13

- ★ Kwiaciarnia
- ★ EMPIK
- ★ Salon komputerowy
- ★ Galeria rękodzieła
- ★ Pralnia wodna (90 minut)
- ★ Sklep z artykułami sportowymi pod patronatem Roberta Korzeniowskiego
- ★ Sroka Art Galeria
- ★ Salony mody i inne



SALON FRYZJERSKI

pon.-pt: 10-19,
sob.: 9-13,

niedz.: – czynne na
życzenie klienta

tel. 0-14 615-30-43

- ★ Strzyżenie męskie, mycie i modelowanie – 20 zł
- ★ Strzyżenie damskie, mycie i modelowanie – od 25 do 35 zł
- ★ Balejaż kolorowy – od 75 do 105 zł
- ★ Fryzury ślubne i wieczorowe – od 45 do 80 zł



REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

32-700 BOCHNIA, ul. św. Leonarda 5
godziny otwarcia: pon.-pt: 8-22, sob.: 8-20

tel. 0-14 611-16-19



SIŁOWNIA I AEROBIK

jednorazowy wstęp – 7 zł
karnet miesięczny – 50 zł

ELEKTROSTYMULACJA MIĘŚNI

cena 1 zabiegu – 40 zł



SOLARIUM

1 min. – 0,80 zł



- ★ Masaż kregostupa – 16 zł
- ★ Masaż odcinka kregostupa – 8 zł
- ★ Masaż całego ciała – 40 zł
- ★ Rehabilitacja ruchowa – od 3 do 7 zł
- ★ Sauna mała 2 osoby – 1 godz. – 18 zł
- ★ Ultradźwięki – 1 zabieg – 4 zł



ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE

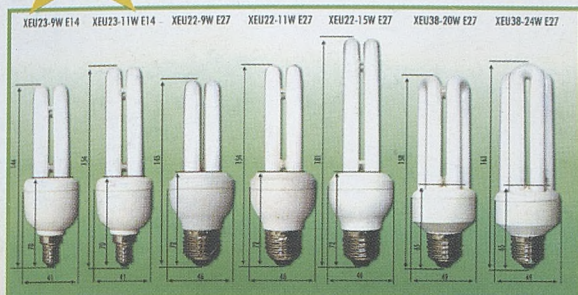
Lampy, telefony, zegary

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 14
(blisko banku BPH)
tel. (0 14) 611 67 78

Zapraszamy pn. -pt.: 9 - 17; soboty: 9 - 14.

**Już od
9,90zł**

żarówki energooszczędne KANLUX - trwałość 8000h



dostępne mocy:	odpowiednik tradycyjnej żarówki	trzonek
9W	45W	E14 i E27
11W	55W	E14 i E27
15W	75W	E27
20W	100W	E27
24W	120W	E27



49,00zł



68,00zł

halopak przenośny

maksymalna moc żarnika 500W
kolor: czarny
gwarancja: 12 miesięcy

halopak z czujnikiem ruchu

maksymalna moc żarnika 150W

kolor: biały, czarny

gwarancja: 12 miesięcy

także osprzęt do halopaków: szybki, siatki,
dodatkowe czujniki

5,50zł

5,80zł

4,20zł

5,80zł

7,00zł



kolor: biały, brązowy

żarniki halogenowe

rozmiary: 78 mm, 118 mm,
dostępne mocy: 100W, 150W,
200W, 250W, 300W, 500W

**Już od
3,80zł**

żarówki halogenowe MR 16 12V

trzonek: GU 5,3
dostępne mocy: 20W, 35W, 50W,
gwarancja: 3 m-ce



3,60zł

żarówki halogenowe JC DR 220V

trzonek: GU 5,3
dostępne mocy: 20W, 35W, 50W,
gwarancja: 3 m-ce



8,80zł

Bingo wyłącznik

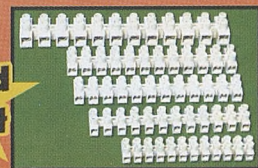
Bingo przełącznik

Bingo gniazdko 1x -0

Bingo gniazdko 2X -0

Bingo wyłącznik podświetlany

**Już od
1,60zł**



złączka 12-torowa

z zaciskiem gwintowym

rozmiary: 2,5 mm, 4 mm, 6 mm, 10 mm

Niskie ceny to u nas standard !!!

Wyroby prezentowane na zdjęciach mogą się nieznacznie różnić od oferowanych w sklepie

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.podwyszynski.com.pl



DACHÓWKI

**BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 686 15 90**

**KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01, tel. kom. 0601 41 71 30**

PROMOCJA dachówek firmy



*przy kursie DM = 1,90 zł

Futura
(angoba miedziana)

~~48,30 zł~~

41,07 zł*

Karpiówka

(naturalna czerwona)

~~45,36 zł~~

36,72 zł*



**NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY BUDOWLANE**

BOCHNIA, ul. Partyzantów 2, tel./fax (014) 611 15 74

**U nas nie ma promocji,
u nas zawsze jest tanio!!!**

Przedstawiciel firm:



SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZ

DRZWI WEWNĘTRZNE:

- malowane foliowane
- laminowane
- torniowane

PODŁOGI DREWNIANE



STOLARKA OKIENNA



BRAMY:

- garażowe
- ogrodzeniowe
- rolowane

ROLETY OKIENNE

STOLARKA ALUMINIOWA



**Bochnia, ul. Kręta 23,
tel. (014) 612 39 04**

PRACE ZIEMNE

*Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie
ZADZWOŃ!!!
POMÓŻEMY CI W TYM*



MMP

**tel. (014) 611 17 45
kom. 0605 42 18 55**

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 wew. 11



NABIAŁ

SKLEP FIRMOWY



ART. NABIAŁOWE

ART. SPOŻYWCZE

DANONE



CZYNNE:

pon. – pt. 6.00–16.30

sob. 6.00–13.00

**Zapraszamy do naszego samoobsługowego
sklepu firmowego w Bochni przy ulicy Solnej**



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 18, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



IGLOO
**PRODUCENT URZĄDZEŃ
 CHŁODNICZYCH**



tel: 0-14
 612 82 62, 612 85 62
 612 80 56, 612 80 58
 fax: 0-14
 612 80 57

www.igloo.com.pl
 e-mail: igloo@igloonet.bochnia.pl
 32-721 Stary Wiśnicz 289

ISP "Igloonet"

dostawca kompleksowych usług internetowych

- łączy stale
- obsługa informatyczna firm
- konta e-mail
- serwery wirtualne
- projektowanie stron www

Bochnia 32 - 700
 ul. Regis 1
 tel. 611 75 30

www.igloonet.bochnia.pl
 e-mail: info@igloonet.bochnia.pl



Dać ludziom nadzieję

Rozmowa z Józefem Mączką
kandydatem na posła z ramienia Platformy Obywatelskiej

– Skąd pomysł by wstąpić w szeregi Platformy Obywatelskiej – organizacji nie będącej dotąd partią polityczną, a stawiającą sobie podobne cele?

– Nigdy dotąd przez 45 lat aktywności zawodowej nie należałem do żadnej partii politycznej. Teraz wobec sytuacji istniejącej w kraju, pojawił się nowy ruch społeczny grupujący w większości ludzi dotąd niezaangażowanych w życie polityczne kraju. Jest alternatywą dla istniejących dotąd partii, stwarza nadzieję na lepsze jutro i skupia wszystkich niezadowolonych z dotychczasowych metod i form rządzenia naszym państwem przez ostatnie kilkanaście lat. Zdecydowaną większość w Platformie stanowią ludzie młodzi, sfrustrowani trudnością podjęcia zatrudnienia lub brakiem takiej możliwości, emeryci, renciści, rolnicy i właściciele średnich i małych przedsiębiorstw. Platforma wychodzi naprzeciw ich oczekiwaniom.

– Czyżby w ostatnich latach nie działało się w Polsce nic pozytywnego?

– Cieszymy się wolnością, choć zdajemy sobie sprawę, iż nasza demokracja mogłaby lepiej służyć ludziom.

Cieszą przemiany, jakie dokonały się w naszym kraju, choć wiemy że gospodarka mogłaby się rozwijać szybciej, ludziom mogłoby się żyć lepiej, a plaga bezrobocia nie byłaby tak drastyczna. Boli jednak fakt, iż nasze sukcesy zostały przyćmione przez dotkliwe patologie.

Gospodarka jest bardzo uzależniona od urzędniczych decyzji, co sprzyja korupcji, rozrasta się biurokracja, a państwo coraz bardziej służy sobie, a coraz mniej obywatelom.

– Co zatem Platforma chce zaorować ludziom?

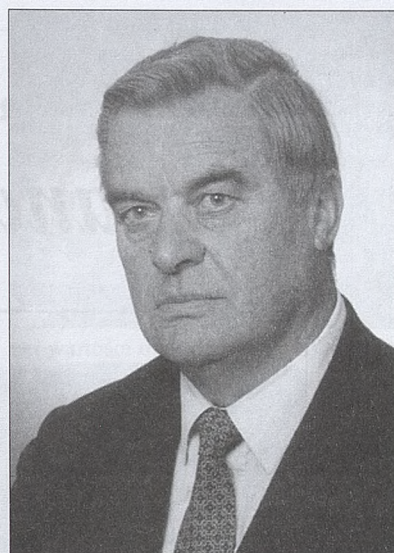
– Platforma chce uproszczenia procedury wyborczej, likwidacji przepisów utrudniających prowadzenie działalności gospodarczej, uproszczenia systemu podatkowego, połączonego ze zniesieniem obowiązku podatkowego dla najuboższych, chce walczyć z korupcją. Należy dokonać gruntownej modernizacji polskiej wsi i rolnictwa, co pozwoli w pełni wykorzystać szanse jakie daje integracja z Unią Europejską.

Wiele należy zrobić w kierunku wyrównania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży bez względu na pochodzenie społeczne i miejsce zamieszkania. Tylko dobrze wykształcona, dobrze opłacana kadra nauczycielska i lepiej wyposażona szkoła pozwolą zmniejszyć dramatyczny dystans w tym względzie. Należy wprowadzić bezpośrednie wybory wójtów, burmistrzów i starostów.

– Mówi się, że polityka powinna być domeną ludzi młodych, a tymczasem Pan zdecydował się na kandydowanie do Sejmu już po okresie aktywności zawodowej?

– Nigdy dotąd nie zajmowałem się polityką. Jednak moje dotychczasowe doświadczenie zawodowe w zawodzie radcy prawnego, predestynuje mnie do ubiegania się o mandat posła. Studiowałem na Uniwersytecie Jagiellońskim – później pracowałem w Urzędzie Miasta Krakowa, w Międzywojewódzkim Ośrodku Szkolenia Kadr w Krakowie i w Zakładach Gazownictwa w Krakowie. Od ponad 30 lat jestem czynnym radcą prawnym. W Sejmie potrzebni są doświadczeni prawnicy, ta izba parlamentu ma bowiem decydujący wpływ na tworzenie aktów prawnych, gdyby było tam więcej prawników, nie byłoby tylu bublek prawnych.

Nie jest prawdą że zakończyłem działalność zawodową. Mimo swoich 64 lat nadal prowadzę swoją kancelarię prawną, ponadto pomagam ludziom, pracując społecznie w Poradni Specjalistycznej „Arka” przy parafii p.w. św. Mikołaja w Bochni.



Józef Mączka

64 lata, żonaty, dwóch dorosłych synów. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Członek Zarządu Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, członek Komisji Prawa Rady Miejskiej w Bochni, doradca prawny w Poradni Specjalistycznej „Arka” przy parafii p.w. św. Mikołaja w Bochni.

– Startuje Pan z okręgu tarnowskiego obejmującego powiat bocheński, a przecież większość życia spędził Pan w Krakowie?

– Tak, to prawda, ale z Bochnią związany jestem od 1939 roku. Tu chodziłem do szkoły podstawowej, do liceum, w tutejszym BKSie byłem zawodnikiem piłki nożnej. Nigdy nie zerwałem więzi z Bochnią, tu miałem swoją najbliższą rodzinę, a na stałe mieszkam tu już od 9 lat więc problemy Bochni i bocheńszczyzny są mi dobrze znane i powinny być one lepiej niż dotychczas reprezentowane na forum polskiego parlamentu.

Rozmawiał: Paweł Arendarski

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Józef Sztorc

Kandydat na Senatora



 **PSL**
czas na zmianę...

Józef Sztorc,

lat 51, wykształcenie techniczne, radny Rady Powiatu Tarnowskiego, Wiceprezes Tarnowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i Wiceprezes Rady Powiatowej Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych.

Człowiek Roku 1999 w plebiscycie Gazety Krakowskiej. Prezes Zarządu Tarnowskich Zakładów Osprzętu Elektrycznego „TAREL” w Woli Rzędzińskiej i Elektrotechniki w Szczytnie.

Żona Kazimiera, synowie: Jarosław, absolwent Wydziału Prawa; Marcin, absolwent AGH; Jadwiga i Andrzej uczniowie szkoły średniej.

Pochodzę z Woli Rzędzińskiej. Mojej wsi rodzinnej jestem wierny do dziś. Tu realizuję swoje zawodowe i społeczne ambicje. Przed laty zdecydowałem, że sam zadbam o los mojej rodziny. Tu 30 lat temu założyłem Firmę zatrudniającą dziś niemal 400 osób, w większości niepełnosprawnych.

Kandyduję do Senatu, jako osoba z długoletnim doświadczeniem działacza samorządowego, gospodarczego i sportowego. Pozwoliło mi to poznać rzeczywistość, w jakiej obecnie żyjemy. Wiem, tak jak zapewne wszyscy, że żyje nam się coraz gorzej. Postępuje bieda i rośnie bezrobocie. Reforma oświaty i służby zdrowia wymaga korekty. Tak jak Państwo, ja też uważam, że czas na zmiany. Dokonajmy ich wspólnie. W przeprowadzeniu tych zmian możecie mi Państwo pomóc, oddając na mnie swe głosy.

Bądźcie Państwo ze mną w dniu wyborów. Zapewniam, że będziecie mieli we mnie sojusznika, chcę Was godnie reprezentować w Senacie.

Czas na zmiany. Pozwólcie mi w nich uczestniczyć, bo wiem jak ich dokonać.

z wyrazami szacunku

Józef Sztorc

Apolityczne stowarzyszenie

rozmowa z Jerzym Lysym

prezesem Stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska – Razem

– Jak zachowa się wobec nadchodzących wyborów ugrupowanie Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem?

– Nasze stowarzyszenie jest neutralne politycznie, jest to jedna z naczelných zasad jego funkcjonowania. Zasadą tą potwierdza rzeczywistość – w skład naszego stowarzyszenia wchodzi ludzie o bardzo zróżnicowanych poglądach i sympatiach politycznych. Są wśród nas członkowie ROP, działacze stowarzyszenia Rodzin Katolickich, sympatycy SLD, członkowie PSL i Unii Wolności. Natomiast znaczna część członków naszego stowarzyszenia w ogóle nie przykłada większej wagi do polityki.

– Jak się ma do tego fakt zaangażowania w sprawy lokalne, w której nie sposób odejść od polityki, może nie tej wielkiej (parlamentarnej) ale lokalnej.

– Na przykładzie ziemi bocheńskiej udowodniliśmy, że ludzi nie interesuje partyjniactwo, ale rozwiązywanie ich życiowych problemów, a także stwarzanie całej społeczności godnych warunków życia, w mieście i regionie. Naszą polityką jest apartyjność.

– Taką samą zasadę proponuje przecież także Platforma Obywatelska.

– Platforma jest ugrupowaniem wyborczym utworzonym przez zawodowych polityków należących do niedawna do kilku rządzących partii (AWS, UW, SKL itp.), którzy widząc miserię dotychczasowej działalności swoich ugrupowań maskują się przed wyborami pod innym szyldem licząc na amnezję społeczeństwa i powrót do władzy pod innym szyldem. Nasz komitet wyborczy (a później stowarzyszenie) rekrutował się z osób i środowisk, które krytycznie oceniały dokonania poprzedniej grupy rządzącej miastem, przy czym – co wyraźnie należy podkreślić – w żaden sposób za jej działania nie odpowiadały, gdyż po prostu nie uczestniczyły w tamtej władzy samorządowej. Najistotniejszym czynnikiem scalającym Ziemię Bocheńską jest determinacja w dążeniu do realizacji wielu przedsięwzięć gospodarczych w mieście i powiecie – o wielu dokonaniach można się już naocznie przekonać.

– Czy rzeczywiście jest ich tak dużo?

– W trakcie niedawnej oceny dokonał samorządu miejskiego i powiatowego, Zarząd Stowarzyszenia BiZBR, w oparciu

o dokumenty stwierdził, że w okresie 3 lat obecny samorząd miejski zrobił więcej niż poprzedni za dwie kadencje (8 lat).

Podjęto gigantyczne działania mające na celu funkcjonowanie miasta jak: rozbudowa miejskiej oczyszczalni ścieków, rekultywacja grożącego skażeniem wysypiska śmieci. Kontynuowana jest rozbudowa ujęcia wody pitnej. Dokończono przerwana przed 10 laty budowę kompleksu szkół na osiedlu św. Jana, o której tamta ekipa zapomniała lub nie chciała pamiętać.

Większość tych inwestycji to dokonanie nie efektowne, ale niezwykle efektywne. Mieszkańcy miasta uzyskali ogromną ilość udogodnień, które powinny być na koniec kadencji zbilansowane – choćby nowe przystanki, setki metrów nowych chodników, sieci kanalizacyjne i wodociągowe na osiedlach peryferyjnych, uregulowane rowy i potoki (do niedawna niezwykle groźne). Wybudowano nowe mieszkania komunalne, a także zmodernizowano lokalne kotłownię i rozbudowano sieć ciepłowniczą. Wkrótce rusza budowa hali targowej. Poprawiła się jakość obsługi mieszkańców w magistracie, a miasto jest coraz bardziej estetyczne m.in. dzięki właściwej relacji samorządu z miejską firmą BZUK.

Dużym sukcesem jest dobre funkcjonowanie miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ulicy Floris, którego siedziba za miejskie pieniądze została odremontowana i należycie wyposażona w sprzęt medyczny.

Powiat w trakcie trzyletniej działalności może także poszczycić się już znacznymi osiągnięciami. Starostwo wykonało więcej inwestycji drogowych i mostowych na terenie powiatu bocheńskiego niż poprzedni wojewódzowie przez 10 lat. Spektakularnym, ale niezwykle cennym osiągnięciem było uruchomienie II LO na os. św. Jana – mieszkańcy oczekiwali go od wielu lat. Powiat dba o równomierny rozwój regionu czego dowodem jest m.in. rozbudowa Zespołu Szkół w Łapanowie. Samorząd powiatowy aktywnie pomaga bocheńskiemu szpitalowi (poręczono dwie pożyczki na kwotę 2 mln 700 tys. zł, zakupiono sprzęt medyczny i wyposażenie o łącz-



nej wartości około 500 tys. zł). Ta najważniejsza jednostka służby zdrowia w rejonie napotyka na ogromne zagrożenia spowodowane skutkami nieprzemyślanej reformy służby zdrowia. Działania nowego kierownictwa szpitala dają podstawę sądzić, że placówka ta będzie funkcjonować w sposób niezakłócony i nadal poprawiać swój wizerunek w oczach społeczeństwa.

– Wróćmy jednak do pierwszego pytania – jak zachowa się stowarzyszenie 23 września i bezpośrednio przed wyborami?

– Stowarzyszenie nie będzie uczestniczyć w kampanii wyborczej żadnego z komitetów wyborczych i partii politycznych. Nie wykluczamy, że nasi członkowie będą w tych wyborach brali udział zarówno bierny jak i czynny – jest to ich prywatna sprawa.

Zależy nam jednak bardzo, aby po wyborach parlamentarnych doszło do odpolitycznienia państwa. Właśnie z tego powodu samorządy powiatu, miasta i gminy Bochnia jako politycznie niezależne, narażone były wielokrotnie na „złe traktowanie” przez mocno upartyjnione zarządy funduszy i fundacji rządowych, a także niektóre organy administracji centralnej i wojewódzkiej. Należy odnotować tu liczne w ostatnich 3 latach przypadki pomijania bocheńskich samorządów w przydziale dotacji rządowych i środków pomocowych z zagranicy.

Dochodziło do takich absurdów, że nasze wnioski odrzucano, a „prawomyślne” samorządy dostawały pieniądze, których nie były w stanie zagospodarować, podczas gdy u nas inwestycje były już zakończone, a faktury czekały na zapłatę.

Mimo, iż jesteśmy apartyjni, oczekujemy, że po wyborach w Polsce powstaną mechanizmy, które stworzą pełne możliwości działania takim apolitycznym stowarzyszeniom lokalnym jak nasze. Nadrzedną sprawą winien być interes mieszkańców, a nie jakiejś partii politycznej.

Wracając natomiast do pytania – każdy z członków i sympatyków stowarzyszenia ma rozum i wolną wolę. Sądzę, że 23 września należycie je wykorzystają.

Rozmawiał Piotr Skoczek

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam lampę błyskową NISSIN 350T. Wiadomość w redakcji „ZB”. Tel.: 611-00-71, 611-08-10.

Oddam w dzierżawę na działalność usługową dom przy ul. Węgierskiej 14a. 3 pokoje, łazienka, kuchnia – całość około 100 m². Wiadomość pod numerem tel.: 612-51-30 po 17.

Sprzedam dom z ogrodem w Bochni, całość 21,5 ara lub zamienię na mieszkanie w Krakowie. Informacje: Tel. 0-1033-12-633-01-66 po godz. 21 lub tel. w Bochni: 612-28-26 (we wtorki od godz. 13 do 17).

Firma poszukuje lokalu w centrum – do wynajęcia. Działalność edukacyjna. Tel. (014) 612-89-93.

Do sprzedania Fiat 125 p. Rok prod. 1986. Stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 612-38-69.

Do sprzedania działka budowlana przy ul. Kurów. Cena do uzgodnienia. Tel. (014) 611-66-31, 612-38-69 i 612-65-46.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 29 m² na os. św. Jana. Tel. (014) 611-00-71.



Jak spędzasz wakacje?



Żaneta Kaczmarczyk

– Przez lipiec pracuję, ale za to w sierpniu wyjeżdżam do Niemiec nad morze do Stralsunda. Te wakacje są podobne do zeszłorocznych. Marzy mi się Majorka, Cypr...

rocznych. Marzy mi się Majorka, Cypr...



Hubert Bezek

– Wakacje ma się tylko wtedy, jak się chodzi do szkoły. Od 34 lat nie mam więc wakacji. Nie ma na to czasu. Urlop spędzę także w

pracy, tyle że na wsi u teściowej. Wolę aktywny wypoczynek od leżenia plackiem.



Maciej Wójcik

– W tym roku pierwszy raz będę nad morzem. Razem z babcią jadę do rodziny do Elbląga. Będziemy zwiedzać całe Pomorze.

Ostatnie wakacje spędziłem w górach, ale moim marzeniem jest zobaczyć morze.



Ryszard Kołodziej

– Wakacje zależą od mojego szefa. Teraz ważniejsza jest praca niż odpoczynek. Ale i na niego powinien być czas. Jeśli nie uda

się w sierpniu, to wyjadę z kolegami nad morze we wrześniu. Nieważny jest czas i miejsce, ważna jest dobra zabawa.



Justyna Kielbasa

– Przyjechałam do Bochni z Sącza. Tak sobie jeżdżę pociągami i zwiedzam: Bochnia, Kraków, Tarnów, Brzesko.

W drodze dołączą znajomi, będzie więc ciekawiej. Poza tym może wyjadę do Anglii trochę do pracy, trochę na wypoczynek.

dokończenie na str. 39

R E K L A M A

PSEI PROWADZI ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2001/2002 DO:

**STUDIUM INFORMATYCZNE
STUDIUM SEKRETARSKIE
STUDIUM TURYSTYCZNE**

WYBIERZ LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ!



UCZ SIĘ W NASZEJ SZKOLE!



**POLICEALNE STUDIUM
EKONOMICZNO-
INFORMATYCZNE
W BOCHNI**

PSEI PROWADZI ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2001/2002
INAUGURACJA WRZESIEŃ 2001

Odpłatność za naukę:

STUDIUM INFORMATYCZNE - 190 zł
STUDIUM SEKRETARSKIE - 140 zł
STUDIUM TURYSTYCZNE - 140 zł

Dokumenty wymagane przy przyjęciu:

- podanie (druk w sekretariacie PSEI)
- zyciorys
- 2 zdjęcia (podpisane na odwrocie)
- zaświadczenie lekarskie
- wpisowe 120 zł

Warunki przyjęcia:

- ukończenie szkoły średniej

GDZIE I KIEDY składasz dokumenty

Sekretariat PSEI: budnek Zespołu Szkół Mechanicznych w Bochni (drugi sekretariat)
ul. Windakiewicza 23; przyjęcia od PON-PT godz. 12.00-14.00; info: 610-95-61, 612-39-92

Rzezawa powitała lato

W tym roku tradycyjne coroczne święto przywitania lata miało w Rzezawie bardziej radosny i uroczysty wymiar – 1 lipca bowiem, wraz przywitaniem lata mieszkańcy gminy (i nie tylko) świętowali oficjalne uruchomienie tras rowerowych na terenie gminy.

Właściwie można by wręcz powiedzieć, że w tym roku lato do Rzezawy przyjechało na rowerze – tak duży nacisk został położony na inaugurację tras rowerowych. Tak więc już o godz. 12⁰⁰ wystartowali z boiska LKS Rzezawianka uczestnicy rajdu rowerowego. Organizatorzy podkreślali, że jest to rajd, a nie wyścig – oprócz innych warunków prawnych takich imprez celem rajdu krajobrazowego miało się stać przede wszystkim zapoznanie się z walorami krajobrazowymi gminy oraz „zaliczenie” „Gościnnych Domów”. „Gościnne Domy” są to punkty rekreacyjno-gastroonomiczne, gdzie każdy turysta może odpocząć, a w razie głodu lub potrzeby zasmakowania wiejskich specjałów – zaopatrzyć się w nie i (na ciepło!) zjeść je spokojnie w cieniu drzew przy ławie, która znajduje się na terenie każdej posesji – „Gościnnego Domu”. W ramach inauguracji tras każdy z uczestników rajdu musiał zdobyć podpis Gospodarza z każdego „GD” – dopiero tak wypełniona karta uczestnika poświadcziała ukończenie przejazdu rajdu. Gospodarze z „GD” oprócz podpisu serwowali rowerzystom swoje specjały – gratis! W Borku był to wiejski żurek z kielbaską, w Okulicach chleb razowy, maselko ziołowe etc., w Buczkowie pierogi z truskawkami oraz napoje ziołowe, w Rzezawie – śledzik po wiejsku. Organizatorzy zaczęli się nawet mar-

twić, że rowerzyści tak ugoszczeni nie będą się spieszyli do tego stopnia, że nawet na wieczór nie zjadą... Ale na szczęście pierwsze grupki cyklistów zaczęły ścigać w sam raz na oficjalne otwarcie tras – wstęp przerwała wójt gminy Rzezawa Maria Ewa Bigas (oczywiście na rowerze!) wraz z sekretarzem gminy Haliną Dziką, przewodniczącym Rady Gminy Bogdanem Klęskiem oraz prezesem Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Gminy Rzezawa Henrykiem Hołotą. Po krótkim przywitaniu rozpoczęła się zabawa plenerowa połączona z prezentacją osiągnięć kulturalnych gminy przygotowana przez Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Rzezawie. Oprócz występów zespołów gminnych można było na przyległym terenie postrzelać, pojeździć na kucu, zasięgnąć bezpłatnej porady kosmetycznej, zjeść kielbasę, napić się.... Niedaleko sceny jednocześnie trwały zacięte zmagania rzezawskich sportowców z piłkarskim i gośćmi ze słowackiego Kežmarku. Całość imprezy – począwszy od rajdu rowerowego, a skończywszy na bezpłatnym znakowaniu rowerów oraz „wyścigu żółwia” – cieszyła się wielką życzliwością i przyjazną opieką powiatowej policji.

Emocje wzbudzała też loteria fantowa z licznymi nagrodami.

Niestety, żeby szczęścia nie było zbyt



wiele musiało się rozpaść – gromadzące się konsekwentnie od 17⁰⁰ chmury już godzinę później nie wytrzymały i zaczęło się wilgotne piekło. Po bohaterskiej próbie przetrzymania żywiołu organizatorzy z żalem uznali imprezę za zakończoną. Mimo tego jednak wszyscy obecni uznali przebieg święta za wyjątkowo interesujący.

J.T.

R E K L A M A

Usługi Budowlane

Jacek Węglarz

Baczków 68, 32-708 Dziewin
tel. 0502 168 170, 611 02 81

Proponuje usługi w zakresie:

- ↳ murowanie
 - ↳ tynkowanie
 - ↳ flizowanie
 - ↳ malowanie
 - ↳ tapetowanie
 - ↳ montaż suchych tynków
 - ↳ montaż automatyki do bram przesuwanych na pilota
- Zapewnia doradztwo:**
- ↳ budowlane
 - ↳ wykończenia wnętrz
- oraz wysoką jakość świadczonych usług

TELEFON ZAUFANIA
Twój anonimowy przyjaciel
Pon. – Pt. 19 – 21.



611-95-95





Nowa siedziba ZUS-u, to 3- kondygnacyjny budynek usytuowany nieopodal lasu Uzbornia.

ZUS w nowej siedzibie

Najprawdopodobniej w październiku bocheński Inspektorat ZUS-u rozpocznie działalność w nowej siedzibie przy ul. Kazimierza Wielkiego. Obecnie trwają tutaj ostatnie prace budowlane i wykończeniowe.

Do tej pory ZUS zajmuje dwa budynki wynajmowane od Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Jutrzenka” przy

ul. Partyzantów. Ich łączna powierzchnia nie przekracza 1300 metrów kwadratowych. W nowym budynku przewidziano prawie dwa razy większą powierzchnię użytkową. Na parterze znajdować się będzie sala obsługi klienta. Przy 12 stanowiskach klient będzie kompleksowo obsługiwany, nie będzie więc musiał odwiedzać kilku pokoi, aby

załatwić jakąś sprawę. Będzie się tutaj znajdował również gabinet lekarski orzecznika ZUS oraz dziennik podawczy. Na pierwszym piętrze mieścić się będzie wydział emerytalno-rentowy, a na drugim wydziały: ubezpieczeń, rozliczeń i realizacji dochodów oraz świadczeń krótkoterminowych. Archiwum inspektoratu zlokalizowano natomiast w piwnicach budynku.

– *Nowy obiekt został bardzo funkcjonalnie zaprojektowany* – twierdzi kierownik bocheńskiego ZUS-U Wiesław Palczewski. – *Zgodnie z obowiązującymi normami, budynek dostępny będzie dla osób niepełnosprawnych i starszych. Wybudowano specjalne podjazdy dla wózków inwalidzkich, windę oraz ubikacje i łazienki.*

Prace budowlane rozpoczęły się w maju ubiegłego roku. Obecnie wykonano już około 80% robót. Zrobiono już wszelkie instalacje i położono tynki oraz wylewki. W tej chwili flizowane są łazienki. Na dniach rozpocznie się montaż windy dla niepełnosprawnych.

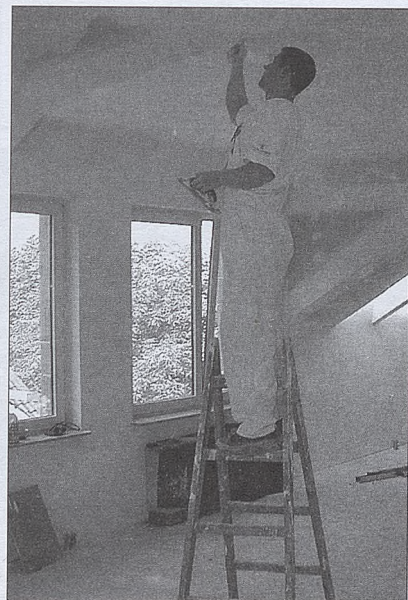
Przy nowym ZUS-ie znajduje się parking na około 50 pojazdów, ale w planach jest utworzenie większego parkingu (na terenie MOSiR-u) który pomieści znacznie więcej samochodów.

Generalnym wykonawcą jest firma Budkomplex z Bochni. Zajmuje się ona zarówno sprawami budowlanymi, jak i wykończeniem i wyposażeniem obiektu w sprzęt. Koszt inwestycji (łącznie z wyposażeniem) wyniesie 62 mld. st. zł. Budowa jest finansowana ze środków centralnych.

(kaz)



Na parterze będzie się znajdować duża sala obsługi klienta.



Obecnie trwają ostatnie prace wykończeniowe.



Nominacje na święto Policji

24 lipca z okazji święta Policji prawie trzydziestu policjantów odebrało z rąk szefa Komendy Powiatowej Policji w Bochni młodszego inspektora Tadeusza Orzechowskiego nominacje na wyższe stopnie. Dwóch policjantów, w tym zastępca komendanta powiatowego Stanisław Wójcik, odbierało nominacje w Krakowie.

– Święto Policji jest okazją do podziękowania za służbę – mówił podczas uroczystości Tadeusz Orzechowski. – Wyniki

pierwszego półroczu świadczą, że bocheńska Policja pracowała nienajgorzej.

Komendant powiatowy podkreślił

zwłaszcza zasługi dla zdekonspirowania bocheńskiego środowiska narkotykowego. Pochwalił też między innymi pracę komisariatu policji w Nowym Wiśniczu.

Lista nominowanych zawiera trzydzieści nazwisk spośród około 150 policjantów pracujących na terenie powiatu bocheńskiego. Stanisław Wójcik – zastępca komendanta powiatowego Policji w Bochni odebrał w Krakowie nominację na stopień młodszego inspektora. Andrzej Kwiecień – naczelnik sekcji kryminalnej na podinspektora, podobnie jak Leszek Sowiński – komendant Komisariatu w Nowym Wiśniczu. W korpusie oficerskim nominację na nadkomisarza odebrał także Konrad Korta, a na komisarza Andrzej Sołczykiewicz i Władysław Szydłowski – zastępca naczelnika bocheńskiej drogówki.

Nominację na aspiranta sztabowego otrzymali: Paweł Krakowski, Wojciech Rodzaj, Ryszard Wnęk i Jan Zajac. Stopień aspiranta odebrali: Zbigniew Barbach, Piotr Hank, Janusz Stopa, Krzysztof Kluba, Władysław Cefal, Dariusz Filipek, Wojciech Piech, Jacek Sobiecki, Jacek Styczeń, Bogdan Szczepanik. Sierżantem sztabowym mianowano: Michała Rydza, Jacka Trzeciaka, Leszka Zagórskiego, Marka Kalisza, Arkadiusza Majera, Pawła Waśniowskiego i Krzysztofa Więcka. Stopień sierżanta nadano Leszkowi Polkowi, a Marcin Korpała i Radosław Mądry otrzymali nominację na stopień starszego posterunkowego.

(biel)

R E K L A M A

NAPEŁNIANIE SAMOCHODOWYCH UKŁADÓW KLIMATYZACYJNYCH

* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK

* NAPRAWA UKŁADÓW
WTRYSKOWYCH PALIWA

* NAPRAWA ABS

* NAPRAWA PODUSZEK
POWIETRZNYCH

Autoryzowany
przedstawiciel



Należymy
do sieci



AUTO-SERVICE Jan Trojak
32-700 Bochnia, ul. Brzeźnicka 69
tel. 611 74 94

Ogłoszenia drobne

Sprzedam budynek jednorodzinny w Brzesku. Tel. (014) 68-68-51 lub (0601) 66-12-55.

Język niemiecki – nauka. Tel. (014) 685-22-56.

Nasza sonda

Jak spędzasz wakacje?

dokończenie ze str. 34



Dagmara Sojka
– Jestem spod Krakowa. Właśnie teraz odpoczywam niedaleko Bochni, w Rozdzielu u rodziny. Później wyjadę do

Gdańska, a także w góry.

Przyg: E. MAZANEK, P. BIELAK

O śmierci lotnika Stefana Bohanesa pisałem już na łamach „Ziemi Bocheńskiej” przed dwoma laty. Teraz do tego tematu powracam ponownie.

Najpierw przypomnę podstawowe fakty. W nocy z 17 na 18 sierpnia 1944 roku został zestrzelony przez Niemców nad Łąką Górną samolot, którym, po zrzućcie dla powstańczej Warszawy, wracała do swojej bazy w Brindisi pięćosobowa (w całości polska) załoga samolotu typu „Halifax”. Lotnicy musieli się ratować skokami na spadochronach. Jeden z tych lotników – tarnowianin Stefan Bohanes (najprawdopodobniej niemiecki samolot przestrzelił mu spadochron) – rozbił się o ziemię i zginął na miejscu. Bohaterskiemu lotnikowi urządzono na drugi dzień na cmentarzu w Żegocinie manifestacyjny, partyzancki pogrzeb.

W 1985 roku społeczność gminy Żegocina postawiła w Łącku Górnej marmurowy obelisk, przy którym corocznie składane są z okazji kolejnych rocznic wiązanki kwiatów. W archiwum żegocińskiego Koła Związku Kombatantów RP, znalazłem wiele interesujące materiały dotyczące tej sprawy.

Wojenny epizod z podniebnego frontu

W jednej z kilku teczek aktowych było nieco później już zdjęcie przedstawiające maszerującą w stronę kościoła kondukt pogrzebowy. To, co zobaczyłem nieco

mnie zaskoczyło, bo wydawało mi się, że w czasie okupacji taki pogrzeb (Niemcy z pewnością wiedzieli o zestrzelonym samolocie i poszukiwali lotników) musiał mieć



O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy w Żegocinie informuje,

że zamierza przeznaczyć do sprzedaży i dzierżawy następujące obiekty:
Sprzedaż:

- ☐ działki budowlane pod zabudowę mieszkaniową w Łącku Górnej (okolice Żarnówki) o powierzchni 0,06 - 0,09 ha;
- ☐ działkę budowlaną w Rozdzielu o powierzchni 0,23 ha;

Dzierżawa:

- ☐ budynek szwalni wraz z gruntem o pow. 0,46 ha w Łącku Górnej

Bliższych informacji udziela:

Urząd Gminy w Żegocinie, tel. (0-14) 613-20-08

charakter konspiracyjny. We wspomnianej teczce było jeszcze kilka innych fotografii z czasów wojny, a także kilka zapisanych ręcznie i na maszynie kartek papieru. Były to m. in. opisy akcji oddziału partyzanckiego „Odwet”, kopie dokumentów przesłanych do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie, okupacyjna gazetka „Za pługiem” oraz kilkanaście poświadczonych urzędowo pism dotyczących wspomnianego już pogrzebu lotnika Bohanesa.

Z analizy tych właśnie pism wynikało, że zebrano je na okoliczność sporów dotyczących się wokół tego tematu. Józef Kołeczek (ps. „Mściciel”) w liście do szefa żegocińskiego koła ZBOWiD (obecna nazwa Związek Kombatantów RP) Józefa Janiczka napisał tak: „... Nie wiem kto i w jaki sposób kwestionuje oczywisty fakt, że w czasie pogrzebu (chodzi o pogrzeb Bohanesa – przyp. autora) nikogo z żadnej organizacji, bojówki nie było”. Do listu dołączone jest następujące oświadczenie: „Oświadczenie Józefa Kołeczka (tu następują dane o dowodzie osobistym, miejscu zamieszkania) dotyczące udziału w pogrzebie członka załogi brytyjskiego samolotu bojowego dokonującego w dniu 17-18 sierpnia 1944 roku zrzutu broni i żywności powstańczej Warszawie. Wraz z wydzieloną 7-osobową grupą LSB „Batalionów Chłopskich” pod dowództwem sierżanta „Rysia” – Świerkota Alojzego, po ceremonii pogrzebowej przy udziale śp. Ks. Duszy – Bohanesa Stefana żegnał miejscowy działacz ludowy, znany mi osobiście Józef Janiczek zam. Żegocina oraz druga nie znana mi bliżej osoba. Po oddaniu 3-krotnej salwy pożegnalnej biorący udział w pogrzebie szybko rozwiązyali kondukt. Oświadczam z pełną odpowiedzialnością, że w tej smutnej ceremonii żadna inna organizacja podziemia nie brała udziału, gdyż jej tak w tym czasie nie było”.

Spróbujmy więc ustalić jeszcze dwie rzeczy. Najpierw, kim była ta druga osoba przemawiająca na pogrzebie, kto i z kim się w tej sprawie spiera.

W jednym z kolejnych oświadczeń, napisanym w 1995 r. przez mieszkankę Łąki Górnej Genowefę Bilską czytamy: „Dokładnie pamiętam, że ja wraz z moimi koleżankami uwiłyśmy bardzo długi wieńiec na kilkadziesiąt metrów i w dniu pogrzebu prowadziliśmy w tym wieńcu na cmentarz owego żołnierza. Na cmentarzu zmarłego lotnika żegnał organizator pogrzebu Józef Janiczek – pseudonim „Jaskółka” urodzony i zamieszkały w Żegocinie – organizator Batalionów Chłopskich oraz drugi – student Mróz Józef z Łąki

Górnej przys. Konice, a salwę honorową oddał Oddział Partyzancki BCH pod dowództwem Świerkota Alojzego ps. „Rys”. Oświadczam również, że żadnych innych oddziałów nie było i nie brało udziału w pogrzebie. Taką była prawda o pogrzebie żołnierza-lotnika, który zginął w 1944 roku”. Przeczytajmy jeszcze oświadczenie dowódcy wspomnianego partyzanckiego oddziału BCH „Odwet” Alojzego Świerkota. Píše następująco: „Ja niżej podpisany Alojzy Świerkot (...) jako dowódca Oddziału Partyzanckiego „Odwet” Batalionów Chłopskich w drugiej połowie sierpnia 1944 roku wraz z Oddziałem „Odwet” przebywałem na terenie gminy Żegocina. W nocy z 15 na 16 sierpnia 1944 roku (Jak widać jest tu pewna, drobna rozbieżność w datach, ale wersja dowódcy oddziału wydaje się być wiarygodna. Śmierć Bohanesa nastąpiła więc prawdopodobnie w nocy z 15 na 16 sierpnia 1944 r., a pogrzeb odbył się 18 sierpnia – przyp. autora) byłem świadkiem walki 2-ch samolotów. Według wstępnych ustaleń była to walka samolotu „Halifax” powracającego do bazy w Brindisi we Włoszech z akcji niesienia pomocy Powstańcom Warszawy z niemieckim samolotem myśliwskim, który uszkodził stery samolotu „Halifax”. Dowódca samolotu „Halifax” Leszek Owsiany zmuszony był zmienić kurs samolotu na północ i lądować na polach Gminy Drwinia pow. Bochnia. Załoga ratując życie wyskakiwała na spadochronach. Plutonowy Bohanes Stefan w czasie lotu na spadochronie został przez załogę myśliwca niemieckiego zestrzelony i spadł na pola wsi Łąka Górna. W porozumieniu z Kierownictwem „Rocha” w osobach Dziezic Szymon ps. „Drozd”, Janiczek Józef ps. „Jaskółka” i Łapczyński Józef ps. „Łubek” w dniu 18 sierpnia 1944 roku uczestniczyliśmy w pogrzebie plut. Bohanesa Stefana na cmentarzu w Żegocinie. Ja występowałem z drużyną w sile 12 osób i pożegnaliśmy Stefana Bohanesa 3-krotną salwą honorową. Pamiętam, że w uroczystości pogrzebowej brał udział i został rozpoznany przez Józefa Janiczka student Józef Mróz z Łąki Górnej. Stwierdzam, że poza Oddziałem „Odwet” pod moim dowództwem inna organizacja w zwartych szeregach nie żegnała plut. Stefana Bohanesa na cmentarzu w Żegocinie w dniu 18 sierpnia 1944 roku. Jeśli obecnie pewne osoby oświadczają publicznie, że oni zajmowali się organizowaniem pogrzebu Stefana Bohanesa w Żegocinie, to są to kłamliwe i ohydne kłamstwa. Prawdziwość mojego oświad-

czenia mogą stwierdzić Koledzy, byli żołnierze Oddziału Partyzanckiego „Odwet” Batalionów Chłopskich”. Oświadczenie to zostało napisane 18 sierpnia 1993 r.

Podobnych w treści oświadczeń jest wiele. Napisali je np. uczestnik pogrzebu Bilski Wojciech, Łekawa Wojciech, Dziezic Julia, Wrona Aniela, Mróz Michał i Pączek Władysław.

Dziś już wielu uczestników tego pogrzebu nie żyje. Ale aby dowiedzieć się o jaki to spór chodzi, skontaktowałem się ze wspomnianym w oświadczeniach uczest-

nikiem pogrzebu Józefem Janiczkiem z Żegociny. Szef żegocińskiego Koła Kombatantów potwierdza istnienie takiego sporu, ale nie chce dokładnie mówić, kto podważa prawdziwość tych oświadczeń. Na wspomnienia o tamtym wydarzeniu zaprasza w innym terminie. Wtedy, gdy zaprosi do rozmowy nielicznych już naocznych świadków tamtych wojennych wydarzeń.

Gdyby więc ktoś chciał coś jeszcze w tej sprawie powiedzieć, bardzo proszę o kontakt z Redakcją „Ziemi Bocheńskiej”.

TADEUSZ OLSZEWSKI

R E K L A M A



POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE w BOCHNI

(DAWNE W PROSZÓWKACH)

o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY SŁUCHACZY NA ROK SZKOLNY 2001/2002 W:

➤ 2-LETNIM STUDIUM W ZAWODACH:

➔ technik ekonomista o specjalności:

- finanse i rachunkowość
- bankowość

➔ technik administracji

➔ technik rachunkowości

➔ technik handlowiec

➔ technik organizacji reklamy

Nauka trwa cztery semestry i kończy się uzyskaniem dyplomu technika w określonym zawodzie. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

➤ 1-ROCZNYM STUDIUM W ZAWODZIE:

➔ sprzedawca

Nauka trwa dwa semestry i kończy się uzyskaniem świadectwa w zawodzie sprzedawcy. Zajęcia odbywają się 2 razy w miesiącu (sobota i niedziela).

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH !!!

Warunki przyjęcia do Studium:

- podanie (druk podania wypełnia się w Sekretariacie Studium) + 3 zdjęcia
- świadectwo ukończenia lub dojrzałości szkoły średniej
- jednorazowa opłata wpisowa

**Szczegółowe informacje można uzyskać codziennie
pod nr telefonu: (014) 612 56 78 lub 0606 824 583
w godz. 18.00 do 20.00**

Zapisy prowadzi Sekretariat Studium **od 5 czerwca 2001 r.**
we wtorki i piątki od godz. 16.00 do 18.00

Bochnia, ul. Biała 2 (budynek Szkoły Podstawowej nr 1)



Znów oberwanie chmury

1 lipca br. przeszła nad Żegociną i okolicami gwałtowna ulewa, w wyniku której niewielkie górskie potoczki przekształciły się w potężne rzeki, zalewające pola uprawne i obejścia gospodarskie. Najwięcej ucierpiało Bytomsko, a właściwie przysiółek Węgry, Nadole i Do Młyna.

– Straty spowodował bezimienny potok, zwany przez niektórych Podkosów-

ką. Przerwane zostały przejazdy do domostw, zamulone pola uprawne i łąki, na-

stały kolejne osuwiska. Woda zalała też kilka gospodarstw, np. Adama Pączka i Andrzeja Jakubczyka. Już w poniedziałek zgłosiliśmy zniszczenia do Inspektoratu PZU. Na szczęście rolnicy byli ubezpieczeni, bo pamiętna powódź z 1997 roku, nauczyła ich mądrości – informował podczas oglądania zniszczeń sołtys Bytomska Ignacy Rożnowski.

W wielu miejscach zniszczenia będą trudne do usunięcia, bo woda zabrała duże ilości ziemi. W przysiółku Węgry najtrudniej będzie odbudować drogę, a właściwie dojazd do mostu, bo wyrwa jest tu spora. Spostrzegamy w kilku miejscach ludzi pracujących przy naprawie dróg. – *Mieszkańcy Bytomska nie czekają, aż ktoś przyjedzie naprawić im drogi. Roman Matras, Adam Krawczyk, Stanisław Paruch i wielu innych zorganizowało się samodzielnie do pracy. Zorganizowali ciągniki, wzięli łopaty i intensywnie pracowali nad usuwaniem skutków kolejnej powodzi, a gmina pomogła dając koparkę* – mówi, dumny z postawy mieszkańców Bytomska, sołtys Rożnowski.

(tols)

Basenowe oszczędności

Na bocheńskim basenie ruszyła instalacja do pozyskiwania wody drenazowej dla celów eksploatacji pływalni. Nowy układ zapewni około stu kubików wody dziennie, co wystarczy do funkcjonowania basenu, ponieważ dziennie wykorzystuje on około 45 kubików. Według zapewnień dyrektora bocheńskiej pływalni Marka Szota, jakość wody nie będzie ustępować tej z miejskiego wodociągu.

Głównymi elementami układu są filtry, które odzławiają i odmanganią wodę oraz lampa UV, zabijająca bakterie. Tak przygotowana woda będzie jeszcze uzdatniana w układzie filtrów funkcjonującym w basenie do tej pory.

Koszt instalacji układu do uzdatniania wody drenazowej wynosi 80 tys. złotych. Miesięczny koszt zakupu wody dla potrzeb basenu wynosi zaś 3,5 tys. złotych, a zatem instalacja zwróci się za nieco ponad dwa lata. Budżet pływalni właściwie nie odczuje tej inwestycji, ponieważ skredytowana jest ona właśnie na taki okres, a miesięczna rata kredytu wynosi tyle, na ile opiewał do tej pory miesięczny rachunek za wodę.

– *Jesteśmy też w trakcie rozmów i szukania podobnego partnera, jak w przypadku instalacji wodnej, do montażu na basenie kolektorów słonecznych i pompy ciepłej* – mówi Marek Szot. – *To pozwoliłoby na kolejne oszczędności. Chodzi tu przede wszystkim o wykorzystanie powierzchni dachu pływalni, energii wody zrzucanej z instalacji sanitarnej i popłucz-*

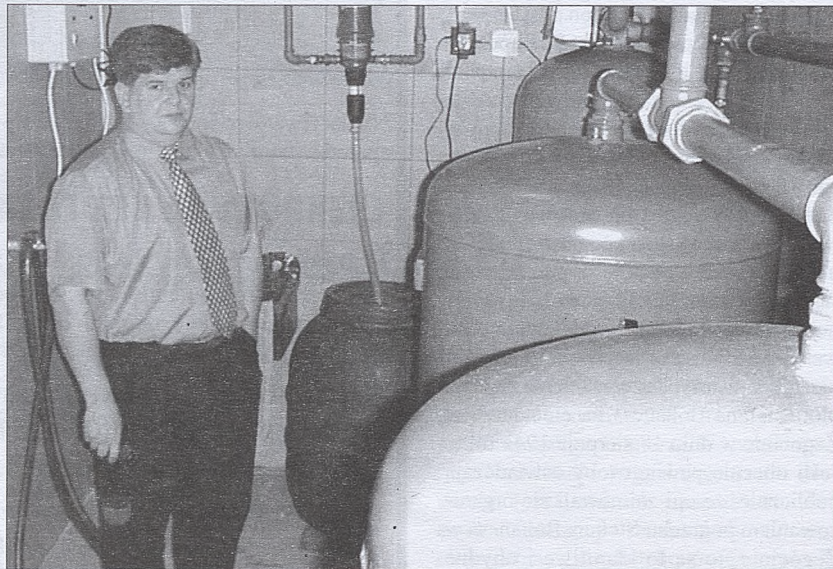
nej oraz powietrza wydmuchiwanego z hali basenowej.

Według wstępnych obliczeń kolektory słoneczne pozwoliłyby na zapewnienie od

45 do 65 procent ciepła koniecznego do funkcjonowania obiektu. Rząd oszczędności byłby tu znaczny, ponieważ na energię ciepłą basen wydaje rocznie około 300 tys. złotych.

– *Gdyby udało się zamontować tę instalację, to basen mógłby się prawdopodobnie bilansować* – mówi Marek Szot. – *W ubiegłym roku miasto dołożyło do jego funkcjonowania 100 tysięcy złotych, a w tym roku będzie to około 200 tysięcy.*

(biel)



Shukamy oszczędności – mówi dyr. basenu Marek Szot

Śnięte ryby

Rankiem 17 lipca jeden z mieszkańców gminy Trzciana poinformował wójta gminy Józefa Nowaka, że zauważył w przepływającym przez jej teren Potoku Saneckim śnięte ryby. Przedstawiciele urzędu gminy udali się na wizję, która potwierdziła otrzymaną informację. O zaistniałej sytuacji poinformowano niezwłocznie Wacława Stachurę – kierownika Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa przy Starostwie Powiatowym w Bochni. On z kolei zawiadomił tarnowską delegaturę Małopolskiego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Śnięte ryby można było zauważyć na odcinku około siedmiu kilometrów od Łąki Górnej, znajdującej się na terenie gminy Żegocina, aż do samej Trzciany. W Łące Górnej znajduje się oczyszczalnia ścieków, która przerabia od 400 do 600 metrów sześciennych ścieków na dobę.

– *W naszej oczyszczalni nie odnotowaliśmy ostatnio żadnych zachwian, które mogłyby spowodować skażenie wody* – mówił zaraz po stwierdzeniu zatrucia Wiesław Dudziak dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Żegocinie.

Pracownicy Małopolskiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pobrali próbki wody zarówno poniżej jak i powyżej ujścia

oczyszczalni. Do Potoku Saneckiego zrzuca także oczyszczone ścieki jeden z tamtejszych zakładów przetwórczych. Próbkę pobrano więc również przy ujściu tamtej oczyszczalni. Wyniki badań nic jednak nie wykazały. Stwierdzono, że woda w potoku odpowiadała w momencie badania pierwszej klasie czystości. Specyfika potoku górskiego, jakim jest właśnie Potok Sanecki, powoduje jednak, iż dochodzi w nim do szybkiej wymiany wody. Jeśli skażenie było chwilowe, to po kilku godzinach mogło już nie być po nim śladu, z wyjątkiem śniętych ryb.

Oprócz skażenia, które mogły spowodować oczyszczalnię ścieków oraz obniżenia w wodzie poziomu tlenu (co w wy-



niku badań wykluczono), przyczyną śnięcia ryb mogło być również kłusownictwo. Za tym wariantem przemawia fakt, że wśród śniętych ryb znajdowały się przeważnie osobniki młode. Dorosłe mogły być zabrane przez kłusowników.

W Potoku Saneckim zebrano w sumie dwa wiadra ryb, jak już wspomnieliśmy głównie osobników młodych. Dodajmy, że potok ten jest jednym z czystszych cieków na terenie powiatu bocheńskiego. Świadczy o tym występowanie w nim ryb z gatunku łososiowatych.

(biel)

Pożar w Rajbrocie

Około północy, z 11 na 12 lipca, zaczęła płonąć stodoła przy jednym z domów w Rajbrocie, znajdująca się kilkadziesiąt metrów nad tamtejszym przedszkolem i ośrodkiem zdrowia. Na miejsce pożaru jako pierwsza przybyła jednostka OSP Rajbrot. Później dojechały kolejne jednostki OSP (z Lipnicy Murowanej, Dolnej i Górnej, Nowego Wiśnicza i Żegociny), a także wóz bojowy Państwowej Straży Pożarnej w Bochni. Z pomocą pośpieszyli też okoliczni mieszkańcy. Niestety poległo na tym, że stodoła przylegała bezpośrednio do stajni, a ta z kolei do budynku mieszkalnego. Było to w sumie 48 metrów zabudowań. Ogień rozprzestrzenił się szybko. Stodoła i stajnia spło-

nęły doszczętnie, zaś w domu ogień strawił pokrycie dachowe. Nie wiadomo jednak, czy będzie się on jeszcze nadawał go remontu.

W chwili, kiedy wybuchł pożar, w domu nikogo nie było.

Przyczyny pożaru nie są na razie znane. Nie wyklucza się jednak podpalenia. Straty oszacowano na około 100 tysięcy złotych. W budynkach gospodarskich oprócz paszy i narzędzi, żywcem spłonęła także krowa należąca do pogorzelców. Akcja gaśnicza trwała w sumie ponad 12 godzin. Uczestniczyło w niej 60 strażaków. Na miejsce przyjechało 8 wozów OSP i jeden Państwowej Straży Pożarnej.

(biel)



ROSA NIGRA

Gazda & Gazda. Bochnia, ul. Oracka 3
(przy drodze na Cmentarz) tel. 611-68-92

- wiązanki
okolicznościowe
- wieńce
i wiązanki pogrzebowe
- znicze, rozsady kwiatów

Telefony całonocowe:
612-52-13, 612-58-92

KWIATY - UPOMINKI
Maria Gazda

Bochnia, ul. Poniatowskiego 30
(Plac Dworcowy), tel. 611-18-92

- szeroki wybór kwiatów,
ciętych, doniczkowych,
sztucznych
- kosmetyki, ceramika, szkło
- wiązanki ślubne
i gratulacyjne

Przy większych zamówieniach
transport gratis (do 20 km).
Realizujemy zamówienia telefoniczne.

Więcej wypadków

Ze zestawienia statystycznego na temat stanu bezpieczeństwa i porządku w ruchu drogowym na terenie podległym sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Bochni wynika, że pierwsze półrocze tego roku obfitowało w większą liczbę kolizji i wypadków, w których obrażeń doznało więcej osób niż w adekwatnym okresie roku ubiegłego. Wypadków odnotowano 12 procent więcej, rannych 29 procent więcej, a kolizji prawie 20 procent więcej niż w pierwszej połowie roku ubiegłego.

W sumie na drogach powiatu bocheńskiego doszło w ciągu ostatnich sześciu miesięcy do 74 wypadków, w których życie straciło 8 osób, a 102 zostały ranne. W tym samym okresie zeszłego roku wydarzyło się 66 wypadków, w których również zginęło 8 osób, ale rannych odnotowano 79. Niepokojąco duży jest wzrost liczby kolizji drogowych. W pierwszej połowie zeszłego roku było ich 266, a w tym roku już 318.

Do największej liczby wypadków i kolizji drogowych dochodzi na terenie miasta Bochni i gminy Bochnia. W mieście odnotowano w tym roku 28 wypadków i 147 kolizji, a na terenie gminy Bochnia 20 wypadków i 81 kolizji. Gmina Bochnia znajduje się też na czele statystyki, gdy idzie o liczbę zabitych. W tym roku zginęło na jej terenie aż sześć osób. Jest to oczywiście w dużej mierze związane z tym, że przebiega przez nią międzynarodowa trasa E-4.



Najbezpieczniejszą gminą powiatu pod względem ruchu drogowego jest bezsprzecznie Żegocina. Doszło tam w tym roku tylko do jednego wypadku, w którym ranna została 1 osoba. Dobra sytuacja jest też w Drwini (2 wypadki), Trzcanie (3 wypadki) i Lipnicy Murowanej (4 wypadki).

Niepokoici fakt, że policjanci odnotowują dużą liczbę nietrzeźwych użytkowników dróg. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy złapano ich aż 121.

(biel)

Wzrost przestępczości nieletnich

Analiza policyjnej statystyki dotyczącej zagrożenia przestępczością i demoralizacją nieletnich wskazuje na bardzo niepokojący wzrost ilości przestępstw popełnianych przez nieletnich.

W pierwszym półroczu tego roku zanotowano ich aż 483, podczas gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego 65. Komendant Dariusz Błajejczak informuje,

że wzrost ten jest spowodowany przeprowadzeniem przez Komendę Powiatową Policji w Bochni siedmiu dochodzeń z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W trakcie tych dochodzeń 16 nieletnim udowodniono 448! czynów z art. 45 i 46 UPN.

Nieletni ci są uczniami szkół gimnazjalnych, zawodowych oraz liceów. Trudnił się oni sprzedażą i udzielaniem narkotyków, głównie wśród swoich rówieśników, starszych oraz młodszych kolegów, uczniów szkół powiatu bocheńskiego. Była to grupa licząca w sumie około 50 osób. Narkotyki były sprzedawane głównie w czasie, gdy młodzi ludzie pozostawali bez opieki w czasie wolnym od zajęć. Jeden nieletni trudnił się sprzedażą narkotyków na terenie szkoły zawodowej.

Pozostałe przestępstwa dokonane przez nieletnich stanowią 35 czynów. Tutaj zanotowany jest prawie pięćdziesięcioprocentowy spadek w stosunku do pierwszych sześciu miesięcy roku ubiegłego. Znacząco zaznaczył się spadek kategorii rozbójów i wymuszeń rozbójniczych, gdzie przy 25 czynach tego rodzaju popełnionych w pierwszej połowie roku 2000, w tym roku zanotowano 6.

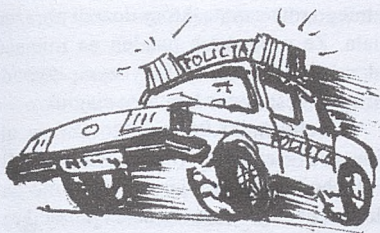
Uwagę zwraca także kategoria czynów lubieżnych, których zanotowano w tym roku 11. Wszystkie popełnił jeden nieletni – uczeń Zespołu Szkół Zawodowych, który zmuszał samotnie spacerujące dziewczyny do poddawania się czynnościom seksualnym, używając przemocy lub groźby.

(biel)

Kupon na ogłoszenie drobne w "Ziemi Bocheńskiej"

Treść ogłoszenia:

Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 18.06. nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę domowników wszedł do mieszkania przy ul. Kazimierza Wielkiego i skradł torebkę damską wraz z dokumentami.

* **Trzciana.** 18.06. w nocy sprawcy włamali się do restauracji "Wawelska", skąd zabrali papierosy o wartości 170 zł.

* **Bochnia.** 19.06. na budowie przy ul. Gazaris-nieznany sprawca ukradł z plecaka telefon komórkowy Ericson, odtwarzacz CD Sony, kartę bankomatową oraz portfel z kwotą 30 zł. Straty jakie poniósł W.G. z Bochni wyniosły 1100 zł.

* **Łazy.** 20.06. rano 43-letnia kobieta zgłosiła, iż jej mąż skradł jej książeczkę ubezpieczeniową, książeczkę zdrowia i dyplom czeladnika.

* **Bochnia.** 21.06. rano B.R. powiadomiła policję, iż w autobusie nr 6 pomiędzy Bochnią a Brzeskiem skradziono jej portfel z dowodem osobistym, kartą bankomatową oraz kwotą 100 zł.

* **Ujazd.** 21.06. o 2.45 nieznani sprawcy przez okno weszli do baru, skąd skradli 17 paczek papierosów oraz 600 zł.

* **Bochnia.** 23.06. w nocy złodzieje skradli tablice rejestracyjne, które były przykręcone do Fiata 126p zaparkowanego na os. św. Jana.

* **Grabie.** 23.06. w godzinach nocnych nieznani sprawcy zerwali kłódki i wyłamali drzwi, a następnie weszli do sklepu GS w Łapanowie. Tutaj z półek zabrali artykuły spożywcze i przemysłowe o wartości 250 zł.

* **Bochnia.** 23.06. w nocy na ul. Wiśnickiej włamano się do Volkswagena Golfa, z którego zniknął radioodtwarzacz Pioneer, kurtka ortalionowa oraz telefon komórkowy Siemens. Straty – 1000 zł.

* **Bochnia.** 23.06. w dyskotecę "Magdalena" złodziej ukradł torebkę damską, w której znajdował się dowód osobisty, portfel oraz 15 zł.

* **Bochnia.** 24.06. około godz. 22.00 sprawca wykorzystując nieobecność domowników wszedł na balkon, a następnie po wypchnięciu drzwi dostał się do mieszkania przy ul. Legionów Polskich. Po penetracji pomieszczeń zabrał dekodery cyfrowy TV Wizja o wartości 500 zł.

* **Buczków.** 26.06. ze szkółki leśnej nieznani sprawcy skradli 1000 szt. sadzonek drzewek leśnych.

* **Bochnia.** 26.06. złodzieje włamali się do kiosku przy pl. ks. Czaplińskiego, skąd skradli papierosy różnych marek, karty telefoniczne oraz bilety RPK. Łup wart był 1000 zł.

* **Bochnia.** 26.06. włamano się do garażu przy ul. Samlickiego, w którym mieści się punkt skupu złomu. Złodzieje zabrali ze sobą kasety z kwotą 1633 zł.

* **Okulice.** w bliżej nieustalonym czasie nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę i podeszły wiek pokrzywdzonej dostał się do jej mieszkania i z szafy skradł 3500 zł i dwie butelki koniaku.

* **Bochnia.** 27.06. z zaplecza sklepu przy ul. Białej dokonano kradzieży portfela wraz z pieniędzmi w kwocie 200 zł i dokumentami.

* **Bochnia.** 29.06. w klubie "Syrenka" nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonej dokonał kradzieży torebki z pieniędzmi w kwocie 400 zł i dokumentami.

* **Bochnia.** 29.06. na ul. Kraszewskiego nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę sprzedawczyni jednego ze sklepów i skradł z kasy fiskalnej 1164 zł.

* **Żegocina.** 1.07. w nocy dopasowanym kluczem złodzieje otworzyli Połoneza, a następnie skradli radioodtwarzacz Pioneer, telefon komórkowy Sagem, apa-

rat fotograficzny Kodak, dowód osobisty, dowód rejestracyjny, prawo jazdy i polisę OC.

* **Bochnia.** 1.07. złodzieje włamali się do Fiata Uno zaparkowanego przy ul. Solna Góra, skąd zabrali latarkę elektryczną, antenę samochodową oraz tylną lewą szybę.

* **Bochnia.** 1.07. w nocy dokonano włamania do Daewoo Nexia zaparkowanego przy ul. św. Leonarda. Sprawcy zrabowali radioodtwarzacz Sony o wartości 350 zł.

* **Stradomka.** 1.07. P.K. powiadomiła policję, że podczas jej dłuższej nieobecności, jej brat i ojciec dokonali włamania do jej nowobudowanego domu. Z budowy skradziono 6 kompletów garnków, deski oraz ubrania wszystko o wartości 5000 zł.

* **Łapanów.** 1.07. w nocy złodzieje włamali się do budynku masarni, skąd zabrali 2 paczki jelit z poliamidu, 4 paczki siatek na szynki, 50 pęczków jelit wieprzowych oraz 10 kg pieprzu. Straty – 1600 zł.

* **Bochnia.** 2.07. w nocy włamano się do Fiata 126p stojącego przy ul. Czumy. Z pojazdu złodzieje zabrali radioodtwarzacz z głośnikami. Straty oszacowano na 350 zł.

* **Bochnia.** 3.07. złodzieje włamali się do sklepu, skąd zabrali kosmetyki, artykuły spożywcze, kasę fiskalną oraz kraljnicę. Straty – 3000 zł.

R E K L A M A



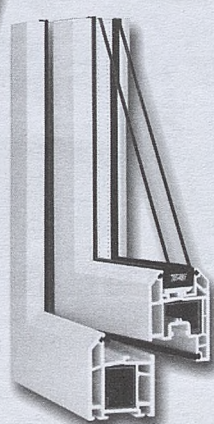
NIEMIECKIE OKNA i drzwi z PCV

o zwiększonej
sztywności

**Raty
bez pierwszej
wpłaty
ZERO %**

Punkt sprzedaży:

**32-700 Bochnia,
ul. Gazaris (vis a vis APTEKI)
tel. (014) 612 34 38**



* **Bochnia.** 4.07. nieznany sprawca wykorzystując nieobecność w pokoju gości motelowych dostał się do wnętrza, a następnie skradł telefon Siemens oraz pieniądze w kwocie 200 zł.

* **Bochnia.** 5.07. w nocy nieznani sprawcy skradli 1 tonę węgla, który znajdował się na terenie składu przy ul. Poniatowskiego. Opał wart był 400 zł.

* **Baczków.** 6.07. W.C. powiadomił policję, że M.W. skradł garaż własności zgłaszającego, który był ustawiony na posesji w Baczkuwie.

* **Bochnia.** 7.07. nieznany sprawca kamieniem wybił szybę wystawową w sklepie przy ul. Kazimierza Wielkiego, a następnie zabrał z wystawy 4 torebki skórzane o łącznej wartości 1000 zł.

* **Rajbrot.** 7.07. w lesie złodziej wybił szybę w Fiacie Uno, z którego skradł kamerę video Panasonic i dokumenty. Wartość łupu oszacowano na 1800 zł.

* **Łapanów.** 8.07. w wyniku pościgu policjanci zatrzymali 18-letnią M.K., 18-letniego D.K., 18-letniego D.H., 17-letniego D.L., 17-letniego Ł.B., 16-letnią M.K., 16-letnią J.U., 16-letniego K.K. i 16-letniego S.S. (wszyscy z Krakowa), którzy dokonali włamania do kiosku Ruchu.

* **Bochnia.** 8.07. o godz. 5.00 policjanci zatrzymali w pościgu 40-letniego A.W. i 42-letniego M.B. (obaj bez stałego miejsca zamieszkania), którzy na dworcu PKP skradli mieszkance Brzeźnicy torebkę.

* **Bochnia.** 9.07. W.P. powiadomił policję, iż spod firmy Stalprodukt skradziono mu rower USA HUFFY o wartości 1000 zł.

* **Świniary.** 9.07. w nocy nieznani sprawcy weszli do szkoły podstawowej. Tutaj po penetracji pomieszczeń skradli telewizor Unimor, magnetowid Aiva, czajnik bezprzewodowy i radiomagnetofon – wszystko o wartości 1500 zł. Następnie z pomieszczenia socjalnego skradli meble kuchenne i czajnik bezprzewodowy. Te rzeczy warte były 500 zł.

* **Bochnia.** 9.07. nieznani sprawcy dostali się do „Baru pod Gruszką” przy ul. Wygoda, skąd skradli papierosy, piwo, gumy do żucia i słodczyce. Łup wart był 1000 zł.

WYPADKI

* **Bochnia.** 20.06. na ul. Krzeczowskiej kierujący Polonezem, będąc pod wpływem alkoholu spowodował kolizję drogową, w wyniku której syn kierującego doznał rozcięcia łuku brwiowego.

* **Bochnia.** 21.06. kierujący motorem podczas omijania z prawej strony jadącego przed nim autobusu został uderzony przez jadącego z przeciwka

Peugeot. Motorowerzysta doznał obrażeń głowy, nóg i rąk. Wypadek wydarzył się na ul. Kościuszki.

* **Bochnia.** 21.06. na ul. Regis, jadący ciężarówką Renault Trafic nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 47-letniemu rowerzyście w wyniku czego doszło do wypadku. Mężczyzna jadący rowerem został przewieziony do szpitala.

* **Proszówki.** 25.06. o godz. 9.40 11-letni rowerzysta omijając ciężarówkę, która stała na jego pasie ruchu, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się z Fordem Sierą. Rowerzysta z obrażeniami ciała został odwieziony do bocheńskiego szpitala.

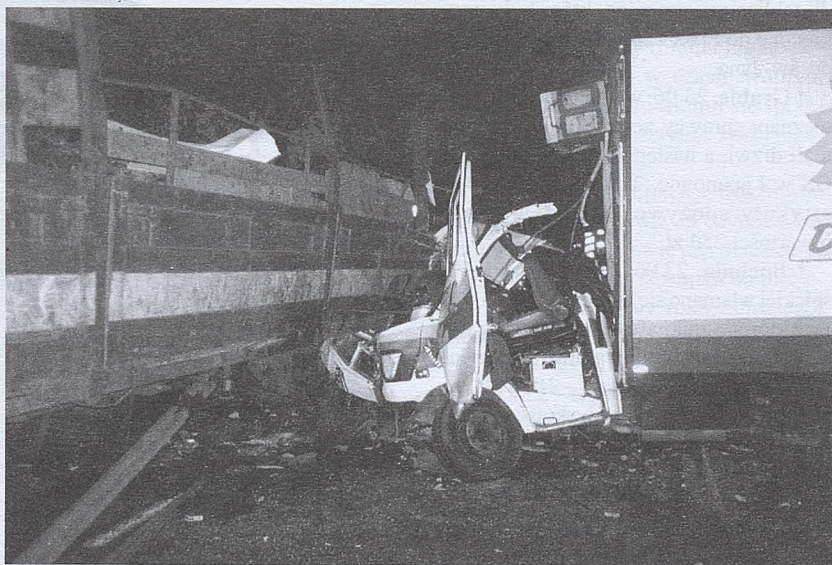
* **Siedlec.** 27.06. na drodze lokalnej kierujący ciągnikiem rolniczym potrafił nie-

letniego rowerzystę, który doznał obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń na miejscu zdarzenia wynika, że przyczyną wypadku były niesprawne hamulce ciągnika.

* **Bochnia.** 28.06. wieczorem na ul. Karosek kierujący Oplem Astrą W.B. z Bochni podczas wyprzedzania nie zachował należytej ostrożności i potrafił rowerzystkę. Kobieta z licznymi obrażeniami ciała została odwieziona do szpitala.

* **Siedlec.** 29.06. kierujący Renault Laguna będąc w stanie nietrzeźwym zjechał z jezdni i uderzył w przydrożną skarpcę.

* **Proszówki.** 1.07. kierujący Małym Fiatem B.A. z Krakowa skręcając w lewo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu kierującemu Ładą 2107 w wyniku czego doprowadził



Ten wypadek wydarzył się 10 maja na ul. Brzeskiej. Kierujący dostawczym Mercedeseś z niewyjaśnionych przyczyn najechał na tył ciężarówkę Iveco, która zaparkowana była na poboczu jezdni. Kierowca Mercedesa może mówić o dużym szczęściu (sądząc po wyglądzie kabiny pasażerskiej), że wypadek nie zakończył się dla niego śmiercią, lecz „jedynie” obrażeniami ciała.

fol. archiwum

do zderzenia obu pojazdów. Obrażeń ciała doznali pasażerowie Malucha.

* **Rajbrot.** 2.07. około godz. 1.00 kierujący Polonezem spowodował kolizję drogową z Volkswagensem Golfem.

* **Rzezawa.** 2.07. po południu na przystanku PKP został potrącony przez pociąg 54-letni mieszkaniec Biadolin Radłowskich. Mężczyzna doznał złamania kości podudzia, żeber, urazu głowy, otarć skóry na plecach i pośladkach.

* **Leksandrowa.** 2.07. kierujący ciężarówką Scania wpadł w poślizg i zjechał na lewy pas ruchu. Tutaj uderzył w jadącą z przeciwka Skodę Favorit kierowaną przez mieszkańca Połomia Dużego. Kierowca osobowego pojazdu z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Kobyle.** 7.07. 10-letnia rowerzystka podczas skręcania w lewo nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu kierującemu Fiatem 126p. Wskutek wypadku dziewczynka doznała obrażeń ciała.

* **Bochnia.** 7.07. na ul. Strzeleckiej pod prawidłowo jadący samochód marki Renault Megane wbiegł 7-letni D.K. Chłopiec doznał wstrząśnienia mózgu i został przewieziony do szpitala.

* **Mały Wiśnicz.** 8.07. o godz. 5.20 kierująca Fordem Scorpio B.S. z Bochni z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu i wpadła do rowu. Kobięcie udzielono pomocy lekarskiej.

ROZBOJE I POBICIA

* **Bochnia.** 21.06. nieznani sprawcy

obrzucili kamieniami spychacz stojący przy ul. Wojska Polskiego. Wandale wyбили w pojeździe przednią szybę, we wnętrzu kabiny porozbijali wskaźniki i zegary oraz urwali skrzynię na narzędzia. Straty wyniosły 1000 zł.

* **Bochnia.** 1.07. o godz. 21.20 na ul. Konstytucji 3 Maja dwóch mężczyzn próbowało dokonać rozboju na Z.B. W wyniku podjętych czynności policjanci zatrzymali sprawców tego napadu: 55-letniego M.M. i 41-letniego B.F. (obydwoje z Bochni).

* **Łapanów.** 1.07. podczas festynu nad zalewem policjant Komisariatu Wodnego w Krakowie, w czasie wolnym od służby, został pobity przez znanego mu S.G.

* **Nowy Wiśnicz.** 2.07. o godz. 0.25 policjanci zatrzymali 19-letniego M.B., 18-letniego K.H. i 17-letniego D.B. (wszyscy z Bochni), którzy przy drodze z Nowego Wiśnicza do Kopalini zniszczyli 24 znaki drogowe.

* **Bochnia.** 4.07. na ul. Trudnej S.J. zniszczył zawieszony na budynku billboard. Agencja reklamowa wyceniła szkody na 600 zł.

* **Bochnia.** 8.07. w dyskotecę „Magdalena” podczas zabawy został pobity A.Z. z Bochni. Niestety, sprawca napadu nie został wykryty.

POŻARY

* **Muchówka.** 1.07. po południu na skutek wyładowań atmosferycznych wybuchł pożar. Spaleniu uległa stodoła

z sianem i maszynami rolniczymi. Straty oszacowano na 30 000 zł.

INNE

* **Borek.** 30.06. o godz. 4.30 pokrzywdzona powiadomiła policję, iż w terenie zalesionym nieznany sprawca poruszający się Fiatem 170 koloru niebieskiego usiłował ją zgwałcić. Czynu jednak tego nie dokonał, gdyż kobiecie udało się uciec.

* **Bochnia.** 5.07. o godz. 10.00 w rejonie dworca PKP podczas prac ziemnych ujawniono 5 szt. niewybuchów z czasów II wojny światowej. Przybyła na miejsce grupa z jednostki wojskowej z Krakowa zabezpieczyła niewybuchy. Na czas akcji z rejonu dworca PKP, PKS oraz okolicznych budynków ewakuowano około 250 osób.

* **Kobyle.** 7.07. policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który posługiwał się fałszywymi tablicami rejestracyjnymi zamontowanymi przy motocyklu marki Jawa.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona). Telefon: 612-28-00.

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

R E K L A M A



Zapewnimy Państwu profesjonalną obsługę muzyczną wszelkiego rodzaju imprez:

○ przyjęcia weselne ○ bale
○ dyskoteki ○ studniówki
○ bankiety dla firm

**32-700 Bochnia,
ul. Solna Góra 26
tel. 0605 358 131**

W sprzedaży sprzęt oświetleniowo-nagłaśniający renomowanych firm:

**SHURE Numark JBL
Martin Pioneer OHM DENON**

M A

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH



– bilety przewozów międzynarodowych
– bilety LOT
– wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
– pośrednictwo paszportowe
– ubezpieczenia (TUIR, WARTA, ENERGO-ASEKURACJA S.A., TU SAMOPOMOC)
– Powszechnie Towarzystwo Emerytalne "ego" i "DOM"

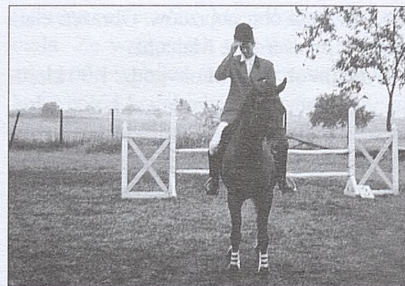
**Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel.(0-14) 612-36-57**

Zawody jeździeckie

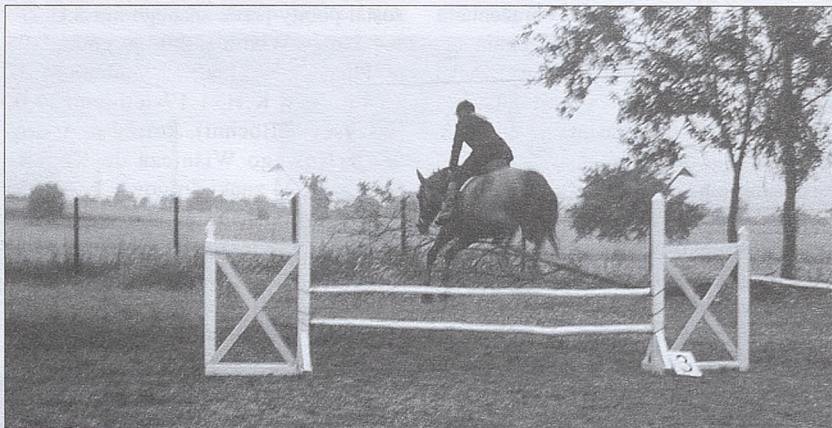
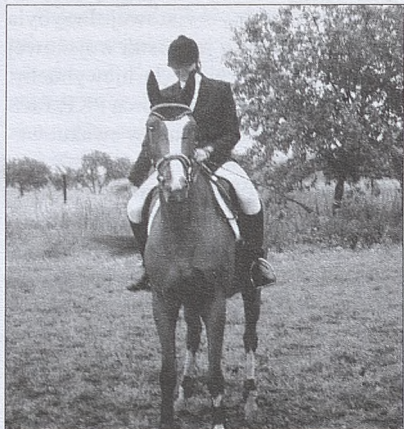
22 lipca w Brzesku miały odbyć się zawody jeździeckie. Złe warunki atmosferyczne spowodowały, iż konkurs skoków musiał zostać przeniesiony. W ostatniej chwili odbyły się one w Marszowicach w gospodarstwie agroturystycznym Tomasa Nowaka (Folwark Wiązy).

W zawodach, które miały charakter amatorski, uczestniczyło kilkunastu zawodników i zawodniczek. Gospodarze nie okazali się gościnni zdobywając I i III miejsce. Górą były dziewczyny. Pierwsze

miejsce (dwa bezbłędne przejazdy) uzyskała Agnieszka Sewioło na klaczy Forma z klubu jeździeckiego Horus Marszowice, trzecia była jej koleżanka klubowa Magdalena Madejska na koniu Fama. Druga była Luiza Pietrzycka z klubu jeździeckiego Łososina na klaczy Galicja.



Dopiero czwarte miejsce zajął pierwszy z chłopców Marceł Mietła z LKJ Brzesko, który skakał na koniu Walor. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary. Sędzią zawodów był Ryszard Mierzwa.



R E K L A M A

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09



COMPACT
DISK
NOVELTY

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM



POSNET
DRUKARKI FISKALNE

... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy

Grand Prix Bochni

23 i 24 czerwca na kortach BTT odbył się kolejny w tym roku turniej tenisowy. Wzięło w nim udział 10 zawodników i 3 zawodniczki.

Zastanawiano się, czy tym razem komuś uda się pokonać Janusza Tarczydłę. Mimo złych warunków pogodowych turniej udało się rozegrać. Nie było żadnych niespodzianek. I tym razem w finale Janusz Tarczydło pokonał Michała Solarza 6:3; 6:1 i oni mogli odebrać nagrody i gratulacje z rąk Burmistrza Miasta Bochni – Wojciecha Cholewy. W meczu o 3 miejsce Jacek Czekotowski pokonał Czesława Urbana. Klasyfikacja po III turniejach: 1. Janusz Tarczydło 300 pkt. 2. Michał Solarz 225 pkt. 3. Czesław Urban 150 pkt. 4. Jacek Czekotowski 125 pkt 5. Janusz Malaca 62,5 pkt. 6. Roman Dziedzic, Krzysztof Seredyński, Zbigniew Muszyński wszyscy po 50 pkt. Zarząd BTT zaprasza wszystkich chętnych bez względu na płeć, wiek, poziom gry do udziału w rozpoczynającym się od sierpnia rozgrywkach „Challange” Bocheńskiego Towarzystwa Tenisowego. Szczegółowy regulamin i więcej informacji znajdują Państwo odwiedzając

korty przy ul. św. Marka obok boiska sportowego.

„Lato z Tenisem Ziemnym” to kolejna inicjatywa zarządu BTT skierowana w sierpniu do dzieci które ukończyły 8 lat. Przez cały miesiąc dzieci pod opieką trenera będą mogły nauczyć się lub doskonalić już nabyte umiejętności gry w tenisa. Zarząd BTT zaprasza wszystkie zainteresowane dzieci wraz z rodzicami. Pierwsze zajęcia już 1 sierpnia o godz. 17.



Pod nową wodzą

Po miesięcznej przerwie 9 lipca zawodnicy BKS pod wodzą nowego trenera Romana Kukli (zastąpił Marka Kusto, który odszedł do Widzewa Łódź), wznowili treningi. Asystentem Romana Kukli będzie zawodnik Wojciech Kujacz. Przygotowania do nowego sezonu zawodnicy bocheńskiego Klubu rozpoczęli na własnych obiektach. Przed rozpoczęciem rozgrywek poprosiliśmy nowego trenera „Bocheńskiego”, o krótki wywiad dla naszej gazety.

– Zaczniemy od nastrojów jakie panują w drużynie u progu rozpoczęcia jesiennej rundy rozgrywek.

Sama nominacja była dla mnie wielkim zaskoczeniem i nie mniejszym wyzwaniem. Czasu do namysłu było bardzo niewiele. I naprawdę nie wiem jak bym się zachował gdybym miał więcej czasu na podjęcie decyzji. Miałem obawy o to, jak przyjmie mnie zespół. Ale w tym przypadku zostałem mile zaskoczony. Drużyna przyjęła mnie niezwykle życzliwie, a pierwsze treningi były tego pełnym po-

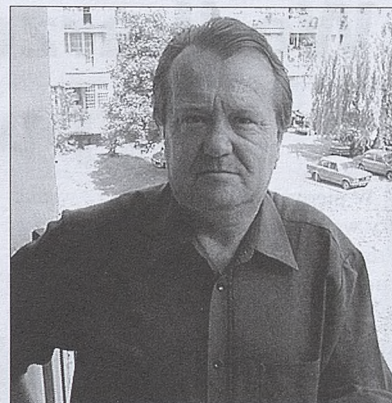
twierdzeniem. Jednym z podstawowych celów jakie sobie zakładamy jest stworzenie dobrej atmosfery w zespole, bo tylko w warunkach wzajemnego szacunku i życzliwości można cokolwiek osiągnąć. Reasumując pragnę powiedzieć, że wierzę w mądrość tego zespołu, oraz w to, że uda mi się wpoić poczucie obowiązku i sens ciężkiej i systematycznej pracy.

– Jak ocenia Pan szanse swojego zespołu w rywalizacji na IV-ligowym szczeblu?

– Na przestrzeni ostatnich lat lokaty zajmowane przez zespół do czegoś zobowiązują. Klasa i dorobek trenerski moich poprzedników również. Wyniki nie są zależne tylko od samych zawodników i trenera. Są wypadkową wielu innych czynników. Powiedziałbym nawet, że nie mniej istotnych. Liczymy na wszechstronną pomoc ze strony zarówno zarządu klubu, sponsorów oraz życzliwość i wyrozumiałość wszystkich naszych kibiców. Jeżeli te wszystkie warunki zostaną spełnione możemy z optymizmem patrzeć w przyszłość.

– Czy nastąpiły zmiany kadrowe? Czy kibice zobaczą na boisku nowe twarze?

– Klub nasz od dawna słynie z tego, że skład zespołu seniorów opiera na własnych wychowankach. Uważam osobiście, że jest to ze wszechmiar słuszna polityka. Mamy wielki kapitał w drużynie naszych juniorów, którego zazdrośczyć nam o wiele bardziej renomowane kluby. Naczelnym zadaniem w tym wypadku jest należyte wykorzystanie tego potencjału. Powracając do pytania. Z zespołu ubyli: Sławomir Maślaniec (służba wojskowa), Paweł Kasprzyk (powrót z wypożyczenia do „Unii”-Tarnów), Tomasz Rachwał (wyjazd na stypendium językowe do Anglii), Radosław Dzięgiel (wyjazd do Niemiec). Do drużyny powrócili Daniel Goryczko i Bogdan Stachura, którzy zostali wypożyczeni do drużyny „Novi”-Jodłówka. W miejsce Pawła Kasprzyka do zespołu dołączył Wojciech Gaweł, który bronił barw jeszcze w III-ligowym „Wawelu” Kraków. Ponadto kadre uzupełnili zawodnicy, którzy ukończyli wiek juniora: Marcin Gawłowicz, Szczepan Goryczko, Sebastian Pach oraz jeszcze ju-



niorzy Mateusz Wišek i Marek Pączek. Oprócz wymienionych w zespole zagrają: Stanisław Biernat, Wojciech Kujacz, Marcin Imiolek, Mariusz Jacak, Jacek Puka, Łukasz Borowski, Mariusz Buras, Mirosław Bienias, Piotr Dudek, Tadeusz Nizioł, Marcin Leśniak, Mirosław Dziński, Mariusz Krzywda i Mariusz Szpil.

Godnym uwagi jest powrót do Bochni Mariusza Krzywdy, który przejął po mnie treningi z zespołem juniorów. Mimo stosunkowo młodego wieku jest doświadczonym zawodnikiem mającym za sobą występy w I-ligowym Hutniku Kraków oraz udział w rozgrywkach o puchar UEFA. Nie ukrywam, że z jego osobą wiąże określone nadzieje. Przy tej okazji pragnę złożyć mu serdeczne życzenia pomyślności w pracy trenerskiej.

– A jakie cele stawia trener zarówno sobie, jak i zawodnikom?

– Na to pytanie odpowiedziałem częściowo już wcześniej. Zarząd Klubu postawił przed nami zadanie wywalczenia czołowej lokaty w tabeli IV-ligi, a nam pozostaje tylko dołożyć wszelkich starań, aby ten cel osiągnąć. Bardzo cenię sobie pomoc trenera bramkarzy Janusza Międzika oraz niezastąpionego w kierowaniu drużyną Władysława Wójcika.

– Na jakim etapie przygotowań do sezonu jest obecnie drużyna?

– W chwili obecnej jesteśmy na etapie budowania wytrzymałości ogólnej. Służą temu celowi między innymi codzienne treningi oraz sparingi. Do tej pory rozegraliśmy trzy mecze kontrolne: z „Sandecją” Nowy Sącz (1:2), „Orłem” Cikowice (6:0) oraz „Unią” Tarnów (0:2). Do rozegrania pozostało jeszcze kilka spotkań m. in. z: „Puszcą” Niepołomice, „Szreniawą” Nowy Wiśnicz, z drużyną juniorów BKS-u oraz „Gdovią”. 11 sierpnia inaugurujemy rozgrywki ligowe w meczu wyjazdowym z drużyną „Glinik” Gorlice.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał JAN PARUCH.

Terminarz rozgrywek

BKS Bochnia

Runda jesienna sezonu 2001/2002

11. 08. (sobota) – „Glinik” Gorlice – BKS, godz. 17.00

15. 08. (środa) – BKS – „Huragan” Waksmund, godz. 17.00

19. 08. (niedziela) – „Luboń” Maniowy – BKS, godz. 17.00

26. 08. (niedziela) – BKS – „Okocimski” Brzesko, godz. 17.00

2. 09. (niedziela) – „Polan” Żabno – BKS, godz. 16.00

5. 09. (środa) – „Victoria” Wiatowice – BKS, godz. 16.30

9. 09. (niedziela) – BKS – „Dunajec” Nowy Sącz, godz. 16.00

15. 09. (sobota) – „Tarnowia” – BKS, godz. 16.00

23. 09. (niedziela) – BKS – „Tuchowia”, godz. 15.30

30. 09. (niedziela) – „Wolania” Wola Rzędzińska – BKS, godz. 15.00

7. 10. (niedziela) – BKS – „Poprząd” Muszyna, godz. 15.00

14. 10. (niedziela) – „Biegoniczan-ka” Biegonice – BKS, godz. 15.00

21. 10. (niedziela) – BKS – „Błękitni” Tarnów, godz. 14.00

28. 10. (niedziela) – „Dąbrowia” Dąbrowa Tarnowska – BKS, godz. 13.30

4. 11. (niedziela) – BKS – „Tamel” Tarnów, godz. 13.00

Wędkarze walczyli o puchar

W pierwszą niedzielę lipca 18 wędkarzy wzięło udział w zawodach o Puchar Prezesa firmy MAG. Na miejsce rywalizacji wyznaczono odcinek Raby od ośrodka TKKF w Chodenicach, aż po

most wiszący. Zawodnicy reprezentowali sekcje wędkarskie ze Stalproduktu, Kopalni Soli, firmy Five Star, z bocheńskiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego, PSS Społem oraz Mag-u.



– Dzisiaj ryba nie bierze zbyt dobrze – mówił podczas zawodów Jan Imiołek z sekcji PSS Społem.

Indywidualnie zawody wygrał Adam Bogacki z sekcji Stalproduktu, który złowił 3,76 kg ryb. W nagrodę otrzymał od organizatorów ekspres do kawy. Drugie miejsce zajął reprezentujący Mag Waldemar Gajli z wynikiem 1,96 kg, a trzecie Krzysztof Konieczny ze Stalproduktu, który złowił 1,86 kg ryb.

W rywalizacji zespołowej wygrała sekcja ze Stalproduktu (im w nagrodę przypadł Puchar Prezesa Mag-u). Na drugiej pozycji uplasował się Mag, a na trzeciej Koło PZW w Bochni.

(kaz)



W rywalizacji indywidualnej zwyciężył Adam Bogacki (na zdj. z prawej).

Edukacja na rowerach

Prawie trzydzieścioro dzieci z terenu gminy Drwinia wzięło udział w edukacyjnej wycieczce do Puszczy Niepołomickiej. Organizatorem tej rowerowej wyprawy, która odbyła się 9 lipca, była kierowniczka Biblioteki Publicznej w Mikłuszowicach – Zofia Biesiada.

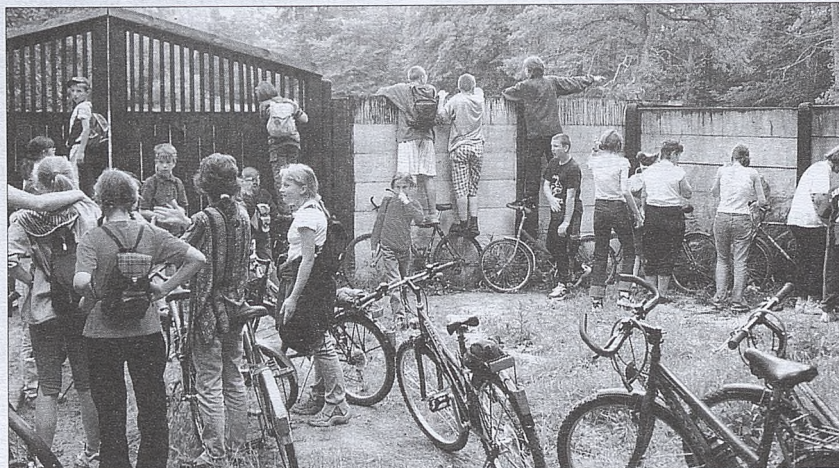
Pierwszym punktem wycieczki było odwiedzenie rezerwatu żubrów. Nieste-

ty, nie udało się wejść do wewnątrz, dlatego też dzieciom musiało wystarczyć obserwowanie tych zwierząt z daleka, zza wysokiego ogrodzenia. Później, zarówno Zofia Biesiada, jak i kierowniczki bibliotek z Grobli i Drwini, które także uczestniczyły w wycieczce, przybliżyły dzieciom historię i legendy związane z Puszc-

zą Niepołomicką. Mówiły m.in. o genezie powstania jej nazwy, o pomnikach przyrody znajdujących się tutaj oraz o historii powstania poszczególnych rezerwatów.

W drodze powrotnej zwiedzono także kościół parafialny w Mikłuszowicach, a wycieczka zakończyła się w budynku biblioteki, gdzie dzieci zapoznały się z innymi ciekawostkami występującymi na tym terenie.

(kaz)



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **16 sierpnia**. Na zwycięzców czekają dwa atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: **"Mag" i redakcję**. Rozwiązanie z nr. 7/2001: **"NARESZCIE LATO"**. Nagrody wylosowali: **1. Rafał Zięba, ul. Kolejowa 5/15, Bochnia, 2. Anna Przyborowska, Mikuszowice 182**. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

--	--	--	--	--	--	--	--

Provincjonalna
Oficyna
Wydawnicza



**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
DARCO
**DARIUSZ
KOSTAŃSKI**

ZASIŁEK POGRZEBOWY
 od 1.06.2001 do 31.08.2001

 wynosi:
4087,10 zł

32-700 Bochnia, ul. Kącik 1
 tel. zakładu; 61 231 71, 0 - 503 065 814
 tel. dom.; 61 260 77, 0 - 602 732 325
 oraz 61 224 16, 61 232 81

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
 na terenie Bochni i poza miastem

trumny - największy wybór w Bochni
 komputerowy wydruk nekrologów
 oryginalne autokarawany - **transport międzynarodowy**
 konduktu i przewozy do chłodzi
 fachowa i kulturalna obsługa
 wieńce i wiązanki oraz tablice nagrobkowe



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
e-mail: ziemia@bochnia.pl
www.iglonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Emilia Mazanek, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piątkowska (Drwinia), Agnieszka Skoczek, Jan Truś, Jerzy Turek.

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Brzęk

Współpraca:
Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. (0601) 44-00-75

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej zgodą.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel/fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-08-10

Druk:
ZADRUK sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

Sponsorzy Gazety:

Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, MAG, SANIT, OSM w Bochni, Leonard, Wyposażenie mieszkań – DOM, Hanpol, DARCO, DREDO, PLASTBUD, Auto-Center, MAT-BUD, F.H. Avanti, Pralnia CURYŁO, Podwyższyński, SRH, Archidom, MMP, PZU, B.T. Marcel, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Konserwacja Mebli – K. Fitrzyk, Skład materiałów budowlanych „Marka”, Firma „Mazbud”, Jerzy Pyciak, INSTAL-BUD, ZIBI&STANLEY, Bacówka u Wojtki, Kris, Restauracja u Jacka, Okna Apex, Firma Machnik, Meble Fler, Firma Domek, Domart, Kwiaciarnia Rosa Nigra, K. Sądziel, Zakład Usług Medycznych, PKO BP o/Brzesko, Cafe Arkadia, GEREX, B.T. Wehikul, SKOK, Sklep elektr. „Błysk”, Centrum Rowerowo-Narciarskie.

Numer zamknięto 22.07.2001 r.

♈ BARAN

Ponieważ najbliższy miesiąc obfitować będzie w niespodzianki, i to niekoniecznie miłe, możesz odczuwać zniechęcenie pracą. Nie wykluczam również drobnych sprzeczek ze współpracownikami. W połowie miesiąca wydarzy się coś, co sprawi, że na moment zapomnisz o swych trudnościach.

♉ BYK

Przyjazny Merkury będzie stwarzał miłą atmosferę w Twojej pracy. Nic nie stanie Ci na przeszkodzie, abyś mógł zrealizować swoje plany. Dodatkowe pieniądze, które zasilą Twoje konto, będą dobrym pretekstem do rozmyślań o egzotycznym urlopie. Wygospodaruj też trochę gotówki na drobny, lecz gustowny upominek dla najbliższej osoby.

♊ BLIŹNIĘTA

Ponieważ kilku Twoich kolegów zdecyduje się na urlop, będziesz zmuszony Bliźniętami przejąć część ich obowiązków. Jednak tak zorganizujesz sobie czas, że uda Ci się dopiąć wszystko na ostatni guzik przed wyznaczonym terminem. Skutecznie poprawisz sobie humor, wybierając się do kosmetyczki albo do fryzjera.

♋ RAK

Za sprawą pewnego zbiegu okoliczności i przychylności ciał niebieskich Twoja sytuacja finansowa ulegnie zaskakującej poprawie. Także kłopoty i wszelkie nieprzyjemności w życiu rodzinnym będą Cię omijać z daleka. Twoj dom opanie harmonia i stabilizacja. Zadbaj również o swoje zdrowie, i w niedzielne popołudnia, wybierz się na spacer.

♌ LEW

Interesy, którymi się zajmiesz, będą związane z wyjazdami do ciekawych turystycznie miejsc. Jednak nie licz na to, że uda Ci się wygospodarować czas na krótki wypoczynek. Możesz już czuć się znużony szarą codziennością i zapragniesz przeżyć jakąś przygodę. Może miłosną?

♍ PANNA

Nie zawsze musisz mówić wprost to, co myślisz. Takim zachowaniem tylko pogorszysz swoją sytuację i doprowadzisz do licznych kłótni. Pamiętaj o tym, że negatywne emocje niekorzystnie odbijają się na zdrowiu. Dlatego dla własnego dobra zwolnij tempo i wybierz się z całą rodziną nad wodę – ona uspokaja.

♎ WAGA

Patrząc na Ciebie Wago, można odnieść wrażenie, że potrafisz natychmiast wydać każdą sumę pieniędzy. Nie zaznasz spokoju, dopóki zupełnie nie opróżnisz portfela. Tymczasem rozsądniej byłoby poczynić jakieś oszczędności. Twój układ nerwowy jest w opłakanym stanie. Dlatego nie możesz dłużej odkładać wyjazdu na urlop.

♏ SKORPION

Chociaż nie będzie to łatwe, jeszcze przed urlopem musisz wywiązać się ze wszystkich zobowiązań. Jeśli jednak dobrze zorganizujesz sobie czas, uda Ci się ukończyć pracę. Unikaj niejasnych sytuacji. Nie wplątuj się w żadne skomplikowane układy. Oszczędzisz sobie przez to wielu rozczarowań. We wszystkim zalecam cierpliwość.

♐ STRZELEC

Niewykluczone, że w najbliższym czasie będziesz musiał podjąć życiowe decyzje. Tym razem nie zdawaj się na przyjaciół. Ich sugestie mogą okazać się zupełnie nietrafne. W sferze uczuć, sierpień przyniesie Ci wiele radości i powodów do zadowolenia. Między Tobą a partnerem znów zaczną iskrzyć jak na początku znajomości.

♑ KOZIOROŻEC

Pamiętaj Koziorożcu, by nie działać w pośpiechu. Jeśli bowiem dojdzie do nieporozumienia między Tobą a jednym ze współpracowników, postaraj się natychmiast wyjaśnić problem. Jeśli rzeczywiście się postarasz, będziesz zadowolony ze swych osiągnięć. Czasami szwankować mogą Twoje nerwy. Pamiętaj więc, by znaleźć czas na relaks.

♒ WODNIK

Bardzo ciężko będzie Ci Wodnikowi wysiedzieć w firmie, gdy za oknem świeci słońce i najchętniej znalazłbyś się zupełnie gdzie indziej. Niestety, musisz jeszcze przez kilkanaście dni skupić się na obowiązkach zawodowych. Niespodziewany przyływ gotówki pozwoli Ci spędzić wakacje tak, jak to sobie wymarzyłeś, razem z najbliższymi.

♓ RYBY

Sprawy ułożą się po Twojej myśli, jeżeli tylko rozsądnie podejdziesz do wszystkiego, co wydarzy się w najbliższych dniach. Nie broń się przed kursami dokształcającymi – najwyższy czas, byś podniósł swoje kwalifikacje. Musisz przyznać, że ostatnio zbyt lekką ręką wydawałaś pieniądze. No cóż, teraz trzeba będzie trochę zacisnąć pasa.

ZIBI I STANLEY

32-700 BOCHNIA, ul. PARTYZANTÓW 7

tel./fax (014) 611-15-06, tel. (014) 611-23-34

www.stal.malopolska.pl e-mail: zibi@stal.malopolska.pl

**Odzież ochronna i robocza
oraz środki czystości**



**Elektrody i druty spawalnicze,
sprzęt p. poż.**



Stolarka okienna



Styropiany (FS12, FS15, FS20...)



Flizy, terakota firmy OPOCZNO



**Narzędzia firmy
DYNAMIC**



Farby, lakiery kanadyjskiej firmy PARA



Płyty gipsowo-kartonowe i akcesoria



**Stolarka drzwiowa
firmy WŁOSZCZOWA**



Stale żebrowane oraz walcówka



Ceramika budowlana

ZAPRASZAMY: pon. – pt: 7-17; sob.: 7-14

Na terenie miasta transport gratis!

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



Bochnia
ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66



Bochnia
ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia
ul. Trudna 41
tel. 612 58 25
(instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

**R
A
T
Y**



SKŁAD FABRYCZNY



**U
P
U
S
T
Y**

GRAN-POL S.C.

ul. Krzeczowska 39, 32-700 Bochnia, tel./fax (014) 612 21 78

Sprzedaż materiałów elewacyjnych
niemieckiej firmy

Granol®

systemy dociepleniowe
farby elewacyjne
tynki akrylowe, cokołowe

akcesoria:
siatka, kołki,
listwy, narożniki

SPRZEDAŻ RATALNA



Współpracujemy z najlepszymi firmami wykonawczymi

WYSOKA JAKOŚĆ – NISKIE CENY – DUŻA GAMA KOLORÓW



Auto Center

Autoryzowany Dealer Opla

Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 685-94-10, 425-59-96, 425-54-36, 425-54-70

fax (012) 265-78-12

CORSA ASTRA AGILA VECTRA ZAFIRA OMEGA

Profesjonalny pakiet ubezpieczeń na 4 lata:

- OC
- AC/NW/ASS
- Zielona karta gratis!

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową
- sprzedaż części zamiennych
- blacharnia, lakiernia



Wypożyczalnia samochodów OPEL: CORSA, ASTRA, VECTRA

CENTRUM ROWEROWO-NARCIARSKIE

Bochnia, ul. Partyzantów 5

tel./fax (014) 612 49 23, tel. kom. 0502 021 427

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

GIANT
BICYCLES

**KUPON RABATOWY
do 10%
ZNIŻKI**

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

BOCHNIA ul. Partyzantów 27, tel. 014 / 611 23 02, tel. 014 / 611 30 09, **NOWY WIŚNICZ** ul. J. Matejki 29, tel. 014 / 612 84 05, tel. 014 / 685 55 10, **LIPNICA MUROWANA** tel. 014 / 685 23 00

7 powodów dla których warto budować z **MARKA**

- ✓ niskie ceny
- ✓ markowe towary
- ✓ doświadczenie
- ✓ bezpłatne porady ekspertów
- ✓ zapewniamy transport i rozładunek
- ✓ współpracujemy ze sprawdzonymi wykonawcami
- ✓ atrakcyjne systemy sprzedaży ratalnej i kredytowej **LUKAS, PSB AURA**



MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCIE